

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 538

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 19 listopada 1936

Rok 31

Poznań, 18 listopada.

Handel żydowski na Śląsku

Przed kilku miesiącami omawialiśmy na tem miejscu dwie fale najeżdżów żydowskich na Śląsk, które spowodowały wielkie zażydzenie tej dzielnicy. Artykuły nasze znalazły silny oddźwięk na Śląsku, który ostatnio objawił się w tem, że na zjeździe przedstawicieli zarządów Polskiego Związku Stowarzyszeń Kupieckich Województwa Śląskiego, dyrektor tego Związku p. dr. Chorąży przeciwstawił wytrwałą akcję „Kurjera Poznańskiego” w dziedzinie walki o spolszczenie handlu „przychylnej” obojętności prasy miejscowej.

Mniejsza jednak z tem. W każdym razie publiczne poruszenie tych zagadnień w odniesieniu do Śląska stało się jedną z przyczyn stale wzrastającej akcji przeciwyżydowskiej, która niestety cierpi na brak koordynacji. Akcją tą zainteresował się m. in. Związek Zachodni, a biuro Polskiego Związku Stowarzyszeń Kupieckich Województwa Śląskiego przeprowadziło odpowiednią statystykę dla zobrazowania udziału żydostwa w handlu na Śląsku.

Ta też statystyka jest przedmiotem niniejszego artykułu. Tyczy ona tylko górnośląskiej części województwa śląskiego, bowiem dane co do Śląska Cieszyńskiego są dopiero na warsztacie. A praca to żmudna w braku urzędowych podstaw takich zestawień.

Najpierw zajmiemy się całością Górnego Śląska. Okazuje się więc, że 15,4 proc. wszystkich przedsiębiorstw handlowych na terenie Górnego Śląska to przedsiębiorstwa żydowskie. Skupiają się one głównie w miastach i to przede wszystkim okręgu przemysłowego, a nawet daje się zauważyć ucieczka przedsiębiorstw żydowskich ze wsi i osad do miast. Ucieczka ta charakteryzuje się tem, iż zwykle łączy się z kupnem nieruchomości w mieście lub też z budową domu. Widocznie Żydzi widzą w takim postępowaniu środek zabezpieczenia sobie podstaw bytu. Słowem — stwarzają element osiadły w miastach.

Najwięcej zażydżonymi miastami są Katowice oraz Chorzów. W Wielkich Katowicach odsetek żydowskich przedsiębiorstw handlowych wynosi 44,6, a w Wielkim Chorzowie 20 proc. Ale w centrum Katowic dochodzi on do 50, a w centrum Chorzowa do 25. Najlepsze zatem, najbardziej handlowe ulice głównych miast śląskich są najwięcej zażydżone.

Jeśli cyfry udziału żydostwa w handlu na Śląsku rozbijemy na poszczególne powiaty, to otrzymujemy następujący obraz: w powiecie katowickim Żydzi posiadają 10 procent przedsiębiorstw handlowych, w powiecie świętochłowickim 9 proc., w lublinieckim i tarnogórskim 7 proc., a w pszczyńskim i rybnickim około 5 proc. Potwierdza się tu teza o osiedlaniu się Żydów głównie w okręgu przemysłowym.

O utrzymanie ładu społecznego i gospodarczego

Druga sesja sejmików prowincjonalnych we Francji — Znamienne nastroje — Duże zainteresowanie w kołach politycznych — Rada ministrów

Paryż (PAT) W całym kraju odbyło się uroczyste otwarcie drugiej w ciągu roku sesji sejmików prowincjonalnych t. zw. rad generalnych, poświęconych obradom nad zagadnieniami poszczególnych departamentów.

Z przemówień, jakie wygłosili przewodniczący sejmików, reprezentujący przeważnie opinię miejscowego społeczeństwa lub też w wielu wypadkach piastujący poważne stanowiska polityczne, jak posłowie, senatorów, czy też ministrów — wynika, iż obrady odbywać się będą, o ile chodzi o politykę ogólną kraju, pod hasłem ładu i porządku wewnętrznego oraz utrzymania za wszelką cenę neutralności wobec Hiszpanji.

Z pierwszych wystąpień widać wyraźnie, iż szeroka opinia mas wypowiada się za polityką zagraniczną min. Iwon Delbosa i wyraża zadowolenie z energicznego wystąpienia min. Daladier oraz z jego polityki wojskowej, a przede wszystkim domaga się utrzymania ładu społecznego i gospodarczego, oraz zachowania i poszanowania wszelkiej wolności publicznej.

Prasa podkreśla powyższy moment wskazując, że sejmiki prowincjonalne stoją najbliżej opinii mas i są wyrazem tendencji przeciętnego obywatela. Obrady z pewnością odbiją się na nastrojach izby i senatu podczas sesji budżetowej, ponieważ posłowie i senatorowie będą musieli wziąć pod uwagę nastroje prowincji francuskiej.

Ogólnie rzecz biorąc można stwierdzić, iż tendencje jakie się ujawniły odpowiadają dążeniom wyrażanym tak często przez senat i ujawnionym ostatnio z taką siłą na kongresie partji radykalnej w Biarritz. O znaczeniu obrad sejmików świadczy fakt, iż liczni ministrowie, jak Salengro, Zay, Cot, Gasnier Duparc, Moutet i Riviere nie brali udziału w posiedzeniu rady ministrów, gdyż zatrzymali ich debaty sejmików prowincjonalnych.

Paryż (ATE) W Pałacu Elizejskim odbyła się pod przewodnictwem prez. Lebruna rada ministrów, poświęcona omówieniu położenia wytworzonego przez wypowiedzenie przez Niemcy klauzul traktatu wersalskiego, dotyczących żeglugi rzecznej.

Min. spraw zagr. Delbos złożył szczegółowe sprawozdanie, w którym

poruszył również, opierając się na ostatnich doniesieniach z Londynu, sprawę angielsko-włoskich rozmów na temat morza Śródziemnego.

Według „Paris Soir”, min. Delbos miał wskazać, że angielsko-włoska wymiana zdań nie ma na celu ustalenia

równowagi sił na morzu Śródziemnym, co mogłoby dać Francji powód do zaniepokojenia, lecz zmierza wyłącznie do stworzenia lepszej atmosfery w przewidywaniu zawarcia w późniejszym terminie układu śródziemnomorskiego.

Zajścia przeciwyżydowskie w Budapeszcie

Budapeszt (ATE) Na wyższych uczelniach w Budapeszcie doszło do ponownych zajęć przeciwyżydowskich.

Na politechnice studenci węgierscy rozrzućli odezwy, wzywające do demonstracji przed trzema głównymi bankami żydowskimi. Demonstrację wyznaczono na wczoraj wieczór. W odezwach podkreślono, że wymienione banki zatrudniają przeważnie Żydów, podczas gdy młodzież węgierska cierpi głód. Należy zmusić je do zaangażowania co najmniej 95 proc. personelu chrześcijańskiego.

Grupa studentów wtargnęła do sal wykładowych i wezwwała studentów Żydów do wstrzymania się przez 8 dni od przychodzenia na wykłady. Gmachy uniwersytetu i politechniki strzeżone były przez silne oddziały policji, która nie dopuszczała do gromadzenia się studentów. Do uczelni wpuszczano jedynie za legitymacjami.

W akademii muzycznej i na fakultecie medycznym zmuszono studentów Żydów do opuszczenia sal wykładowych.

Dokoła rozruchów w Bejrucie

Paryż. (ATE) Według dalszych wiadomości z Bejrutu (główny port Syrii, stolica W. Libanu, leży nad zatoką św. Jerzego — red.), rozruchy, które wybuchły tam w nocy na poniedziałek, miały daleko groźniejszy charakter, niż można było o tem sądzić z pierwszych wiadomości.

Tłumy muzułmanów dokonały prawdziwego pogromu w dzielnicach, zamieszkałych przez chrześcijan.

Wśród ludności mahometańskiej panuje niezwykłe podniecenie. Porządku w mieście i okolicy dotychczas nie przywrócono, chociaż policja otrzymała poważne posiłki.

Zajścia i bójkę pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami trwają w dalszym ciągu. Liczba ofiar rozruchów po obu stronach ma wynosić 60 zabitych i około 400 rannych. W kilku dzielnicach wybuchły pożary. Wiele domów zostało podpalonych przez muzułmanów.

Na ulicach miasta rozlepiono odezwy wysokiego komisarza Syrii, de

Mertela, potępiające rozruchy i zapowiadające represje ze strony władz.

Paryż. (PAT) Ostatnie wiadomości otrzymane w Paryżu stwierdzają, iż pewne informacje prasowe o zajściach w Bejrucie były przesadzone.

Na podstawie danych ze źródeł urzędowych podczas zajęć onegdajszych dwie osoby zostały zabite a 20 odniosło rany.

Zgon min. Salengro

Paryż. (PAT) Min. spraw wewnętrznych Robert Salengro zmarł nagle dziś o godz. 9 rano w swoim mieszkaniu w Lille, gdzie od wielu lat był burmistrzem. Salengro cierpiał od dłuższego czasu na wadę serca.

Premjer Blum udaje się dziś po południu do Lille.

Moltke u Hitlera

Berlin (PAT) Urzędowo donoszą, że kanclerz Hitler przyjął ambasadora Niemiec w Warszawie von Moltkego.

Taki jest podział terytorjalny. Wglądnijmy teraz nieco w strukturę handlu żydowskiego na Śląsku.

Zacznijmy od handlu hurtowego. Okazuje się, że w branży spożywczej, handlu ziemiopłodami i artykułami kolonialnymi 20 procent hurtowni jest w rękach żydowskich, 10 niemieckich, a 70 procent polskich. W branży owocowej 100 procent handlu hurtowego znajduje się w rękach Żydów. W branży żelaznej Żydzi posiadają 40 do 45 procent hurtowni, Polacy 20 do 25 procent, a Niemcy resztę. W branży towarów krótkich nieomal wszystkie hurtownie znajdują się w rękach żydowskich. Jest ich jednak niezbyt wiele, bowiem fabryki zakładają własne sklepy detaliczne, które jednak prowadzą głównie — Żydzi.

Jedynym czysto polskim działem

handlu jest branża drogerijno-chemiczna, gdzie zarówno hurtownicy, jak i detaliści to nieomal wyłącznie Polacy. Zdawałoby się to potwierdzać tezę o zależności handlu hurtowego i detalicznego również w dziedzinie narodowościowej. Tezie tej jednak przeczy fakt, że w branży owocowej na Śląsku hurtownikami są wyłącznie Żydzi, a detalistami Polacy. Tutaj jednak wchodzi w grę brak polskich kapitałów dla zorganizowania hurtowni owocowych.

Jeśli idzie o handel detaliczny, to wyłączną domeną żydowską jest on w branży towarów włókienniczych i to zarówno w dziedzinie kupiectwa osiadłego, jak i targowego. Plagą Śląska są domokrażcy żydowscy, którzy setkami zjeżdżają głównie z terenów b. Kongresówki. Handel ten odbywa się

w ogromnej liczbie wypadków nielegalnie i wymyka z pod kontroli władz skarbowych. Obraz narodowościowy innych dziedzin handlu detalicznego jest trudny do ujęcia i dotychczas nie przedstawiony cyfrowo.

Jak pisaliśmy na wstępie, na Śląsku budzi się coraz większe zainteresowanie sprawą spolszczenia handlu, jak i są próby poczynić w tym kierunku. W dziedzinie uświadamienia szerokich mas ludności wielkie zasługi kładzie tutaj agitacja Obozu Wszechpolskiego. Trzeba jednak, aby jak najprędzej przystąpiono do praktycznych prac w zakresie walki z zalewem żydowskim na Śląsku.

STANISŁAW TABACZYŃSKI

Katowice.

Porozumienie japońsko-niemieckie

Min. Eden domaga się bliższych danych w sprawie układu — Nieprzekonywujące zaprzeczenia japońskie — Sowiecki komentarz

Londyn. (PAT). Jak donosi „Times” min. Eden przyjął w poniedziałek ambasadora japońskiego Joszidę i zakomunikował mu, że rząd brytyjski pragnąłby otrzymać źródłowe informacje o zawarciu porozumienia niemiecko-japońskiego.

Zdaniem „Timesa” brytyjskie koła poinformowane uważają, że porozumienie takie istnieje.

Składać się ono ma z dwóch części: układu handlowego, przewidującego wymianę niemieckiej broni, amunicji i maszyn amunicyjnych na wyroby japońskie oraz z porozumienia politycznego, które zapewne nie wykracza poza ramy wspólnej deklaracji przeciwko komunizmowi.

Moskwa. (PAT) Według wiadomości ze źródeł oficjalnych, chargé d'affaires Japonii Sato odbył z dyr. wydziału wschodniego kom. spraw zagr. Kozłowskim rozmowę, w której oświadczył, że wszelkie pogłoski o porozumieniu japońsko-niemieckim pozbawione są podstaw i że japońskie min. spr. zagr. poleciło mu oficjalnie pogłoski te zdementować, jako nie odpowiadające rzeczywistości.

W dniu 16 bm. minister spr. zagr. Japonii Arita odbył z ambasadorem Z. S. R. R. w Tokio Jurenjewem rozmowę, w której zaprzeczając wiadomości o zawarciu jakiegokolwiek porozumienia, skierowanego przeciwko Z. S. R. R., przyznał, iż prowadzone są rokowania z trzecim mocarstwem o zawarcie bloku do walki z komunizmem.

Londyn. (PAT) Reuter donosi z Moskwy:

Pomimo zaprzeczeń japońskich, oficjalna ag. Tass twierdzi, że układ japońsko-niemiecki został parafowany.

W układzie jest mowa o walce antykomunistycznej — dodaje Tass — ale pod tą formą zewnętrzną ukrywa się tajny układ japońsko-niemiecki, dotyczący akcji stron, układających się w razie wojny z trzecim mocarstwem.

Zgromadzenie przedwyborcze w Górczynie

Koła Łazarz i Górczyn Stronnictwa Narodowego zwołały zebranie publiczne do sali kina „Polonia”. Zebranie przy olbrzymiej frekwencji ponad 800 zwolenników Obozu Narodowego zgabił prezes p. Brodniewicz, poczem odśpiewano Hymn Młodych. Już na wstępie grupa nasłanych rozbijaczy pragnęła zakłócić spokój, jednak udaremniło to natychmiast.

Następnie przemawiał p. Feliks Hołas, który scharakteryzował obecną gospodarkę miejską. Wywody referenta przyjmowano z wielkim aplauzem. Drugim mówcą był mjr. Hendryks, który przedstawił program Obozu Narodowego. Wywody jego przyjęto huraganowymi oklaskami.

W dyskusji w demagogiczny sposób wystąpił nasłany przedstawiciel socjal-komuny. Dostał on stanowczą odpowiedź od prelegenta oraz od całego zebrania, które napiętnowało niefortunny występ.

Okrzykami na cześć Obozu Narodowego, przyszłej narodowej rady miejskiej w Poznaniu oraz odśpiewaniem Pieśni Bojowej zebranie zamknięto.

Wiadomości

Powracający z St. Chamas do Paryża samochód, którym jechał min. wojny Daladier, zderzył się z drugim samochodem. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, poza jednym pasażerem, dyr. ministerjalnym, pozostali wyszli z wypadku cało.

W Roubaix we Francji w fabryce włókienniczej „Henri Ternynck et Fils” doszło do starcia pomiędzy robotnikami, w którego wyniku trzeba było usunąć personel robotniczy z fabryki.

Francuska partia chłopek Dorgelesa rozpocznie niebawem w całym kraju wielką akcję propagandową, której ostrze kieruje się głównie przeciwko „frontowi ludowemu”.

W porcie Southampton wśród rezerwistów, powracających z Palestyny, wybuchł bunt, który szybko stłumiono.

Na rzece Sawa w pobliżu Zagrzebia zderzyły się w czasie mgły dwie łodzie, przyczem 4 wioślan utonęło.

Tokjo. (PAT). Ag. Domei donosi: Japońskie min. spr. zagr. zaprzecza doniesieniom Tassa o zawarciu konwencji wojskowej pomiędzy Japonją a Niemcami.

Położenie na Uniwersytecie Wileńskim

Wilno. (Tel. wł.) We wtorek minął czwarty dzień okupacji Domu Akademickiego.

Senat radził przez kilka godzin, ale odpowiedzi na żądanie młodzieży nie udzielił. Przed Domem Akademickim zgromadzili się tłumy, które przynosiły żywność.

„Żadnego przymierza państwa te — oświadcza przedstawiciel rządu japońskiego — nie zawarły. Informacje na ten temat są powtórzeniem zeszłorocznych bezpodstawnych pogłosek”.

Gdy młodzież wieczorem zorjentowała się, że odpowiedzi nie otrzyma, odbyła wiec, na którym uchwalila, że od środy nie przyjmie żadnych paczek żywnościowych i przerwie połączenie z miastem a Dom Akademicki nie będzie odpowiadał na wezwanie telefoniczne.

Goebbels o stosunkach z Belgią

Bruksela. (PAT) Gazeta „20 Siecle” zamieszcza wywiad z min. Goebbelsem o stosunkach niemiecko-belgijskich.

Min. Goebbels wzywa Belgię do przystąpienia wraz z Niemcami do frontu przeciwbolszewickiego.

W sprawie Eupen - Malmedy chciałby odbyć całkowicie szczere rozmowy z przedstawicielami Belgji tak, aby

ludność tych ziem otrzymała pełną swobodę rozwoju kulturalnego.

Goebbels zaprzeczył, jakoby Niemcy żywiły pretensje zaborcze wobec Konga belgijskiego, a na zakończenie oświadczył, że, jego zdaniem, nie ma w Europie żadnego zagadnienia, któreby nie mogło być rozstrzygnięte bez uciekania się do wojny.

Wizyta austriackiego ministra w Berlinie

Berlin. (PAT) Rozpoczyna się w Berlinie nowa seria rozmów dyplomatycznych. Przybywa w czwartek na dwa dni austriacki sekretarz stanu spraw zagr. Schmidt.

Jest to pierwsza w Trzeciej Rzeszy wizyta oficjalna austriackiego męża stanu. Była ona postanowiona już od szeregu tygodni. Program narad uwzględniac będzie zapewne wszystkie zasadnicze zmiany, jakie zaszły od tego czasu na terenie międzynarodowym: protokół berliński, mowa Mussoliniego, ogłoszenie „osi Rzym-Berlin”, uchwały Małej Ententy i wreszcie rozmowy

sygnatariuszów protokółów rzymskich.

Głównym tematem będzie układ z 11 lipca. Strona niemiecka dąży do pełniejszego wykonania tego układu i usunięcia dotychczasowych rozbieżności. Tutejsze koła sądzą, że dwudniowy pobyt dr. Schmidta da wyniki pomyślne ze względu na „obustronną dobrą wolę i brak nieprzezwycięzalnych przeszkód”. Mają tu również nadzieję, że zaszła w tym czasie zmiana gabinetu austriackiego i usunięcie niemiłych dla Berlina osobistości odbije się korzystnie na przebiegu rozmów.

Konserwy ze zgniłych pomidorów w ZSRR

Moskwa. (PAT). „Prawda” wystąpiła z niezwykle ostrą krytyką przemysłu konserwowego.

Przemysł ten przygotowuje konserwy z zepsutego surowca. Jako przykład dziennik podaje m. in. przygotowanie pomidorów przez fabrykę moskiewskiej kooperatywy inwalidów „Družba”. Używane owoce do tego celu są zgniłe. Gotowanie odbywa się w wyjątkowo niehigienicznych warunkach. Kotły warzelnicze pokryte są wewnątrz odpadkami metalu, który przy wyższej temperaturze rozpuszcza się i łączy z masą pomidorową. Maszyny i

naczynia są podejrzanego czystości. Butelki, w które nalewa się tego rodzaju masę pomidorową myte są w bardzo brudnej wodzie.

Na tego rodzaju wyrób godzi się laboratorium fabryczne. Fabryka ta ma być zamknięta, sprawy to jednak nie rozwiąże, bo jak zaznacza „Prawda”, w Moskwie gnią dziesiątki i setki tonn pomidorów, cebuli, ogórków, kartofli i kapusty. Aby uniknąć strat, zepsute jarzyny kierowane są do takich fabryk, jak „Družba” celem przeróbki na konserwy.

Krzyże na uniwersytecie

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj na Uniwersytecie Jagiellońskim dokonano uroczystego zawieszenia krzyżów. Poświęcił je kapelan ks. Kurowski, poczem zawieszono je na ścianach sal wykładowych.

Nowy płatowiec

Warszawa. (PAT) W warszawskim porcie lotniczym na Okęciu odbył się pokaz nowego samolotu.

Jest nim trójsilnikowy płatowiec typu Junkers „Ju-52”, mieszczący poza trzema osobami załogi — 15 pasażerów.

Aparat ten uzyskał „Lot” wzamian za stare 4-osobowe samoloty tego samego typu, które kursowały w Polsce w latach 1922—28, a które nie nadawały się już więcej do celów komunikacyjnych, rozwijały bowiem szybkość zaledwie 150 km na godzinę i wymagały gruntownego oraz bardzo kosztownego remontu.

Nowy płatowiec „Lotu” zaopatrzony jest w silniki Bristol-Pegazus 6 po 750 km jazdy, takie same, jakie posiadają Douglassy, i rozwijają szybkość maksymalną ponad 300 km na godzinę, a przelotową 250 km na godzinę.

Przymusowe lądowanie

Częstochowa. (PAT). Dnia 17 b. m. późnym wieczorem na polach pod wsią Kokawa przymusowo wylądował niemiecki samolot pasażerski, który zbłądził w czasie lotu z Gliwic do Wrocławia.

Podczas lądowania uległ uszkodzeniu śmigło. Na miejsce wypadku udali się przedstawiciele władz wojskowych i policji z Częstochowy. Pilot nie odniósł żadnego szwanku.

Walka z bandytami

Warszawa. (Tel. wł.) Władze policyjne woj. krakowskiego — jak donosi prasa stołeczna — ścigały od kilku tygodni bandytę Zarzyckiego, który pod Wieliczką wymordował rodzinę młynarza Goldfingera.

Policji udało się wytropić Zarzyckiego w towarzystwie złodzieja Kulasa nad Dunajcem pod Czechowem. Bandyci zaczęli się bronić. Podczas strzelaniny Kulasa został zabity, a Zarzycki uciekł. Podobno jest ranny.

Roszczenia gdańskie

Gdańsk. (ATE) W Królewcu odbył się zjazd prawników narodo-

woj. w którym uczestniczyła delegacja prawników z Gdańska pod przewodnictwem członka senatu p. Tzäplitza. Wygłosił on referat na temat sytuacji polityczno-prawnej Gdańska.

Referent w przemówieniu swym wyraził pogląd, że Gdańsk winien być uważany za państwo niezależne.

Strajk w Ameryce trwa

Waszyngton. (PAT) Strajkujący marynarze odrzucili arbitraż, motywując to względami zasadniczymi.

Położenie w portach amerykańskich pozostaje bez zmian. Strajkujący oświadczyli, że nie dopuszczą do odpłynięcia statku „Waszyngton”, który dziś ma wyruszyć do Anglii.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych ofiarowano 5% pożycz. konwers. po 51,50, natomiast obracano 4% premj. dol. po 47,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 110,—.

Komunikat.

W myśl doniesienia Zarządu Miejskiego w Poznaniu z dnia 7. bm. na podstawie orzeczeń Wojewódzkiej Komisji Oszcz. Oddłużeniowej dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu oraz Centralnej Komisji Oszcz. Oddłużeniowej w Warszawie, działających w ramach rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 846) obniżone zostało oprocentowanie 8% obligacji Miasta Poznania z r. 1926, 1927 oraz 1929 na 4% z ważnością od daty wszczęcia postępowania oddłużeniowego tj. od 1 lipca 1935 r. — Z mocy uprawnień wymienionych komisji wstrzymany został równocześnie bieg umorzenia powyższych obligacji do roku budżetowego 1940/1941 a przedłużony okres umorzenia na lat 46.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożycz. konwers. 51,50 O.
4% pożycz. premj. dol., seria III 47,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 110,— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 11. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARDY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie stałe) 18,00—18,25
Pszenica (Uspokobienie stałe) 25,00—25,25
Jęczmień browarny 25,00—26,00

Uspokobienie spokojne.
Jęczmień 630—640 g/l. 19,50—19,75
Jęczmień 667—676 g/l. 20,50—20,75
Jęczmień 700—715 g/l. 21,75—22,50

Uspokobienie spokojne.
Owies 16,00—16,50

Uspokobienie spokojne.
Maka 27,50—27,75

Żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 27,00—27,25
Żytnia gat. I 0-50% wł. w. 25,25—25,75
Żytnia gat. I 0-65% wł. w. 17,50—18,00
Żytnia gat. II 50-65% wł. w. 16,00—16,50

Żytnia posł. pon. 65% wł. w. 16,00—16,50

Uspokobienie spokojne.
pszena gat. I wyc. 7-20% wł. w. 40,50—41,50
pszena gat. IA 0-45% wł. w. 39,50—40,00
pszena gat. IB 0-55% wł. w. 38,00—38,50
pszena gat. IC 0-60% wł. w. 37,50—38,00
pszena gat. ID 0-65% wł. w. 36,50—37,00
pszena gat. IIA 20-55% wł. w. 35,50—36,00
pszena gat. IIB 20-65% wł. w. 34,75—35,25
pszena gat. IID 45-65% wł. w. 31,75—32,75
pszena gat. IIF 55-65% wł. w. 27,75—28,75
pszena gat. IIG 60-65% wł. w. 21,50—22,50
pszena gat. IIIB 70-75% wł. w. 18,50—19,50

Uspokobienie spokojne.
Otreby żytnie stand. 12,75—13,25
Otreby pszenne grube stand. 13,25—13,75
Otreby pszenne średnie stand. 12,25—13,00
Otreby jęczmienne 13,75—15,00
Rzepak zimowy 45,00—46,00
Siemię lniane 42,00—45,00
Gorzecza 30,00—33,00
Groch Wiktorja 22,00—25,00
Groch Folgera 23,00—25,00
Mak niebieski 64,00—68,00
Konieczna czerwona surowa 100,00—125,00
Konieczna biała 100,00—125,00
Ziemniaki jadalne 3,10—3,30
Ziemniaki fabryczne za kilo 17 1/2
Makuch liny w taflach 20,25—20,50
Makuch rzepak w taflach 16,75—17,00
Makuch sł. w taf. 42—43% 21,50—22,50
Słoma pszena luzem 2,15—2,40
„ pszena prasowana 2,65—2,90
„ żytnia luzem 2,25—2,50
„ żytnia prasowana 3,00—3,25
„ owsiana luzem 2,50—2,75
„ owsiana prasowana 3,00—3,25
„ jęczmienna luzem 2,15—2,40
„ jęczmienna prasowana 2,65—2,90
Siano zwykłe luzem 4,10—4,60
„ zwykłe prasowane 4,75—5,25
„ nadnoteckie luzem 5,00—5,50
„ nadnoteckie prasowane 6,00—6,50
Ogólne uspokobienie stałe.

Ogólny obrót: 5110 tonn. w to: żyta 270 tonn. pszenicy 104 tonn. jęczmienia 204 tonn. owsa 205 tonn.

Wiedza o wojnie

W miarę rozwoju wojny światowej wciągała ona stopniowo w wir wypadków wojennych całe narody, zmusiła do wysyłania na front coraz młodsze roczniki młodzieży męskiej, zniechęciła do bezpośredniego udziału szeregowych mas ludności w pracach na rzecz armji. Ale dopiero olbrzymi rozwój lotnictwa ofensywnego po wojnie dokonał potężnego przewrotu w pojęciu walki zbrojnej. Teatr wojny obejmuje obecnie całe obszary państwa od granicy do granicy, wojna stała się „całkowita” w najszerszym znaczeniu tego słowa. Znikł podział ludności na wojskowych i niewojskowych, żołnierzem staje się każdy obywatel bez różnicy płci. Z kół fachowych pada ostrzeżenie, że Poznań lub Warszawa mogą być zbombardowane przedtem, nim padnie pierwszy strzał na granicy.

Zakres ustalonych obowiązków obywatela na wypadek wojny poszerzył się niezmiernie. Znikł również zupełnie element bezpieczeństwa osobistego. Bardzo wymownie ujmują to w książce „Der künftige Krieg” gen. Schwank. Oświadcza on, że celem przyszłej wojny będzie zwycięstwo, nie oglądające się na nic. Armja przeciwnika, ośrodki przemysłu i kultury muszą być zburzone, przeciwnik moralnie zniszczony, ogarnięty paniką. Romantyzm przestarzał się, z ludnością będzie się postępowało jak z wojskiem...

Zapowiedź wyraźna. Świetnie rozwinięty niemiecki przemysł chemiczny będzie miał obfite żniwo, a pamiętna tragedia Kalisza może się naturalnie powtórzyć wielokrotnie, o ile nie spotka się z dobrze zorganizowanym oporem. Zapewnić go krajowi całkowicie armja nie jest w stanie. Przyjmą naturalnie udział w obronie baterje przeciwlotnicze i lotnictwo myśliwskie, ale główny ciężar oporu spadnie na władze cywilne z szerokim udziałem czynników obywatelskiego, a zatem — akcja przeciwlotnicza, straż zbrojna nad obiektami, mającymi znaczenie dla obrony państwa, służba w organizacjach gospodarczych i biurach, wreszcie walka czynna z desantami powietrznymi.

Na ostatnich manewrach sowieckich lotnictwo przeniosło o 150 km na tyły przeciwnika oddział zmotoryzowany z 18 działami i 150 kulomiotami. Do obowiązków głównych obywatela należy również utrzymanie wśród społeczeństwa zdecydowanej woli zwycięstwa; nastrój narodu odbija się potężnie na duchu narodu.

Płyne stąd wniosek logiczny: każdy żołnierz winien rozumieć swój manewr, zatem znajomość podstaw sztuki wojennej obowiązuje nie tylko strategika i polityka, ale winien je również rozumieć przemysłowiec, rolnik, handlowiec, urzędnik, nauczyciel, a nawet każdy zwykły obywatel. Wszyscy oni w pewnym stopniu wezmą udział w obronie, a niektórzy zajmą stanowiska, wymagające szerokiej orientacji w zakresie organizacji obrony kraju. Takie uświadomienie pozwoli również walczyć skutecznie z propagandą defetyzmu, który będzie niechybnie szerzony przez lotnictwo nieprzyjacielskie. Należy pamiętać, że przeczytana bezkrytycznie ulotka warta jest kuli karabinowej.

Wiedza o wojnie potrzebna jest również pracownikom instytucji państwowych i publicznych w różnych dziedzinach i w czasie pokoju. Czy przeprowadzenie reformy rolnej nie wymaga od kierowników tej akcji gruntownych wiadomości co do charakteru tej akcji, która powinna przede wszystkim zabezpieczyć państwu i armji maximum produkcji? Czy organizacja przemysłu i handlu może nie uwzględnić zagadnienia posiadania w kraju zapasu surowców zagranicznych, potrzebnych do produkcji wojennej, programu rozwoju fabrykacji i problemu robocizny?... Historia wojny światowej przytacza szereg błędów kardynalnych w dziedzinie strategii, popełnionych przez mężów stanu na skutek braku znajomości podstaw sztuki wojennej; mam na myśli Clemenceau i Lloyd George'a.

Wiedza o sztuce wojennej stała się po wojnie ostatniej przedmiotem, wykładanym w szkołach ogólnych szeregu państw. W Italji i Sowietach znajduje się w programach wszystkich szkół, poczynając od najniższych, a kończąc na uniwersytetach. W Anglji istnieje od 1926 r. przy uniwersytecie londyńskim „Study of War for statesmen and citizens”. Najszerzej ujęły tę sprawę Niemcy, gdzie poza wykładami w

szkołach średnich utworzono katedry wiedzy wojskowej w 6 uniwersytetach i 3 politechnikach. Program jest różnorodny i wykonywany jest pod hasłem ogólnem: „w żadnej dziedzinie wiedzy ciasnoty poglądów nie bywa tak niebezpieczna, jak w zakresie przygotowania wojennego, zabezpieczającego bezpieczeństwo państwa”. Najoporniej w tym kierunku za-

chowała się na zachodzie Europy Francja. Dopiero 19 września otwarto kursy wyższych studiów wiedzy wojskowej dla urzędników wyższych ministerstw.

W Polsce sprawa ta dotychczas jeszcze nie jest poruszona, ale miejmy nadzieję, że to nastąpi niebawem.

E. DE HENNING-MICHAELIS

Wobec pięćdziesięciolecia „Zetu”

Jak już pisaliśmy, z okazji pięćdziesięciolecia Związku Młodzieży Polskiej, t. zw. „Zetu”, który przez główny okres swego istnienia za czasów zaborczych był źródłem dopływu młodych sił politycznych do ruchu wszechpolskiego, demokratyczno-narodowego, „sanatorzy” typu „naprawieckiego” przygotowują zjazd w Warszawie, który ma „Zet” przedstawić jako ich „własność”, chociaż w rzeczywistości „Zet” przeszedł pod wpływ elementu, obecnie „naprawiacko-sanacyjnych” dopiero w ostatnim, najsłabszym okresie działalności.

W tej sprawie „Warszawski Dziennik Narodowy” zamieszcza następujący artykuł pióra — jak widać z treści — bardzo kompetentnego:

W roku 1886 z inicjatywy Zygmunta Balickiego został założony Związek Młodzieży Polskiej, w skróceniu zwany „Zetem”. Z początku gromadziła się w tej organizacji młodzież różnych przekonań, jednakowoż już po paru latach usunęli się z niej socjaliści i została wyłącznie młodzież demokratyczno-narodowa.

Zygmunt Balicki był członkiem Ligi Polskiej, później Narodowej, był jednym z inicjatorów nietylko „Zetu”, lecz i całego prądu narodowego, którego organizacją tajną była Liga Narodowa, a wyrazem jawnym Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe. Stronnictwo to ogłosiło swój pierwszy program w roku 1897, organem jego naczelnym był „Przegląd Wszechpolski”. „Zet” pozostawał w ścisłym związku z Ligą, większość członków jego Centralizacji należała do Ligi, a jego członkowie wyznawali jawnie program Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego.

Jedynymi konkurentami „Zetu” na terenie akademickim byli przez długie lata socjaliści. W ruchu demokratyczno-narodowym, w stronnictwie tej nazwy, w konstrukcji programu nacjonalistycznego w Polsce na przełomie wieków XIX i XX odegrali czynną rolę ludzie, którzy wyszli z „Zetu”.

W pierwszym dziesięcioleciu wieku XX, gdy zbliżała się wielka katastrofa europejska, w czasie między wojną japońską, a wojną europejską, a więc w okresie 1905—1914, na myśl polską zaczęły oddziaływać różne wpływy, a opinie zarówno w starszym społeczeństwie, jak wśród młodzieży zaczęły się kształtować w związku z przecudami i przewidywaniami nowej wojny, która dla Polski musiała mieć decydujące znaczenie. W tym ciekawym okresie, gdy życie polityczne w Polsce stawało się coraz bujniejsze, gdy zaczęły się zarysowywać kontury przyszłych prądów ideowych, tkwiąc zarodki wielu wydarzeń z pierwszych dziesięcioleci życia Polski odrodzonej.

Trzeba napisać całe studjum, by wykazać stan opinii w Polsce po wojnie japońskiej i po pierwszej rewolucji rosyjskiej, by przedstawić działające na opinie polską wpływy i stan tej opinii. Dla zyskania punktu wyjścia do dalszych rozumowań wystarczy powiedzieć, że podział opinii w Polsce rozpoczął się już wówczas zgodnie z temi założeniami, które były punktem wyjścia przy powstaniu dwóch „orientacji” w chwili wybuchu wojny — antyniemieckiej i antyrosyjskiej.

Na tem tle właśnie ujawniła się secesja w Lidze Narodowej i rozłam w „Zecie”. W latach 1907 i 1908 ustąpiło kilku wybitnych członków z Ligi Narodowej i doszło do zerwania „Zetu” z Ligą Narodową. Przyczyny różnic były natury politycznej. Kierownictwo Ligi i starsi, wychowani w jego tradycjach członkowie „Zetu” przygotowywali się do tego, by w razie konfliktu europejskiego oświadczyć się po stronie tych państw, które będą walczyły z Niemcami, choćby wśród nich była Rosja; młodzi „zetowcy” poszli w kierunku przede wszystkim anty-

rosyjskim. Hasłem, z którym została poprowadzona akcja przeciw Demokracji Narodowej i pod którym dokonano rozłamu w „Zecie”, było oskarżenie Dmowskiego i całego ruchu demokratyczno-narodowego o „moskalofilstwo”. Dziś wiemy dobrze, a nawet ci, co to bzdurne oskarżenie powstarczą jeszcze, wiedzą, co ono jest warte; wówczas wszakże zrobiło ono wrażenie, zwłaszcza w kołach mniej wyrobionej politycznie, a uczuciowej młodzieży. Zwłaszcza, że oddziaływały na tę młodzież zorganizowane a mające oparcie w całej Europie czynniki.

Ruch narodowy, którego pepinjerą był w ciągu trzydziestu prawie lat „Zet”, kierowany przez Ligę Narodową, poszedł swoją drogą w czasie wojny i po wojnie. Jego „orientacja” zwyciężyła, bo z kłeski państw centralnych wyrosła niedległa Polska. Ci, co oderwali w roku 1907 czy 1908 „Zet” od Ligi, i ci, co w tym „Zecie” objęli potem kierownictwo, oświadczyli się za „orientacją” po stronie państw centralnych, przeciw Rosji i znaleźli się w obozie Piłsudskiego, a potem w obozie jego spadkobierców.

Dziś oni właśnie organizują obchód pięćdziesiątej rocznicy założenia „Zetu” i wzywają jego członków na zjazd do Warszawy w dniu 28 listopada.

Nic nie mamy przeciwko temu, by różne organizacje i grupy urządzały zjazdy i obchody. Musimy natomiast wymagać, by organizatorzy tych zjazdów mówili jasno, kogo zwołują i w imię jakich idei i dążeń. Otóż organizatorzy zjazdu 28 listopada uchylili temu prostemu a słusznemu wymaganiu. Zamiast bowiem zaprosić tych, co w pierwszym dziesięcioleciu wieku XX, po blisko trzydziestoletnim istnieniu „Zetu” zmienili kierunek jego dążeń, zwracając się oni do wszystkich członków tej organizacji, usiłowali przedstawić część za całość. Do tych zaś, co „Zet” założyli i wytrwali w tradycji jego myśli i dążeń, zwracają się tak:

„Wśród nas na zjeździe nie znajdują się więc ci, których brakło czynnie lub ideowo w szeregach Legionów, w szeregach ruchu niepodległościowego, którego żywym symbolem był Komendant Józef Piłsudski.”

Ustalmy tedy fakty: Zjazd 28 listopada nie jest powszechnym zjazdem „zetowców”, jest zjazdem częściowym tych jedynie, którzy wywołali przeobrażenie ideowe i polityczne w „Zecie”, a zerwali z temi założeniami, które były istotą jego myśli i działań.

Tak pojęty, nie będzie tedy zapowiadany zjazd miejscem odnowienia stosunków koleżeńskich z okresu pracy narodowej na rzecz odbudowania Polski, lecz miejscem manifestacji politycznej, mającej służyć celom polityki aktualnej. Trudno inaczej zrozumieć powody i cel zjazdu, jak w ten sposób, że chodzi grupie dziś w Polsce rządzącej o to, by znaleźć sobie oparcie szersze, niż zwolennicy jednej „orientacji” z czasu wojny i antenatów dawniejszych, niż lata 1906—1914.

W takiej manifestacji brać oczywiście nie mogą udziału ci, co założeni i celów grupy dziś rządzącej nie uznają za swoje, uważają się natomiast za wiernych i konsekwentnych wyznawców ideologii i kontynuatorów tradycji „Zetu” w istotnym i najpiękniejszym okresie jego istnienia.

Odezwa, wzywająca na zjazd, tego wszystkiego, co powyżej powiedziano, a co jest ścisłym przedstawieniem faktów niewątpliwych, nie uwydatnia. Wprost przeciwnie, każdy, co ją przeczyta, musi odnieść wrażenie, że fakty te są zaciemnione, że mają się oto zjechać przedstawiciele szeregu pokoleń, które od początku jego istnienia przeszły przez „Zet”, za wyjątkiem garstki tych, co żyją „myśłami nowoczesnego Polaka”, i nie stawali w czasie wojny

Z życia

Na horyzoncie życia społeczno-zawodowego i politycznego pojawiają się co pewien czas jednostki, które czują się powołane do macenia wody, bo wiadomo, że łatwiej jest łowić ryby w wodzie mętnej niż czystej. Są to ludzie ambitni, ale w swoim rozumieniu niedoceniani. Nikt się do współpracy z nimi nie rwie, ich wystąpienia na różnych zebraniach nie budzą oddźwięku, a jednak nie ustają oni w akcji, narzucają się nieproszeni na obrońców interesów różnych grup społecznych czy zawodowych.

Działalność tego rodzaju jednostek nie jest groźna, choć udaje im się niekiedy (na krótko wprawdzie) wywołać małe zamieszanie. Ponieważ są to ludzie małego formatu, więc wyniki i działalności są odpowiednio nikłe.

*

Na terenie organizacji rolniczych prowadzi dość podejrzaną akcję niejaki p. Liburski. Już od kilku miesięcy pod różnymi pozorami zwołuje zebrania, próbując stworzyć nową organizację osadniczą. Kilka tygodni temu pod pozorem zebrania dłużników Banku Rolnego zwołał taką konferencję do Poznania, na której próbowano stworzyć nową organizację.

Rzecz się wówczas nie udała. W ostatnią niedzielę 15 b. m. znowu ten sam p. Liburski zwołał za zaproszeniami grono ludzi w liczbie 25, z którymi mimo sprzeciwów i zastrzeżeń ze strony większości zebranych — założył nową organizację pod szumnym tytułem „Związku osadniczego włościańskiego”.

Na zebraniu tem p. Liburski uzasadniał powstanie organizacji argumentem, że Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych jest tylko organizacją czysto oświatową i sprawami zawodowymi się nie zajmuje, co oczywiście jest niezgodne z prawdą, podobnie jak twierdzenie, że działał w porozumieniu z prezesem W. T. K. R. Cała prawda wychodzi na wierzch wtedy, kiedy przypatrzymy się za rządami tego nowego tworu. Prezesem został p. Liburski, a członkami zarządu p. Piotrowski i p. Hadyniak. Zarówno p. Piotrowski i p. Hadyniak są znani na terenie osadniczym z akcji, jaką kiedyś prowadzili swego czasu z osławionym p. Blaikem i jego Związkiem Osadniczym, a skandale i afery, jakimi skończyło się życie Związku Włościańskiego p. Blaikiego na terenie Wielkopolski mówią same za siebie.

W humor wprowadziło zebranych twierdzenie b. posła „sanacyjnego” Błaszczaka z pow. jarocińskiego, kiedy załamując ręce płakał i lamentował, że mimo tego, że kupili kiedyś Sławkowi osadę, jednak nie spowodowali u niego korzystnego ustosunkowania się do potrzeb i interesów osadniczych. Rosnące jak grzyby po deszczu różne organizacje, tworzone przez różnych zbankrutowanych działaczy „sanacyjnych”, nie potrafią już dzisiaj nikomu zamydlić oczu.

Rolnictwo wielkopolskie ma swoją organizację i nie potrzebuje szukać zbawców wśród ludzi, którzy się politycznie zgrali.

w szeregach zwolenników „orientacji antyrosyjskiej”, a dziś nie popierają rządzącej w Polsce grupy.

Niejasność powyżej wskazana nie wprowadzi nikogo w błąd, opinia polska jest zbyt dobrze uświadomiona co do spraw i co do ludzi. Wydaje się nam jednak, że ta taktyka przedstawiania części za całość dla celów polityki aktualnej nie jest w zgodzie z patosem ogłoszonej odezwy. Byłoby dużo właściwiej powiedzieć jasno i ściśle, o co chodzi; byłoby jednak mniej „polityczne”, a wszak o politykę i to bardzo aktualną chodzi, jak ze wszystkiego widać, organizatorom zjazdu...

Masoneria żydowska w Polsce

W żydowskim „Nowym Dzienniku”, wychodzącym w Krakowie, znajduje się w związku ze śmiercią rabina Thona publiczne zawiadomienie, że loże maseńskie „Bnei Brith” zawieszają swoją działalność na czas od 14 do 21 listopada, oraz, że w niedzielę, dnia 22 listopada urządzają one uroczystą akademję żałobną ku czci zmarłego Żyda.

Nie podano jednak, gdzie odbędzie się ta akademja. To wiedzą wtajemniczeni.

Bombardowanie Madrytu

Paryż. (PAT) Korespondent Havasa donosi z Madrytu, że dziś od godziny 5 do 9 rano samoloty powstańcze bombardowały stolicę, używając po raz pierwszy bomb zapalających. Wiele bomb trafiło w centrum miasta, m. in. w dzielnicę św. Michała, gdzie kilka bomb spadło na targ, zabijając i raniąc.

Przez całe rano straż ogniowa wspomagana przez kolumny ratownicze gasiła pożary w różnych punktach miasta. Pożary w pobliżu ambasady francuskiej zostały ugaszone. Po mieście krąży ciągle ambulansy, wywożąc zabitych i rannych.

Olbrzymie szkody

Bombardowanie było nadzwyczaj gwałtowne. W jednym z domów przy ul. św. Augustyna padło 30 zabitych. Szkody materialne są olbrzymie. Szpital św. Karola znajduje się w zgłiszczach. Jedna z bomb poważnie uszkodziła poselstwo rumuńskie, opuszczone onegdaj przez personel. Dom, znajdujący się obok poselstwa, został całkowicie zniszczony, przyczem zginęło 9 osób.

Rozbito kolumnę

Salamanka. (PAT) Główna kwatera powstańcza donosi, że między narodowa kolumna republikańska, która usiłowała powstrzymać natarcie powstańców na Paseo del Parco del Oeste, została rozbita, tracąc kilkuset poległych.

Rozstrzelano więźniów

Lizbona. (PAT) Korespondent „Secula” donosi, że koszary Montana i gmach więzienia wzorowego w Madrycie zostały spalone. Wojska czerywone, jak twierdzi on, rozstrzelały tysiące więźniów przed opuszczeniem gmachu.



ng 19 377

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO JEŻYCE

Zebranie w środę 18 bm. w sali p. Frackowiaka, ul. Kraszewskiego 16. Początek o godz. 20.

ZEBRANIE KOLEŻANEK

Zebranie w środę, 18 bm. w sali S. N., św. Marcin 65. Początek o godz. 20.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie obwodu żeńskiego w środę, 18 bm. w sali S. N., św. Marcin 65. Początek o godz. 21.

KOŁO WILDA

Zebranie publiczne przedwyborcze S. N. VI okręgu wyborczego dzielnicy Wilda, odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. w lokalu p. Dembickiego przy ul. Wspólnej. Początek o godz. 20.

KOŁO WILDA

Kurs kandydatów w piątek, 20 bm. w lokalu p. Zawadki przy ul. G. Wilda 75.

Początek o godz. 20.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

Zebranie sekcji koleżanek w piątek, 20 bm., z referatem Fr. Batkowskiej n. t. „Problem narodowościowy w miastach Polski”. Początek o godz. 20.

Zebranie dyskusyjne w czwartek, 19 bm. w lokalu własnym, św. Marcin 65, m. 9. Przemawia red. Małachowski z Warszawy. Początek o godz. 20.

NARODOWA ORG. KOBIET

W czwartek, 19 bm., o godz. 19,30 w sali św. Wojciecha, Al. Marcinowskiego 22, zebranie z referatem dr. St. Celichowskiego „O wyborach do samorządu”. Początek o godz. 19,30.

Radjostacja w Madrycie zamilkła

Rozgłosnia lizbońska komunikuje, że 17 bm. o godz. 23.45 radio madryckie nagle przerwało audycję, gdyż dwie stacje nadawcze zostały zniszczone przez bomby.

Panika

Paryż. (ATE) Dzienniki popołudniowe donoszą z Madrytu, że wśród tamtejszej ludności wzrastają z godziny na godzinę nastroje paniczne wobec nieustannego bombardowania miasta przez artylerię powstańczą i samoloty. Ludność ucieka w popłochu do północno-wschodnich dzielnic miasta, które zgodnie z zapowiedzią głównej kwatery powstańczej uznano za terytorium neutralne.

Szosa prowadząca do Alcalá de Henares w północno-wschodnim kierunku jest doszczętnie zapchana przez kolumny uciekinierów. Lotnicy powstańczy otrzymali nakaz nieostrzeliwania tej drogi.

CHOROZY! LECZCIE SIĘ W KRAJU! Silniejsza i skuteczniejsza w działaniu, niż podobne środki zagraniczne, jest nasza **SÓL MORSZYŃSKA** lub **GORZKA WODA MORSZYŃSKA**. Stosuje się w niedomaganiach żołądka, przy zaparciu stolca i cierpieniach wątroby. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

ng 19 335

Proces T. B. O. w Gdyni

Gdynia. Ostatni dzień w procesie T. B. O. w Gdyni upłynął pod znakiem cegieł, z których budowano gdyńskie osiedla. Zeznawał świadek Nowacki, b. członek rady nadzorczej.

Świadek przyznaje, że od zarządu otrzymał należność za cegły, którą miał dopiero wyprodukować. Posiadając na składzie tylko 75 tys. cegieł, otrzymał Nowacki zapłatę za 500 tys. cegieł. Odnosił do małej wartości cegły Nowackiego, co podnosił w zeznaniu obecny dyrektor T. B. O. oraz komisarz rządu Sokół, oświadczył świadek, że do dnia dzisiejszego gdyński komisarz rządu jest jego odbior-

cą cegły. Zeznanie swoje, pokrywające się z zarzutami aktu oskarżenia, składał świadek z dużą pewnością siebie.

Dzień ten procesu dobitnie podkreślił powiązanie interesów rady nadzorczej i zarządu dawniejszego T. B. O. Zbyt silnie były powiązane interesy poszczególnych członków rady nadzorczej — interesy czysto osobiste z pracą i istnieniem przedsiębiorstwa. Zeznanie świadka Nowackiego wskazało na przyczyny, które pozwalały oskarżonemu zarządowi przez długi czas prowadzić gospodarkę, piętnowaną aktem oskarżenia. (p)

Zwolnienie Ossietzky'ego

Berlin (PAT) W kołach tutejszych zarówno niemieckich, jak i zagranicznych, wielką sensację wywołała wiadomość, iż publicysta komunizujący z okresu republiki weimarskiej, Karol Ossietzky, zwolniony został w tych dniach z aresztu, i z pod nadzoru policyjnego.

Przed dojściem narodowych socjalistów do władzy Ossietzky był redaktorem pisma pacyfistyczno-komunistycznego „Die Neltbuene”. Po aresztowaniu redakcja „Weltbuene” przeniosła się do Wiednia, a potem do Pragi.

W ostatnich czasach ukazała się pogłoska o rzekomej kandydaturze Ossietzky'ego do nagrody pokojowej Nobla. Ossietzky ma przebywać w jednym z prywatnych sanatoriów.

Rozwiązana loża niemiecka

Jak nam donoszą z Ostrowa, tamtejsza loża niemiecka „Zum Tempel der Treue im Osten”, o której wspominał „Kurjer Poznański” w 536 na stronie 11, została w tym roku przez władze rozwiązana, ponieważ nie dostosowała się do wymogów polskiej ustawy o stowarzyszeniach.

Ustanowiony likwidator loży sprzedał w drodze publicznej licytacji majątek ruchomy loży. Część charakterystycznych utensylii przekazał likwidator muzeum ostrowskiemu. Akta loży i biblioteka powędrowały do archiwum poznańskiego. (os)

Pożyczka wewnętrzna w Rzeszy

Berlin (PAT) W związku z zapowiedzianą pożyczką wewnętrzną, kierownik izby gospodarczej Rzeszy E. Hecker zwrócił się do kół gospodarczych i handlowych z odezwą, w której m. in. czytamy:

Pożyczka wewnętrzna w wysokości 500 milionów marek uczyni nowy krok na drodze konsolidacji długów krótkoterminowych. Konsolidacja oznacza przelewanie oszczędności na wielkie cele narodowo-polityczne państwa. Zabezpieczy ona spokojne przeprowadzenie dobrojenia i planu czteroletniego.

Sprawy emigracyjne

Genewa. (PAT) Stała komisja emigracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zakończyła wczoraj swe obrady w sprawie emigracji i w sprawie osiedleńczej.

Po dyskusji nad wnioskiem delegata polskiego, by zwołano jeszcze przed następną sesją zwyczajną Zgromadzenia Ligi Narodów konferencję ekspertów w sprawach osiedleńczych, dyrekcja Międzynar. Biura Pracy wysunęła projekt rezolucji kompromisowej, w myśl której biuro to opracować ma dla obrad Zgromadzenia Ligi raport, a zwołanie konferencji rzeczoznawców, uzależnione zostaje od życzenia zainteresowanych państw, należących do organizacji pracy.

Wspomnianą rezolucję przyjęto.

Wielkie Zebranie Przedwyborcze Stronnictwa Narodowego

odbędzie się w niedzielę, 22 b. m. o godz. 12 w sali cyrku Olimpia (ul. Poznańska, u wylotu ul. Mickiewicza).

Przemawiać będą:

Dr. Tadeusz Wróbel z Poznania
Red. Karol Wierczak z Warszawy
Jan Małachowski ze Lwowa.

Pożary

Ostatni atak lotniczy był w skutkach swych najgroźniejszy ze wszystkich w walce o Madryt. W kilka minut po ataku część Madrytu, zwłaszcza dzielnic północna i centrum, spowite były w gęste kłęby dymu, poprzez które widziano krwawe języki ognia szerzącego się z szaloną szybkością.

Od rana artyleria czerwonych bombarduje pozycje powstańców. Do baterji przyporządkowano nowe działa. W całym mieście słychać kanonadę.

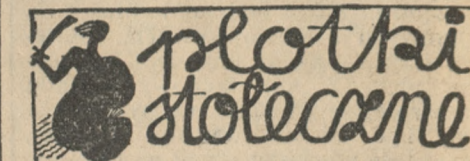
Wedle przypuszczalnych obliczeń w ciągu ostatnich trzech dni zginęło od pocisków i bomb lotniczych około 200 osób, zaś około 500 odniosło rany.

Marokańczycy

Tanger. (PAT) Władze powstańcze zarządziły wśród tubylców w Marokko hiszpańskiem zaciąg do wojska, przeznaczonego dla działań wojennych na półwyspie iberyjskim. Nowe oddziały są ćwiczone przez oficerów Legji Cudzoziemskiej. Jak sądzą, gen. Franco może zebrać w ten sposób około 10.000 ludzi. W czasie pokoju w Marokko hiszpańskiem było 30.000 żołnierzy, z nich 25.000 przeprawiono przez Gibraltar.

W NIEPOGODĘ I PRZY SZTUCZNYM ŚWIELE

UŻYTKOWANE
FOTOGRAFOWANIE
NA PŁACHY
PANCHROMATYCZNEJ
BŁONIE LUB PŁYTY
ULTRAPAN 28
SZCZYTOWY PRODUKT FABRYKI „ALFA” BYDGOSZCZ
ng 20 285



17 listopada

Podobno jednak akademik W. Rzymowski nie może wytrzymać i ulegnie naciskowi opinii. Pono nawet głos opinii dosłyszał i prezes akademików W. Sieroszewski, który zresztą cierpi istotnie na słuch. Rzymowski ma zwrócić się do Akademji i oddać jej sprawę do załatwienia: chciałby powołania sądu do oceny czy zarzuty podniesione przeciwko niemu przez A. Witkowskiego mają jakie uzasadnienie. Zobaczmy! Nawet bowiem takie zwrócenie się o sąd stanowiłoby już pewnego rodzaju ugięcie się przed opinią publiczną, którą dotąd p. Rzymowski bardzo bagatelizował.

Jest rzeczą znamionną, że p. Rzymowski mają dosyć nawet w kołach „sanacyjnych”. Coś jak nie przysięgając z Kadenem-Bandrowskim. Wszyscy gdzieś mają zastrzeżenia, na palcach można zliczyć, ilu ma przyjaciół, a jednak jakoś się go toleruje. A oni swoje robią i wyczyniają harce, jakby wogóle nigdy nigdzie nic nie było...

W niedługim czasie ukaże się nowy tygodnik katolicko-narodowy. Tytuł osobliwy: „Podbipięta”.

WARSZAWIANIN

CYMA
NIGDY NIE ZAWODZI
ng 20 500

Obludny manewr

Artykuł gen. E. de Henning-Michaelisa na temat polskiej floty wojennej, zamieszczony niedawno na łamach „Kurjera Poznańskiego”, wywołał gwałtowne ataki ze strony prasy niemieckiej.

„Berliner Börsenzeitung” nazywa autora artykułu „burzycielem pokoju” (!) a streściwszy jego wywody wzywa władze polskie do interwencji (!), artykuł bowiem może rzekomo naruszyć pokojowe stosunki polsko-niemieckie.

W podobnym duchu pisze królowiecka „Preussische Zeitung”.

Ataki te oczywiście pozbawione są wszelkich podstaw. Czynniki niemieckie nie kryją się wcale z tem, że terenem przyszłej ekspansji Rzeszy ma być znowu „wschód”, t. j. przede wszystkim ziemie polskie. Apetyty w kierunku Pomorza, Śląska i Poznańskiego są znowu głośno wyrażane, jak o tem mieliśmy sposobność niejednokrotnie pisać. Gen. Michaelis w wywodach swych zajął się wyłącznie problemem zorganizowania obrony morskiej naszego państwa wobec wiążącej wciąż groźby ataku niemieckiego.

W tych warunkach „alarmy” „Börsen-Ztg.” czy „Preussische Ztg.” uznać należy jedynie za obludny manewr, mający na celu odwrócenie uwagi od agresywnych zamierzeń niemieckich.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.

FELJETON KULTURALNY

Pamiętam Sienkiewicza...

Napisał Zygmunt Wasilewski

Jak powstał pomnik Mickiewicza w Warszawie? — Sienkiewicz na czele komitetu. — Jaki był zbliżony? — Zwornik w sklepieniu społeczeństwa. — Społeczeństwo ufalo Sienkiewiczowi. — Nie był on oratorem. — Przy czarnej kawie i wiśniowce. — Mistrz wysłowienia. — Dużo jasności i światła jest w jego dziełach.



MUSZE się pochwalić, że znałem Henryka Sienkiewicza osobiście. Może bym nie przechrwał się tem, gdybym nie miał obowiązku wyznać tego z okazji dwudziestej rocznicy jego śmierci, kiedy każdy przyczynia się czem może do zebrania materiału biograficznego o wielkim pisarzu.

Poznałem Sienkiewicza bliżej w r. 1897 przy sposobności, jaką następczynią budowa pomnika Mickiewicza w Warszawie. Należeliśmy do komitetu budowy pomnika. Sienkiewicz faktycznie stał na czele komitetu, mnie obrano sekretarzem jako najmłodszego w tem gronie. Prowadziłem biuro komitetu; to mnie zmuszało do codziennego urzędowania (w pałacu Kronenberga) i częstego porozumiewania się z prezydym. Z tego powodu bywałem też w domu Sienkiewicza, spotykałem go poza tem na zebraniach towarzyskich u dr. Benniego, wreszcie parę razy w domu prof. Ignacego Chrzanowskiego.

Był wtedy, kiedy go poznałem, w sile wieku, nie nosił okularów, nie było jeszcze śladów siwizny, ale pewna ociężałość już się zaznaczała. Trudno było patrzeć na tę postać obiektywnie, jak na człowieka, którego się widzi po raz pierwszy, znało go się bowiem z mitu. Wszakże zdaje sobie sprawę z tego, że nawet całkiem nieznany zwracałby na siebie uwagę szlachetnym zarzyssem głowy, jej kolorytem, a zwłaszcza wyrazem. Była to głowa, jakby ją sam napisał — estetyczna. Nie mam potrzeby jej opisywać, bo któż jej nie zna? Wiele uroku było w oczach smutnych, zamysłonych i wszystko widzących. Miło było znaleźć się w polu ich widzenia. Głos matowy, bez melodyjności i nasilenia, niski i równy, instrument człowieka władającego sobą, nie pozwalającego grać na sobie uczuciom.

Wszystko w Sienkiewiczu było świadomością zarówno gdy mówił, jak i wtedy, gdy pisał. Laboratorium wewnętrzne było jego sprawą, której nie ujawniał. Nie widziałem, by obcował z kimś na innych prawach. Wydaje mi

Każda właściwość cery

wymaga odmiennego pudru, kto więc dba o zachowanie urody, stosuje do cery tłustej Dra Lustra odłuszczejący puder Higieniczny, do suchej i prawidłowej zaś — Dra Lustra roślinny puder Egzotyczny. Tg 1905

się, że i bliskich przyjaciół trzymał w przystojnym od siebie dystansie, nie pozwalającym na spoufalenie. Mógł więcej lub mniej ożywiać się w rozmowie — to zależało od stopnia, w jakim interesował się przedmiotem rozmowy, ale sentymentu do ludzi nie okazywał — stosunek był zawsze nie tyle sztywny, ile chłodnawy. Nie było w nim nic mimowolnego, zapamiętywania się. Entuzjazm był wewnętrzną sprawą jego artysty.

*

Sienkiewicz odgrywał w Warszawie rolę zwornika w sklepieniu społeczeństwa. Zajmował najwyższy w nim szczebel i przez wszystkich uznawany był za neutralnego politycznie. Łatwo zrozumieć, że gdy przyszło do sprawy tak niezwyklej, nawet niewiarogodnej, jak wzniesienie pomnika Mickiewiczowi na ulicy Warszawy, pierwszą rzeczą sfer wpływowych, a dbających o pokój z rządem rosyjskim stosunek, było wysunąć na czoło akcji Sienkiewicza.

Wysunięty przeze mnie w „Głosie” od niechętnia projekt pomnika przez to samo, że nie sprzeciwiała mu się cenzura, obudził wielką sensację. Uciekły wszystkie inne projekty uczczenia stulecia urodzin poety, — przemówił Sienkiewicz, zapraszając do siebie na naradę grono osób. Stało się jaw-

nem, że sprawę ujął w swoje ręce dr. Karol Benni. On zorganizował komitet, wysuwając na czoło Sienkiewicza.

Aliści generał gubernator ks. Imiereński złąkł się popularności wielkiego pisarza i postawił za warunek, że prezesem komitetu będzie Michał ks. Radziwiłł, ówczesny prezes Tow. Dobroczynności. Wtedy stało mi się jasne, kto w Warszawie wytwarza opinię. Poznałem to z atmosfery, jaka zapanowała w tym właśnie komitecie.

Rej tam wiedli, z dr. Bennim na czele liberalnej burżuazji, baron Leopold Kronenberg i bankier Kaz. Natanson. Sferę ziemiańską reprezentowali: Aleks. Kłobukowski, z Bennim zaprzyjaźniony, hr. Feliks Czacki, Ludwik Górski; przemysł reprezentował Ludwik Szwece, literaturę Sienkiewicz, Ludwik Jenike — no i ja, sztukę Wojciech Gerson. Ponieważ większość tyl-

ko „reprezentowała”, więc ci, co postanowili zająć się sprawą, mogli robić według swej woli. Rzecz to zwykła w komitetach, mnie jednak zafrapowała ze względu na sytuację Sienkiewicza.

Nie była ona łatwa. Michał Radziwiłł był już oddawna przedmiotem systematycznych ataków, jako prezes Tow. Dobroczynności. Chodziło w gruncie rzeczy o jego konserwatyzm i gorliwość katolicką. Sfery liberalne pozorowały swoją do niego niechęć względami patriotycznymi. Ale było to nieszczerze i bezzasadne. Tutaj w komitecie można było zrozumieć, jak dalece obozowi „postępowemu” wadził konserwatyzm i katolicyzm. Sienkiewicza użyć chcieli do maltretowania Radziwiłła, nie pozwolono mu też odstąpić pierwszego w komitecie stanowiska, co powodowało nieraz przykre ze stanowiska towarzyskiego sytuacje.

Niewątpliwie obecność Sienkiewicza w komitecie przyczyniła się do popularności idei pomnika, mianowicie w tem znaczeniu, że społeczeństwo



NIE ZNISZCZYSZ CERY

używając **PUDRU HIGIENICZNEGO M. MALINOWSKIEGO**

Tg 1909 Jedenaście odcieni! Przylega do skóry! Nie zatyka porów!

Lab. Chem. Farm., WARSZAWA, ul. Chmielna 4.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH, PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH.

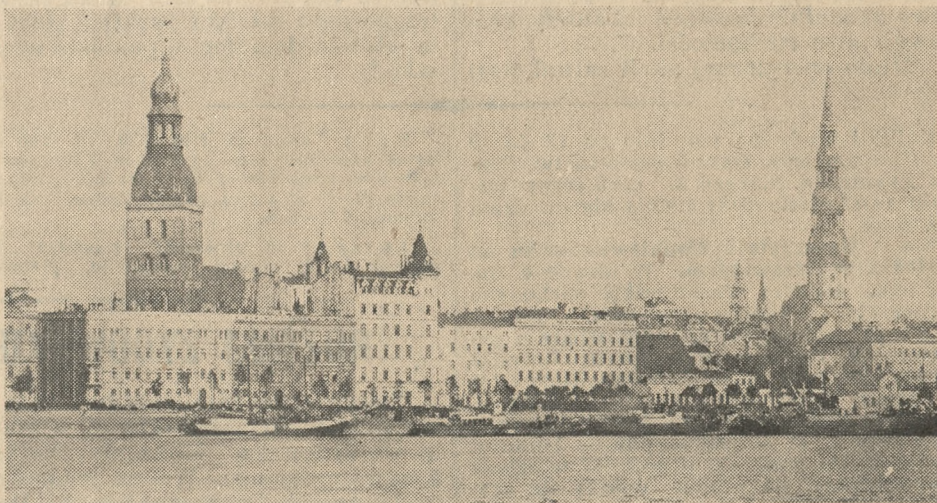
Wielki dzień Łotwy

Listopad jest miesiącem, w którym najobficiej wszedł posiew wolności pamiętnej jesieni 1918 roku. Wśród państw, które w tym roku odzyskały lub zyskały niepodległość, znajduje się również niewielka Łotwa, która dzień 18 listopada obchodzi jako święto narodowego wyzwolenia.

Łotewskie plemiona, rasowo pokrewne Litwinom, prawie od X wieku zamieszkujące terytorium dzisiejszej

silnie zbolszewizowanych. Dopiero we wrześniu 1918 udaje się zrzucić macki komunistyczne. Przy poparciu koalicji, patrioci łotewscy uroczystie ogłosili powstanie Republiki Łotewskiej w dn. 18 listopada 1918 r.

Wypada przypomnieć, że żołnierzo- wi polskiemu i najdalej posuniętej życzliwości sąsiedzkiej zawdzięcza Łotwa graniczący z północną Wilenszczyzną Dynaburg, skąd polskie woj-



Ogólny widok na Rygę od strony Dźwiny

Łotwy, nie miały przez przeszło siedem stuleci, poprzedzających utworzenie obecnej republiki w r. 1918, politycznej historii. Od roku 1158 do 1918 terytorium Łotwy było pod obcym panowaniem.

W okresie od 1158—1562 Łotwa była pod panowaniem rycerzy Zakonu Teutońskiego. Składała się wówczas z dwóch ziem: Liwonji i Kurlandji. Liwonja uniezależniła się od Niemców w okresie lat 1347—1494. Przez pewien czas (od r. 1562) cała dzisiejsza Łotwa była pod panowaniem polskim, później północna jej część przeszła pod panowanie szwedzkie, natomiast Kurlandja i t. zw. Inflanty polskie aż do trzeciego rozbioru Polski należały do niej. Ostatni okres obcego panowania nad Łotwą, to rządy rosyjskie, które z początku obejmowały Liwonję, a po rozbiorze Polski (1795) również Kurlandję i Inflanty Polskie.

Kulturalnie i narodowo silnie rozbudzone społeczeństwo łotewskie już na początku wojny światowej zaczęło się wypowiadać za niepodległością kraju. Dążeniom wolnościowym i państwowym dano wyraz w deklaracji posłów łotewskich na zgromadzeniu narodowym w styczniu 1918 roku. Od tego czasu zorganizowane społeczeństwo pilnie przygotowuje się do objęcia rządów. Kiedy wreszcie chwila ta nadchodzi, natrafia na poważne trudności ze strony rad żołniersko-robotniczych,

ska przeprowadziły gospodarujących tam bolszewików.

Prócz mniejszości polskiej, która niestety nie korzysta na Łotwie z takich względów, na jakie sobie Polacy zasłużyli czynnym świadczeniem przy-

Dla osób pełnokrwistych, otyłych oraz artretyków i cierpiących na hemoroidy szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** rano nacz- czo jest wielkim dobrodziejstwem. Tg 1916

jażni dla młodej republiki, kulturalnie i materialnie silna była mniejszość niemiecka. Łotwa, w interesie jednolitości państwowej, z wielką bezwzględnością przeprowadziła likwidację odrębności gospodarczej, kulturalnej i politycznej niemieckiej na Łotwie, dochodząc do tego celu przy pomocy specjalnego ustawodawstwa.

Młoda republika przechodzi kryzys ustrojowy. W maju 1934 nastąpiło zawieszenie parlamentaryzmu, rozwiązanie stronnictw i ogłoszenie dyktatury. Do tego kroku skłoniły czynniki rządzące obawy przed gwałtownym zamachem stanu skrajnych żywiołów lewicowych. Stan wojenny, ogłoszony wówczas w kraju, został uchwalony rządu z 15 sierpnia br. przedłużony do 15 lutego 1937 r. Ustrój ma być oparty na korporacjonizmie



183 oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spopetowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU nad względem własności bakteriobójczych. Tg 1907

miało w nim rękojmię, iż fakt uzyskania na budowę aprobaty rządu nie kryje w sobie niczego, co by nosiło charakter ugody polsko-rosyjskiej. Dlatego stawianie pomnika przybrało charakter jednomyślny i bardzo wymowny manifestacji narodowej.

*

Sienkiewicz związany był towarzysko dość silnie ze środowiskiem nadającym ton liberalno-postępowy ówczesnemu życiu Warszawy, zauważyłem jednak, że daleko lepiej się czuł w bardziej cygańskim otoczeniu literackim, a zwłaszcza w takim, które miało wyraźny charakter polityczno-narodowy. Stosunki jego ze stronnictwem demokratyczno-narodowym były dość rzadkie, ale serdeczne. Wyraziło się to wydatnie w czasach, kiedy pisał „Wiry” i korespondował ze „Słowem Polskiem” we Lwowie.

Ponieważ wspominam tylko fakty z życia towarzyskiego, muszę zaznaczyć rzecz zresztą znaną, że Sienkiewicz nie lubił większych zebrań, w każdym razie nie lubił rozpraw ogólnych. Rozmawiał zwykle z sąsiadami, najbardziej wymowny był w małym kółku. Za tortury dla siebie uważał przymus przemawiania publicznego — widziałem to podczas jubileuszu. Nie był oratorem, w rękę musiał mieć tekst napisany.

*

Żywo mam w pamięci lekcję, jaką mi dał z zakresu literatury. Kiedy pomnik Mickiewicza już był skończony, wypadło ogłosić sprawozdanie z czynności komitetu. Zadanie to przypadło mnie jako sekretarzowi. Ukazało się ono w osobnej książce bogato ilustrowanej („Pomnik Mickiewicza w Warszawie, 1897—1898”. Skreślił... Warsz. 1899 str. 131). Nie można było oddać tej pracy do druku bez porozumienia się z Sienkiewiczem jako kierownikiem komitetu. Odbiła się wtedy konferencja w mieszkaniu Benniego przy czarnej kawie i znakomitej nalewce wiśniowej. Czytałem. Benni pilnował spraw techniki no i „polityki”, którymi się zajmował, Sienkiewicz baczyl na układ i komfort literacki. Egzamin mój wypadł doskonale, co młodemu pisarzowi zrobiło wielkie zadowolenie. Z zachowania się Sienkiewicza utkwiło mi w pamięci to, co mówił o jasności wysłowienia.

Nikt przedtem nie zwrócił mi uwagi na tę stronę dyscypliny literackiej tak przekonywująco. Moje pokolenie szkolne uczyło się pisania raczej na Świętochowskim. Był to wzór stylu literackiego pisarzy filozoficznych, dbających o plastykę myśli oderwanych, pisarzy celujących aforystycznością, brawurą wiązań logicznych, metaforami i parabolami. Sienkiewicz należał na prostotę i obrazowość. Gdzie tylko spostrzegł nadużywanie zaimka, mającego zastąpić rzeczownik przedtem użyty, zatrzymywał mnie i kazał powtórzyć rzeczownik. Niema — mówił — takich ofiar w pisaniu, którychby nie należało ponieść dla sprawy jasności.

Dał mi się tem poznać jako klasyk, wróg baroku. Dostępnym podręcznikiem do nauki poezji i wymowy Euzejusza Słowackiego lub Józefa Korzeniowskiego, aby zrozumieć, jak wielką rolę w estetyce ojców Sienkiewicza odgrywała jasność, jako zasadniczy warunek piękna. A gdy pod tym kątem wejrzymy w powieść Sienkiewicza, to stanie się nam widocznym, ile tej zasadzie prostej zawdzięcza ona uroku. Obrazy Sienkiewicza, nietyle bogactwem szczegółów realistycznych pociągają czytelnika, ile jasnością. Dużo światła.

Dlatego zyskał miano pisarza apollińskiego, słonecznego.

Z. Wasilewski

Warszawa.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Elżbiety wd. i Feliksa Waleczusa
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Drogimiry i Sędzimir

Słońca: wschód 7.20, zachód 15.55
Długość dnia 8 godzin 35 minut
Księżyc: wschód 11.30, zachód 20.30
Faza: 5 dni po nowiu

Listopad

19

Czwartek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Poślanicy: 15-60 i 23-36
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy Ry-
nku Jeź. 77-08, przy ul. Maresz.
Focha (naroż. Niegołęwskich)
77-82, Pl. Światokrzyski 49-30,
przy ul. Zielonej (nar. Strze-
leckiej) 50-35, Rynek Wil-
decki 66-35, W. Garbary (nar.
Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-23. Dekladny czas: 55-66.

WARTOść poziom: + 0,68 mtr.
temper. + 4,8 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ra-
taczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Ry-
nek 41; Apt. św. Piotra, pl. Światokrzyski; Apt.
przy Rynku Śródeckim 1. Jeżyce: Apt. Mickie-
wicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrz-
nością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica).
Łazarz: Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt.
Płucisńskiego, ul. Maresz. Focha 72. Górczyn:
Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 153. Wil-
da: Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wil-
da 3; Apt. Fortuna, G. Wilda 96. Sołacz: Apt.
przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy
Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miej-
scowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 18 listopada 1926 r.

Stwierdzono znaczną wyższkę cen nabiału; cena
za litr mleka, która wynosiła we wrześniu 28
groszy, a w październiku 32 gr, podskoczyła na
35 gr; za jaja płacono w detalu 26 groszy za
sztukę.

OSOBISTE

* Ślub. Dnia 17 bm. pobłogosławił
w kościele parafialnym na Sołacz ks.
prob. Lewandowski związek małżeński
p. Marji Banachówny z p. dr. Bronisła-
wem Kołodziejczakiem, lekarzem z Ple-
szewa.

PODZIĘKOWANIA

* Na L. O. P. P. zebrano przeszło
53 tys. zł. W związku z obchodem do-
rocznym XIII tygodnia L. O. P. P., koła
i obwody zebrały na cele lotnictwa i
O. P. L. na obszarze całego województwa
poznańskiego, w czasie od 24 września
do 1 października 53.475,29 zł, za co, na
tej drodze, zarząd okręgu wojewódzkie-
go L. O. P. P. składa wszystkim ofiaro-
dawcom i tym, którzy brali czynny udział
w pracach nad urządzeniem Tygodnia,
serdeczne podziękowania.
Edmund Knoll, gen. bryg., dow. O. K. VII.
prezes. Kazimierz Greger, sekretarz.

WYKŁADY

* Dziś wieczorem aktualne wykła-
dy społeczne. W ostatniej chwili przy-
pominały, że dziś wieczorem o godzinie
20 w sali 18 Coll. Minus wygłoszone
zostaną zapowiedziane już dwa wykłady
społeczne.

Jako pierwszy przemawiać będzie n. t.
„Postawa katolicka w obecnym kryzysie
społeczno - gospodarczym” sławny dzie-
łacz społeczny — ks. dr. Machay z Kra-
kowa. Drugi wykład n. t. „Problem
agrarny w Polsce” wygłosi wybitny
znawca kwestii agrarnej, inż. Kłoczowski
z Warszawy, którego wykład na ten sam
temat, wygłoszony w Warszawie, Płocku
i innych miastach, wywołał wielkie wra-
żenie dzięki głębokiemu potraktowaniu
sprawy i śmiałości podejściu do niej. —
Wstęp na oba wykłady 50 groszy, stu-
denci 20 groszy.

KRONIKA MIEJSCOWA

* Komitet Gwiazdkowy Koła Dyr.
Rodziny Kolejowej zawiadamia, że ter-
min zgłoszeń na Gwiazdkę kończy się z
dnem 17 b. m.

Niezgłoszonych do tego czasu przy-
mować się będzie dodatkowo w ponie-

Poznań otrzyma zegarynkę

W sierpniu b. r. zamieściliśmy ar-
tykuł p. t. „Kiedy Poznań otrzyma zega-
rynkę?”, wyrażając w nim zdziwie-
nie, że dotychczas miasto nasze nie
posiada zegarynki (mechanizmu dźwię-
kowego, podającego automatycznie
przez telefon dokładny czas), gdy tym-
czasem Kraków i Katowice już ją
mają.

Jak nam obecnie donosi poznański
dyr. poczt i telegrafów, Poznań z po-
czątkiem przyszłego roku, przypu-
szczalnie w styczniu, będzie już miał
zainstalowaną zegarynkę.

Wykonywa się ją już w danej chwili
w państwowym instytucie telekomu-
nikacyjnym w Warszawie.

Obiekty wartości 2 i pół miliona zł idą pod młotek!

W grudniu b. r. i w styczniu 1937 odbędą się w Poznaniu
licytacje — całego szeregu gmachów i fabryk

W sądzie grodzkim w Poznaniu,
przy ul. Młyńskiej w pokoju 45 odbę-
dzie się w grudniu b. r. i styczniu ro-
ku przyszłego cały szereg licytacji po-
ważnych obiektów.

W dniu 2 grudnia b. r. w sądzie
grodzkim odbędzie się licytacja domu
mieszkalnego, położonego przy ul. Bu-
kowskiej 43, stanowiącego własność p.
St. Żukowskiego. Wartość tego domu
oszacowano na 210 tys. złotych, cena
wywoławcza przy licytacji wynosi 140
tysięcy zł.

W dniu 3 grudnia o godz. 10 rano
odbędzie się licytacja nieruchomości
należących do Polskiego Banku Han-
dlowego T. A. (obecnie Banku Likwida-
cyjnego Kredytowego), położonych przy
Alej Mracinkowskiego 18 i 19, złożo-
nych z narożnego domu handlowego z
oficyną, oraz frontowego domu mie-
szkalno-handlowego z dwoma skrzydła-
mi oraz z hali oszklonej i podwórza.
Wartość nieruchomości, położonych
przy Al. Marcinkowskiego 19, oszaco-
wano na 180 tysięcy złotych, cena wy-
woławcza wynosi 153 tysięcy, nieru-

chomości zaś położone przy Al. Marcin-
kowskiego 18 są oszacowane na 216,000
zł. Cena wywoławcza 162,300 zł.

W dniu 5 grudnia b. r. — jak wia-
domo — odbędzie się licytacja Domu
Rzemieślniczego. Cena szacunkowa
wynosi 980 tysięcy złotych, cena wywo-
ławcza 735 tys. zł. Przystępując do licy-
tacji trzeba w sądzie złożyć rękojmię w
wysokości 98 tys. złotych.

W dniu 15 grudnia b. r. odbędzie się
licytacja nieruchomości, należących
do Wielkopolskiej Wytwórni Chemicz-
nej „Blask” S. A., położonych w Pozna-
niu na Starolece Małej. Na licytację
zostały wystawione wszystkie urządze-
nia fabryczne i nieruchomości fabryki
mydeł i proszków „Blask”. Cena sza-
cunkowa tych obiektów wynosi 395 tys.
złotych, cena wywoławcza 288,250 zł.

Wreszcie na dzień 15 stycznia 1937
r. wyznaczona została licytacja domów
handlowo-mieszkalnych należących do
firmy „F. Lisiecki, Dom Konfekcyjny
S. A. w Poznaniu. Nieruchomości te są
położone przy Starym Rynku nr. 98, 99
i 100. Wartość szacunkowa tych
trzech obiektów wynosi 369,244 zł. (kl)

Gdy lekarz powie — wątroba...

myślcie o jej leczeniu, bo w tej diagnozie
mieści się często: woreczek żółciowy, ka-
mien żółciowy, żółtaczka. Ziola Magi-
stra Wolskiego ze znak. ochr. „Biliosa”,
zawierające egzotyczne rośliny Combre-

tum i Boldo pobudzają wątrobę do właści-
wej pracy i normalnego wydzielania żółci
oraz powodują naturalne wypróżnienia.

Wytwórnia: Magister Wolski, Warsza-
szawa, Ziola 14. nr 19 5712

Spłonął Dom Katolicki w Janowcu

Janówiec. (mj) W nocy z 16 na
17 bm. wybuchł z niewyjaśnionych
narażem przyczyn pożar w Domu Kato-
lickim. Ogień z powodu silnego wia-
tru rozszerzył się bardzo szybko na
cały gmach. Lokatorzy drugiego pię-
tra zdołali zaledwie uratować swe ży-
cie, zostawiając dobytek swój na pa-
stwę żywiołu. Pozostali lokatorzy ura-
towali swe ruchomości.

Mimo energicznej akcji ratunkowej

i wysiłków miejscowej straży pożarnej
oraz kolejowej straży pożarnej z Gnie-
zna, nie zdołano ocalić budynku i cały
gmach poszedł w gruzy.

Zaznaczyć należy, że Dom Katolicki
został niedawno pobudowany, tak że
jeszcze ciążyły na nim długi. Z tego
też powodu tutejsza parafia, która by-
ła właścicielem domu, poniosła wielkie
szkody.

działki i środy po południu od 17 do 19
w Gmachu Dyr. Okr. Kolei Państw. Wa-
ły Zygmunta Starogo 4. Ostateczny ter-
min zamknięcia listy ustala się na dzień
30. b. m. (o)

* Uroczystość Sienkiewiczowska na
Osiedlu Warszawskim. W niedzielę, dn.
15 bm., Osiedle Warszawskie obchodziło
uroczystość Sienkiewiczowską. Rozpo-
częło ją nabożeństwo, odprawione o go-
dzinie 9 rano w miejscowym kościele
przez ks. prof. Skazińskiego, który też
wygłosił piękne okolicznościowe żądanie.
Podczas nabożeństwa 26 drużyna harcer-
ska oraz K. P. H. przystąpiły do komunji
świętej. Po południu o godz. 17 w szkole
powszechnej na Śródcie odbyła się uro-
czysta akademja ku czci Sienkiewicza.
Zagaił ją dr. Trzebuchowski, jako opie-
kun drużyny, następnie śpiewał chór
męski z Osiedla pod kierunkiem p. Ryb-
skiego, poczem harcerze wykonali de-
klamację chórową. Ciekawy referat o
Sienkiewiczu wygłosił dr. Nieborak,
kierownik drużyny akademickiej. Na za-
kończenie akademji odegrano jedno-
aktówkę p. t. „Zagłoba swatem”. Warto
tu podkreślić duży wysiłek drużynowego
druha Gajewskiego, który mimo trud-
nych warunków, w jakich się znajduje
drużyna harcerska Osiedla Warszaw-
skiego, wobec braku harcówki, potrafił
zorganizować uroczystość ku czci Sien-
kiewicza. (kg)

* Sodaliczka Kupców. Uprzejmie do-
nosimy Szan. Członkom, że miesięczne
zebranie odbędzie się w środę, dnia 25
listopada o godz. 20 na związkowej sali
sodalicyjnej przy ul. św. Marcina 69, par-
ter. Wykład wygłosi p. rektor dr. Sajdak
na temat „Wrażenia z Rzymu”. O liczny
udział upraszamy. Prezydium.

Z TARGU

Dnia 18 b. m. na placu Sapieżyńskim pla-
cono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Mięso: wieprzowina 0,65—0,90, wołowina
0,60—0,90, cielęcina 0,60—1,00, skopowina
0,80—1,20, słonina 0,80—0,85, smalec 1,00—1,10,
mózg cielęcy 0,60—0,70.

Nabiał: masło wiejskie 1,30—1,40, masło
mlecz. 1,50—1,60, twaróg 0,25—0,30, śmietana
(litr) 1,20—1,40, mleko (litr) 0,17—0,20, jaja men-
del 1,30—1,50, z wapna 1,10—1,20.

Drób i dziczyzna: kura 1,80—2,80,
kaczka 2,00—3,20, geś 3,50—6,00, gołębie (para)
0,80—0,90, para kurozgat 2,40—3,20, para kuropa-
tew 1,60—1,80, zając 2,30—2,50, bażant 2,00—2,50,
krolik 0,90—1,00, perlica 1,40 2,00.

Wielki pożar w hurtowni kolonjalnej

Krotoszyn. (sh) W dniu 16 bm.
wybuchł groźny pożar w magazynie
p. Pflanza Augusta w Krotoszynie, przy
Rynku 32. Pastwą ognia, który po-
wstał prawdopodobnie wskutek krótko-
kiego spięcia i zagrażał sąsiadującym
zabudowaniom, padł magazyn hur-
towni kolonjalnej i nagromadzony w
nim towar. Straty oblicza pogorzelec
na około 100.000 złotych, które pokry-
wa ubezpieczenie.

Pożar rozwijał się w błyskawicznym
tempie i tylko dzięki natychmiastowej
akcji ratunkowej straży pożarnej zo-
stał zlokalizowany i nie przerucił się
na przyległe budynki. Pierwszy raz w
akcji ratunkowej czynną była nowa
motopompa.

Ukaranie oszusta

Krotoszyn. (sk) Sąd okręgowy
z Ostrowa, na sesji wyjazdowej w Kro-
toszynie, rozpatrywał sprawę Ludo-
mira Bobowskiego, rodem z Krakowa.

Jak już swego czasu donosiliśmy,
Bobowski został ujęty w komendzie
powiatowej Związku Strzeleckiego,
gdzie go zdemaskowano przy sprze-
dży wydawnictw „sanacyjnych”. Od
dwóch lat jeździł on po różnych stro-
nach Polski i dopuszczał się oszustw,
przeważnie w oddziałach Związku
Strzeleckiego, zbierając zamówienia z
wpłatami na różne książki, których
nigdy nie dostarczył, przedewszyst-
kiem o Marszałku Piłsudskim.

Sąd po naradzie skazał Bobowskie-
go za podrobienie pieczęci i dokumen-
tów oraz za wyłudzenie pieniędzy na
jeden rok bezwzględne więzienia.

(peczek) 10, seler (sztuka) 5—10, zielo-
na salata 5—10, rzodkiewki (peczek) 10,
marchew (peczek) 5—10, kajsiafior 10—40, cebula
5—8, kapusta biała (główka) 5—15, włoska
10—15, miodra 10—15, brukselka 25—35,
Owoce: jabłka 20—50, gruszk 20—30, owo-
ce suszone 0,80—1,00, winogrona 0,80—1,20, bo-
rówki 60—70, orzechy włoskie 80—90.

Grzyby: zielone 15—25.

KRONIKA POLICYJNA

* Uczciwy znalazca. Konduktor
tramwajowy p. Józef Woźny (ul. Marsz.
Focha 87 m. 7) złożył w II komisariacie
P. P. portmonetkę, zawierającą 5,87 zł i
2 klucze, a znaną wczoraj na ulicy
Marsz. Focha. Właściciel może odebrać
zgubę w II komisariacie. (gz)

* Ujęcie młodocianych przestępców.
W związku z kradzieżą z włamaniem na
strychu domu przy ul. Stawnej nr. 11,
gdzie w ubiegłym miesiącu skradziono
żydówce Kanarek większą ilość trykoto-
wej bielizny damskiej, wyrobów poń-

ROZWÓJ ŻYDOWSKIEJ DRUKARNI W POZNANU

Swego czasu pisaliśmy już, że w do-
mu przy ul. Wrocławskiej 37 usadowi-
ła się żydowska drukarnia Sojki i
Krzywanowskiego. Wobec tego, że w
następnym domu, a więc przy ul. Wroc-

Krzywanowskiego mieści się na parte-
rze domu przy ul. Wrocławskiej 37 i
ma wejście od ul. Gołębiej, podczas gdy
drukarnia chrześcijańska p. Gawli-
kowskiego znajduje się na pierwszym



Żydowska drukarnia Sojki i Krzywanowskiego przy ul. Wrocławskiej 37

ławskiej 38 mieści się polska drukar-
nia p. Jana Kazimierza Gawlikowskie-
go, zdarzają się często bardzo przykre
omyłki, na których cierpi chrześcijań-
ska drukarnia. Wielu zamiast do dru-
karni chrześcijańskiej, trafia do ży-
dowskiej.

Przedsiębiorstwo żydowskie Sojki i

piętrze domu frontowego przy ulicy
Wrocławskiej 38.

Dodać należy, że żydowskie przed-
siębiorstwo rozpoczęło bardzo skrom-
nie z jedną tyglówką, a obecnie posia-
da już pospieszną maszynę drukarską.
Podobno także wzrosła liczba zatrud-
nionych osób. (sk)

czoszcznych, rękawiczek i t. d., wartości 1400 zł, policja ujawniła sprawców tej kradzieży w osobach młodocianych złodziei, którzy tworzyli szajkę. Są nimi: 16-letni Władysław Klawitter (Winiary, ul. Obornicka 59), 16-letni Stanisław Szkaradziejewicz (ul. Żydowska 27 m. 3), 17-letni Bolesław Sobkowski (dwa razy karany) i 18-letni Jan Miklasiewicz (Główna, Al. Bałtycka, ogródki działkowe). Młodociani złodzieje, po dokonaniu kradzieży, odwieźli łup na Tamę Berdy-chowską, gdzie go Miklasiewicz prze-chował w szafie swojej babki, poczem rąnął się sprzedaż skradzionych towa-rów. Policja odebrała Miklasiewiczowi niesprzedane jeszcze przedmioty i zwró-ciła poszkodowanej.

Złodziejska trójka pod kluczem. Policja ujęła sprawców kradzieży gotów-ki w sumie 1200 zł, dokonanej w nocy z dnia 28 na 29 ub. m. przy pl. Wolności nr. 14a, na szkodę firmy Kraszewski. Jako sprawców kradzieży stwierdzono: 26-letnią Balbinę Kuźniak, 24-letnią Teo-dozję Kuźnię oraz znanego przestępcę 35-letniego Leona Lezadkę (Winiary, ul. Kowalska 19b). Teodozja Kuźma karana była za kradzież, a Lezadko przebył do-tychczas łącznie 68 miesięcy w różnych więzieniach. Złodziei oddawiono do dy-spozycji sądu śledczego, który pole-cił osadzić ich w więzieniu. (gz)

KRONIKA SĄDOWA

Nowy sędzia śledczy apelacyjny. W dniu wczorajszym mianowany sędzią śledczym apelacyjnym do spraw wyjątko-wego znaczenia, p. Hubert Myszkowski, złożył wizyty sędziom Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Dotychczasowy sędzia śledczy apela-cyjny do spraw wyjątkowego znaczenia p. Wolski od kilku dni urzęduje w wy-dziale karnym Sądu Apelacyjnego w Po-znaniu. (k)

Nieuczciwy pracownik adwokacki. Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę Józefa Frali, oskarżonego o sys-tematyczną kradzież. Frała pracował w kancelarii adv. Debińskiego. Na prze-strzeni lat 1933-34 dopuszczał on się sys-tematycznej kradzieży pieniędzy z kasy żelaznej, otwierając ją przy pomocy pod-robnego klucza. W ten sposób zdołał skraść około 3 tysiące złotych. W dniu 22 czerwca rb. w ten sam sposób skradł z kasy 50 zł, a 25 czerwca trzy czeki in blanco z podpisem adwokata. Sąd ska-zał nieuczciwego pracownika za każdy czyn na kary po 6 miesięcy więzienia, wymierzając jako łączną karę 10 mie-sięcy więzienia. Na mocy amnestii ka-ra ta została mu złagodzona do 5 mie-sięcy więzienia. (k)

Za czynne targnięcie się na funk-cjonariuszów państwowych. Sąd okręgo-wy w Poznaniu skazał 45-letnią Rozalję Michalak właścicielkę domu, zamieszka-łą przy ul. Pałacowa 43, na 6 miesięcy wię-zienia za pobicie policjanta Franciszka Nowaka w czasie spełniania przez niego czynności urzędowych.

Również na 6 miesięcy więzienia zo-stał skazany Władysław Wrzesiński, kto-ry, idąc w dniu 25 kwietnia r. b. torem kolejowym z Junikowa do Poznania, na zwróconą mu uwagę przez funkcjonarju-sa kolejowego Wawrzyna Słaboszew-skiego, że torem kolejowym nie wolno chodzić, rzucił się na kolejarza i, uderza-jąc go w twarz, wybił mu dwa zęby. (k)

Za usunięcie przedmiotów z pod egzekucji. Sąd grodzki skazał 42-letnie-go Władysława Malinowskiego, kowala z zawodu, zamieszkałego w Stęszewie, na karę 2 tygodni aresztu za usunięcie na-rzędzi kowalskich z pod zajęcia komor-nika. (k)

Niezwykły wyczyn bażanta

Krotoszyn. (sk) Będący na po-łowaniu p. Eisenbrandt August z Głu-chowa, pow. krotoszyński, zauważył bażanta, do którego oddał strzał. Ptak nie trafiony po strzale szukał ze stra-chu schronienia i w odległości około 1000 m znalazł je w zagrodzie p. Fran-kego Pawła w Głuchowie, gdzie wpadł-szy przez podwójne szyby do mieszka-nia, schował się do łóżka właściciela. Zaalarmowany brzękiem stłuczonego szkła właściciel wpadł do sypialnego pokoju, gdzie zauważył wybite szyby. Zorientowawszy się, spojrzął na swe łóżko, gdzie zobaczył ogon bażanta.

Zaopiekował on się pięknym pta-kiem i dał mu swobodne schronienie na poddaszu.

STAN POGODY W POZNANIU

18 listopada 1936

Temperatura 7 godz. + 3,7

Ciepłota 7 godz. 751,5 mm umiarkow.

Zachmurzenie 7 godz. pochmurno

Wiatr 7 godz. kierunek wschodni, szybkość 7 m/sek.

Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dni. dzisiejszego) — mm., rodzaj opadu: ślad.

Temperatura w dniu 17 listopada br. była: najwyższa + 7,0 o godz. 13 najniższa + 2,9 o godz. 21

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: W dalszym ciągu pochmurno i dżdżysto.

Żydzi masowo eksportują koninę do Francji

Mało osób wie zapewne, że z Wiel-kopolski wysyła się zagranicę, prze-ważnie do Francji, Belgii i Holandji, większe ilości mięsa końskiego, wzgl. żywe konie, zakupywane na jarmar-kach wielkopolskich przez specjalnych agentów.

Głównymi „eksporterami” koniny z Wielkopolski są Żydzi: Arthur Fried-man, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Franciszka Ratajczaka 31, obecnie przebywający w Belgii, oraz Emil Jo-seph, mieszkaniec Wroniek, mający spe-cjalne zezwolenie od min. przemysłu i handlu na ten wywóz.

Na jarmarkach zakupują oni przez swoich nagoniaczy konie zbiedzone i kulawe, które sprowadza się do rzeźni miejskiej w Poznaniu, gdzie się je ubija. Mięso z tych zwierząt przesyła się następnie, w specjalnych wago-nach-chłodniach, zagranicę. Żywe ko-nie wysyła się zagranicę z dowodami, które polskie graniczne urzędy celne, po przejrzeniu, zwracają eksporterom. W ten sposób zwierzęta te dochodzą zagranicę, jako przeznaczane wyłącz-nie na rzeź.

Proces „Rolnika” w Krzywiniu

Leszno (lh). Toczył się tu ostat-nio proces z oskarżenia prokuratora o sprzeniewierzenia i niedbałe prowa-dzenie interesów „Rolnika” w Krzywi-niu, pow. Kościan.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżone-mu b. kierownikowi „Rolnika”, Marja-nowi Nowakowi z Krzywina, sprze-niewierzenie na sumę 11.870 zł, nad-mierne zaciąganie kredytu na rzecz spółdzielni oraz współwinę w wadli-wym prowadzeniu ksiąg handlowych, osk. Władysławowi Jackowskiemu sprzeniewierzenie na sumę 5.250 zł, osk. Teofilowi Szubińskiemu sprzenie-wierzenie na sumę 10.854 zł, obu zaś współwinę w nadmiernym zaciąganiu kredytu na rzecz spółdzielni oraz wa-dliwe prowadzenie ksiąg.

Oskarżenia w części dotyczącej sprzeniewierzeń opierało się na orze-czenie biegłego Wincentego Kołodzieja z Poznania. Jak okazało postępowanie dowodowe, biegły p. Kołodziej niezu-pelnie dostatecznie zapoznał się z księgowością spółdzielni „Rolnik” w Krzywiniu, na skutek czego padło po-dejrzanie na oskarżonych, że dokonali sprzeniewierzeń. Dopiero przewód są-dowy, jak i zeznania świadków m. in. dyr. Beckera z Kościana i biegłego Mi-kołajczaka Leona z Poznania, który sprostował nieścisłości biegłego Ko-łodzieja, wykazały bepodstawność za-rzutów co do sprzeniewierzeń wyżej wspomnianych. Stwierdzono tylko co do pierwszych dwóch oskarżonych niedbalstwo i wadliwe prowadzenie ksiąg handlowych.

Zaznaczyć należy, że proces odbył się w kilku terminach, mianowicie na sesji wyjazdowej w Kościanie dnia 27 i 28 10, 36 r., następnie w Lesznie dnia 7, 13 i 14 bm.

Sąd ogłosił wyrok w dniu 17 bm., mocą którego zasądzeni zostali osk. Marjan Nowak na karę 6 mies. aresztu oraz Władysław Jackowski na 6 mies. więzienia, za niedbalstwo i wadliwe prowadzenie ksiąg handlowych, przy-czem kara została darowana na mocy amnestii. Od zarzutu dokonania sprze-niewierzeń sąd oskarżonych uwolnił. Również uwolniony został całkowicie osk. Teofil Szubiński.

Fryzjer sfingował włamanie

W dniu 19 ub. m. fryzjer Maksymi-ljan Wałaczak (ul. Polna 85 m. 5) za-meldował w II komisariacie, że do jego zakładu fryzjerskiego przy ul. Choci-szewskiego 21 włamali się nieznani sprawcy i skradli wartościowe przed-mioty fryzjerskie na sumę około ty-siąca złotych.

Dochodzenie policyjne wykazało, że Wałaczak kradzież tę upozorował w ten sposób, że sam wyciął piłą wnek od drzwi, a przybory wyniósł z zakła-du do swego mieszkania przy ul. Pol-nej 85. Następnie zgłosił się do Tow. Ubezpieczeń „Vesta”, gdzie był ubez-pieczony od kradzieży na sumę 800 zł, a po otrzymaniu premii przybory prze-niósł z powrotem do swojego zakładu fryzjerskiego i dalej ich używał. Pod-czas rewizji, przeprowadzonej w za-kładzie Wałaczaka, znaleziono przed-mioty zgłoszone jako skradzione.

Fryzjer Wałaczak będzie miał spra-wę sądową o oszustwo i fałszywe do-niesienie o kradzieży. (gz)

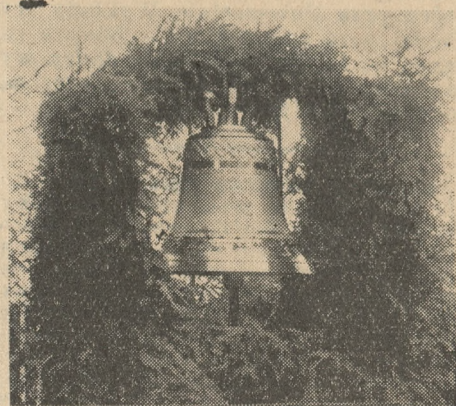
Mięso końskie z Polski zagranicą przerabia na różne wyroby, względnie sprzedaje konsumentom w stanie su-rowym. Naprzykład w Paryżu robią z mięsa polskich koni parówki, za któ-remi przepada niejeden Francuz.

Eksport koni na rzeź, względnie mięsa końskiego, zwiększający się w ostatnich czasach coraz więcej, daje duże zyski. Szczególnie opłaca się on znakomicie przy pełnych transportach wagonowych. Dlatego też jeden z ży-dowskich eksporterów, wysyłając nie-dawno z Polski transport mięsa koń-skiego, chcąc mieć pełny wagon, zaku-pił, zamiast wycieczonych szkap, któ-rych na jarmarkach widocznie zabrakło, dwa piękne konie, które poszły pod noż. Ciekawa jest informacja, że jeden tylko Żyd, Emil Joseph z Wro-nek, zakupił na rzeź w 1935 roku — 860 koni!

Trudno na marginesie tej wiadomości o eksporcie koniny nie wyrazić zdzi-wienia, że jest on opanowany na na-szym terenie przez Żydów, którzy za-rabiają na tym interesie olbrzymie sumy.

Z WIELKOPOLSKI

*** CZEMPIN** W ubiegłą niedzielę poświęcił ks. dziek. Ruszczyński nowy dzwon, darowa-ny przez pp. Antoniówkę Jezierskich kościółowi czempinowskiemu. Dzwon ten dostrojony jest do dawniejszych dzwonów, pochodzących z r. 1697, tak, iż razem tworzą harmonijny akord G-H-D. Na dzwonie wyrzyty jest obraz Matki Boskiej, Królowej Polski; stąd imię jego: Marja. Inne



Nowy dzwon czempinski

napisy na dzwonie brzmią: „Dwa dźwięczne dzwony Niemcy we wojnie rozbili. Ten w kor-niej wdzięczności dla kościoła sprawili: Wanda i Antoni Jezierscy”.

Dzwon wykonała firma Braci Felczyńskich w Kaluszu. Poświęcenie odbyło się wobec licznie zgromadzonych parafian. W czasie psalmów ka-plańskich wykonał chór kościelny piękne pieńia.

*** GNIEZNO** W cukrowni gnieźnieńskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zatrudniony przy blotniarkach 33-letni robotnik Kazimierz Kasprzyk z Gniezna doznał poważnych oparzeń na brzuchu i klatce piersiowej. Wypadek na-stąpił wskutek wyskoczenia korka od gorącej wody. Kasprzyka odstawiono do szpitala miej-skiego.

Młodzież KSM w Gnieźnie obchodziła uro-czyście doroczne święta patronalne. We wszyst-kich kościołach odbyły się nabożeństwa, a w po-szczególnych parafjach uroczyste akademie. — Święto zakończono przedstawieniami na trzech salach. W sali Dómy Katolickiego grono ama-torów z KSM św. Stanisława Kostki wystawi-ło kilka wesołych komedijek, w sali hotelu Eu-ropejskiego członkowie KSM im. św. Kazimie-rza wystąpili z dramatem „Za Boskiego Króla” i w salce św. Wawrzyńca druhowie z KSM Pius XI odegrali sztukę „Iłpa św. Stanisława”. (br)

*** INOWROCŁAW.** Dnia 22 bm. KS „Go-plania” organizuje rozgrywkę o mistrzostwo klu-bu w tenisie stołowym o nagrody przechodnie i dyplomy.

Wskutek zanieczyszczenia wody w kanale, łączącym Notec z Gopiem przez cukrownię w Matkach, większe ilości ryb w Noteci osłabły, wobec czego bezrobni łowili je dniem i nocą. Polów odurzonych węgorzy, szczupaków i in-nych ryb trwał trzy doby.

Większej kradzieży dokonano na szkodę rolnika Ed. Halasa w Plonkowie. Pastwą zło-dziei padły futra, płaszcze, kapelusze, ubrania, buty, 60 par pończoch i inne przedmioty. Szkody są bardzo poważne.

Bezczelnego napadu dopuścił się dwaj bezrobotni z Inowrocławia na urzędnika gos-podarczego pobliskiej maj. Marulew, Strickera. Stricker, podczas lustracji zabudowań gospodar-czych, schwytał na gorącym uczynku kradzieży pszenicy niep. Józefa Górskiego i tegoż sio-strzeńca Wład. Szlagowskiego. Spotkali ich w chwili, kiedy dokonowali omłotu zboża. Wezwani do opuszczenia pola, złodzieje rzucili się na Strickera i poczęli się nad nim nielitościwie zne-cać, przy-czem jeden z nich wystrzelił nawet z rewolweru. Obydwoh opryszków ujęto i odsa-wiono do więzienia.

W Bodzanówku pożar zniweczył dwie za-grody. Spłonęły poza tem narzędzia rolnicze, większa ilość torfu, paszy i zboża. (c)

*** JAROCIN.** Z okazji święta patronalne-go młodzieży odbyła się tu uroczysta akademia. Wieczorem odegrano sztukę teatralną pt. „No-woczesne święto”.

W ub. sobotę zostało zorganizowane stara-niem Kola Stron. Narodowego uroczyste zebra-nie członków połączone z apelem poległych w walce o Wielką Polskę narodowców. Na pro-gram uroczystości złożyły się: przemówienie wstępne prezesa powiatowego p. Gawrycha, in-terpretacja utworów muzycznych Chopina w wyk. prof. Kunza oraz przemówienie p. dr. Mu-siata z Środy. W niedzielę odprawiono w ko-ściele św. Marcina uroczystą mszę św. żałobną.

W ub. niedzielę odbyło się w sali hotelu Centralnego zebranie miejscowego kupiectwa zorganizowane przez wydz. gospodarczy Stron.

Codziennie w MOULIN ROUGE

niebywale atrakcyjny program artystyczny, przyczym od godz. 1-szej w nocy obecnie także w lokalach parterowych dancing do samego rana.

przy b. niskich cenach

„Five o'clock Tea” — codziennie Kawa lub herbata 75 gr. Wstęp wolny.

Pg 8279-47.116

Nar. Na zebraniu tem uchwalono wydzierżawić rynek i przyległe ulice na najbliższy jarmark, który odbędzie się 25 bm. Wydział będzie od-stępował miejsca tylko Polakom, którzy oka-za się świadectwem przemysłowem. Uprasza się pp. Kupców o przywiezienie na jarmark goto-wych ubrań, bielizny, obuwia, kożuchów i cza-pek.

*** MOSINA.** W ubiegłą sobotę wydarzył się na staro-poznańskiej szosie wypadek samocho-dowy. Samochód wiozący por. Sikorę, pow. ko-mendanta P. W. ze Śremu przejechał wracają-cego od pracy robotnika Oichego z Mosiny. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej przez p. dr. Jurdzkiego, przewieziono pokaleczone-go do domu.

*** OSTROW.** Sokolice miejscowe urządza-ją w nadchodzącą sobotę 21 bm. wieczorek z popisami. W programie gimnastyka, tańce na-rodowe, inscenizacje z życia górali itp. Począ-tek o godz. 20 w „Grand Café”.

Kurs dla bibliotekarek urządza tu Kolo T. C. L. w czasie od 6 do 9 grudnia. Zgłoszenia przyjmuje prezes T. C. L. p. Stefan Rowiński. Kurs jest bezpłatny.

Odbyło się tu zebranie rzemiosła. Prze-mawiali prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu p. Zakrzewski i dyr. Izby p. Kurowski. W dy-ekusji poruszano różne bolączki rzemiosła.

Hanz Klimt z Zdun, siedząc w więzieniu w Krotoszynie dopuścił się czynnej napaści na dozorcę więziennego. Sąd z uwagi na młody wiek oskarżonego zaczął go na umieszczenie w zakładzie porawczym.

*** PIATKOWO p. Poznań.** Z inicjatywy Kola T. C. L. Poznań-Winiary zostało założone w podmiejskiej wiosce Piatkowie oddzielne Kolo. W skład kierownictwa wybrano dotychczasową bibliotekarkę istniejącej tam biblioteki T. C. L. p. Jadwigę Bemową jako prezeskę. Inni członkowie zarządu pp. Pijanowski, Kuczyński, Fengierówna i Ciechka. (n)

*** PLESZEW.** Kat. Stow. Młodz. obcho-dziło w ub. niedzielę uroczystość ku czci swego Patrona św. Stanisława Kostki. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo. Okolicznościowe ka-zanie wygłosił ks. Sadecki. Po południu odbyła się uroczysta akademja.

Teatr Narodowy z Poznania pod dyr. H. Szczerkowskiego wystawia w czwartek 19 bm. o godz. 20.30 na scenie Bursy Bractwa Kurko-wego komedję w 4 obrazach p. t. „Szesnastolat-ka”. Po południu dla młodzieży „Czerwony kap-turek”.

67-letnią rocznicę swego założenia, połączo-ną z obchodem rocznicy powstania listopadowe-go, obchodzi Tow. Przemysłowców w niedzielę, dnia 22 bm. Program uroczystości obejmuje m. in. o godz. 12 nabożeństwo w kościele farnym wieczorem o godz. 19 w sali posiedzeń p. Dwo-ryńskiego wieczornice z odczytem p. dr. Biał-sika i wspólna kolacja. (pw)

*** POBIEDZISKA.** Odbyła się tu uroczy-stość KSM. Akademja zgalił ks. Goliwas, po-czem nastąpiły śpiewy chóru kościelnego i de-klamacje. Piękne przemówienie wygłosił ks. prob. Szulert.

Odbyło się tu nabożeństwo żałobne za du-sze zmarłych członków Stron. Narodowego, w którym wzięło udział tut. Kolo S. N. Wieczor-em odbyła się akademja. Referat wygłosił p. dr. Bartlitz. Po referacie uczczono zmarłych członków powstaniem i jednogminutowym mi-lczeniem. (pk)

*** ŚREM.** Związek małżeński członka Kola Str. Nar. w Śremie, p. Kazimierza Świętlika z p. Teodora Lesińskiego został pobłogosławiony w ko-ściele parafjalnym w Książu.

Rada miejska zatwierdziła na ostatniem posiedzeniu plan inwestycyjny na przyszły rok, zamykający się w wydatkach sumą 140 000, złotych. Uchwalono pożyczkę 5 000 zł z komun-alnego funduszu zapomogowego na dokonanie przez oddział katastralny Izby Skarbowej pomia-rów oraz planu zabudowy miasta. Wzno-wiono i zmieniono uchwały w sprawie dodat-ków komunalnych do państw podatków od nie-ruchomości w wysokości: 25 proc., przemysło-wego od obrotu — 17 proc. i od świadectw — 30 proc. gruntowego — 50 proc., dochodowego — 4 proc. opłat na wyrób trunków — 50 proc., na sprzedaż trunki — 25 proc.

*** UJSCIE.** Do agencji naszej zgłosiła się p. Górna, żona 85-letniego nowożeńca, któ-ra wyjaśniła, iż z powodu wielkiego natłoku cie-kawych nastąpiła niezwykle ucieczka 85-letniego nowożeńca, który zraził się widokiem przeszło 200 ciekawych. Obecnie małżeństwo żyje sobie spokojnie.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na „Caritas”, okr. pozn.: Jadwiga Suszczyń-ska, wieś Asamowo, p. Wolszyn, 1.—, razem z poprzednio pokwitowaniami 71,25 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 17 b. m. wywieszono następujące za-powiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu).

Pułkownik Franciszek Alter w Kaliszu i Zo-fia Komierowska, z d. Buchowska; urzęd. bank. Tadeusz Krajczycki i urzęd. bank. Ma-ria Wonsch; mech. Leon Szymkowiak i Sabina Urbańska; rob. Józef Wróbel i rob. Teodora Maciejewska; pluton. zawod. baonu pancernego Jan Szablewski i krawc. Pelagia Goszka w Brodnicy; obuw. Kazimierz Mankowski i tech-nik dent. Antonina Handlikówna, oboje w Byd-goszczy; ogrodn. Marcin Wilk i służąca Marja-na Kasprzakówna, rob. Józef Koźlecki i rob. Ema Kühn.

Zgony:

Dnia 17 listopada 1936 r. zapisano następu-jące zgony: Stanisława Roszykówna z domu Fi-scher, 71 lat; Leokadja Tylewska, robotnica, 64 lat; Stefan Nowacki, robotnik, 38 lat; Bogusła-wa Świdzińska, bez zawodu, 73 lat; Piotr Be-kier, chorąży zawodowy, 70 p. p., 51 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

UNIwersYTET DLA WSZYSTKICH

Powszechne Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego: „publika” naszej wszechnicy, jak i w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym organizują jesienny cykl odczytów publicznych. Inauguracja ich odbyła się wczoraj, we wtorek, 17. 11., wykładem prof. L. Jaxy Bykowskiego na temat „Nasz charakter narodowy”. Jako kolejny mówca wystąpi dziś, we środę, 18. 11., docent i zast. prof. M. Z. Jedlicki z odczytem „Imperium Brytyjskie”.

Podajemy krótki przegląd bieżącej serii odczytów wedle poszczególnych działów wiedzy.

W dziedzinie prehistorii usłyszemy w piątek, 20. 11., prof. J. Kostrzewskiego, który mówić będzie na temat „Budownictwo biskupińskie na tle porównawczem” (z przeźrocami); trzech prelegentów poruszy problemy z zakresu cywilizacji starożytnej: w sobotę, 21. 11., doc. H. Markowski („Poznanie charakteru z rysów twarzy wedle nauki greckiej, z przeźrocami”), w sobotę, 28. 11., wykł. M. Ruxerówna („Z przeszłości Palestyny”, z przeżr.), oraz w poniedziałek, 7. 12. prof. W. Klinger („Greccy epigrammatycy satyryczni w epoce Cesarstwa rzymskiego”). Żywo, jak zwykle, reprezentowany będzie dział historii. Tu mówić będą: w poniedziałek, 23. 11., prof. R. Pollak („Czem były dla nas Włochy od chwili rozbiórów”), we środę, 25. 11., prof. M. Rudnicki („O wspólnych podstawach etnicznych Polski i Niemiec”, z przeżr.), we wtorek, 1. 12., prof. A. Skałkowski („Dr. Karol Marcinkowski”, w 90-lecie zgonu), we środę, 2. 12., prof. K. Tymieniecki („Germanizacja Śląska w wiekach średnich”), w piątek, 4. 12., prof. H. Ułaszyn („Polskie towarzystwa słowiańskie, rys historyczny”), oraz w piątek, 11. 12., prof. Z. Wojciechowski („O ile szlachectwo polskie ukształtowało się pod wpływem czeskim”).

Zagadnienia współczesnych cywilizacji będą, poza odczytem doc. Jedlickiego, reprezentowane przez odczyt prof. T. Silnickiego: „Hiszpania, kraj i kultura”, z przeżr. (w poniedz., 14. 12.); na tematy z dziedziny filozofii i socjologii mówić będą: w sobotę, 5. 12., doc. A. Wiegner („Czy jest możliwe myślenie bez sprzeczności”), we czwartek, 10. 12., prof. F. Zna-

CO TO JEST „BRÓŃ I BARWA”?

Dawna broń i mundury mają liczne rzesze zbieraczy i miłośników, którzy na terenie Warszawy zorganizowali się w Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Wojska i wydają już rok trzeci miesięcznik p. t. „Broń i barwa”. W roku bieżącym ukazało się pięć zeszytów tego ciekawego i pięknie wydawanego pisma. Obok szeregu artykułów o ceramice, bronzach starożytnych w zbiorach polskich, o broni sześciennej w Polsce, o różnych szczegółach umundurowania i uzbrojenia naszej dawnej armii lub oddziałów polskich w obec służbie, spotykamy ciekawy artykuł redaktora omawianego pisma rtm. dypl. Wł. Dżiewanowskiego o uzbrojeniu wojska abisyńskiego w dawną broń historyczną. Ponieważ artykuł jest pisany na podstawie autopsji, podczas niedawnego pobytu autora w Afryce, ma on dużą wartość i przynosi pewien egzotyczny powiew do naszego pisma. Czytelników poznańskich może zainteresować zamieszczony w 4 zeszyście opis munduru kawalerji powstańczej wielkopolskiej 1809 roku podczas wojny z Austrią. Opis ten jest podany na podstawie akwari zachowanej w Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa. Mundur składał się z zielonej włojski i takichże spodni. Włoszka była szamerowana na piersiach białą taśmą, kołnierzyk, mankiety i lampasy u sponi były karmazynowe, nakrycie głowy stanowiła rogatywka pasowa z czarnym barankiem. Nie będą też zapewne obojętne dla naszych czytelników artykuły poznańskich badaczy. Z tych ostatnich w zeszyście 3 zamieścił dr. Gumowski artykuł o uzbrojeniu i ubiorze rycerskim w czasach piastowskich, opierając się w znacznej części na materiale ikonograficznym dawnych pieczęci, natomiast w zeszyście 5 spotykamy artykuł dr. Staszewskiego „W sprawie munduru wojska Księstwa Warszawskiego”, gdzie autor zaznacza na podstawie szeregu przykładów, iż mundur „zeczywisty różnił się znacznie od przepisanego, a więc chcąc poznać istotny stan rzeczy byłoby najlepiej przewertować protokoły rady gospodarczej ówczesnych pułków i sprawdzić na co i jakie czyniła ona zakupy. Dopiero wówczas z tego zestawienia okaże się jak wyglądał mundur prawdziwy. Samo czasopismo jest wydawane bardzo starannie zarówno pod względem ikonograficznym jak i rzeczowym, co jest dużą zasługą redaktora rtm. Dżiewanowskiego. (M. Pr.)

niecki („Czy życie społeczne człowieka tłumaczy się przez naturę ludzką?”), oraz we wtorek, 5. 12., wykł. A. Niesiołowski („Czy istnieje pacyfizm słowiański?”). W świat problemów przyrodniczych wprowadza nas: we wtorek, 24. 11., prof. Zygmunt Moczarowski: „O dziedziczności u zwierząt”, w piątek, 27. 11., doc. J. Rżóska („W pracowniach słynnych biologów”, z przeźrocami), oraz we środę, 9. 12., prof. A. Wodiczko („Rola współczesnej biologji w kształtowaniu podstaw nowej kultury”).

Wykłady odbywać się będą o g. 20 w sali XVII Col. Minus. Wstęp 30 gr, jednak dla młodzieży i wojskowych niższych stopni tylko 15 gr.

W pierwszym kwartale roku 1937 odbędzie się w Poznaniu druga seria Powszechnych Wykładów, która obejmie kilkadziesiąt odczytów i trwać będzie przez cały trymestr. Równoległe z tą serią odbędzie się kilkadziesiąt odczytów w licznych oddziałach prowincjonalnych Powszechnych Wykładów w Poznańskim i na Pomorzu wraz z w. m. Gdańskiem.

Szerokie koła inteligencji polskiej ziem zachodnich niewątpliwie ocenią intencję Uniwersytetu Poznańskiego, który prze Powszechne Wykłady wychodzi poza swe mury i ściślejsze zadania — i frekwencją swą dadzą wyraz uznaniu tej działalności, oraz zaświadczą o jej potrzebie.

Materiały do bitwy warszawskiej. Studja nad działaniami wojskowymi są u nas zogniskowane w Wojskowym Biurze Historycznym, które dzieli się na szereg oddziałów, badających poszczególne odcinki na szczeblu dawnej wojskowości i ostatnich wydarzeń wojennych, w związku z odrodzeniem się Polski. Jako jedno z ostatnich posunęło tej Instytucji należy zainicjować rozpoczęcie wydawnictwa p. t. Materiały do historii wojny 1920 r. Ze względu że w tej wojnie najwybitniejszym zdarzeniem i punktem zwrotnym w dziejach państwa jest bitwa warszawska, wybrano materiały do tych wypadków na pierwszy ogień. Bitwa warszawska ma objąć trzy tomy, z których pierwszy poświęcony jest niepo-myślnym walkom nad Bugiem od 27 lipca do 7 sierpnia 1920 r., następny tom ma omawiać samą bitwę warszawską, wreszcie tom trzeci jej następstwa. Omawiany tom pierwszy, a więc t. zw. bitwa nad Bugiem składa się z czterech części. Pierwszy z nich zawiera omówienie pracy operacyjną dowódców, oraz działania operacyjne i taktyczne od armji do pułku, a niejednokrotnie aż do bataljonu w ujęciu majorów Moszczyńskiego, Waligóry i Karchera. Starali się oni pociągnąć sam przebieg zdarzeń, pomijając, zupełnie zresztą słusznie, ocenę i krytykę posunięć. Jest to założenie zupełnie racjonalne, gdyż mogłyby tu odegrać rolę osobiste zainteresowania i sympatie, co odbiłoby się szkodliwie na przedstawieniu rzeczy. W części drugiej opublikowano dokumenty operacyjne Naczelnego dowództwa, dowództwa frontu północno-wschodniego, 1 i 4 armji, oraz grupy poleskiej (gen. Sikorskiego) i grupy gen. Wroczyńskiego. Są to meldunki wywiadowcze i sytuacyjne, rozkazy operacyjne i rozmowy juzowe. Zebraniem materiałów trudnił się kpt. Marek Różycki, wychowanek naszego Uniwersytetu. Dla ułatwienia badań dołączono dwie teki map i planów sytuacyjnych, oraz zestawienie sił własnych i przeciwnika. Praca ta może zainteresować naszych czytelników ze względu na udział formacji wielkopolskich, które w tej bitwie poważną odegrały rolę. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Medycyna Praktyczna”. Zeszyt 9. Treść: Dr. St. Łobacz: „Niezwyczajne postacie ropnego zapalenia przynajmniej”. — Dr. T. Białynicki-Birula: „Ulepszone aparaty odmowy”. — Dr. K. Bross: „Dwa listy dra Karola Marcinkowskiego do Anzelm Chłapowskiego”. — Dr. K. Bross: „Ustawa dla ochrony dziedzicznego zdrowia narodu niemieckiego”. — Oceny i krytyki. — Przegląd prasy lekarskiej. — Streszczenia: Choroby weneryczne. — Choroby kobiece. — Choroby zawodowe. — Pytania i odpowiedzi. — Ze zjazdów: II Międzynarodowy Zjazd Lekarzy Katolików w Wiedniu. — IX Międzynarodowy Kongres Lekarzy Dentystów w Wiedniu. — Kongres Federacji Anatomicznej w Medjolanie. — Sprawy aptekarskie. — Wiadomości bieżące. — Adres redakcji: Poznań, Al. Szczęśliwowska nr. 1.

„Nowa Książka”. Zesz. 8. Treść: B. Sobocińska: „Tendencje rozwojowe współczesnej filozofji polskiej”. — Dział sprawozdawczy. — Przekłady z literatury obcych. — Kronika. — Listy do Redakcji. — Bibliografia. — Adr. Red. Warszawa, Krak. Przedm. 13.

ŻYCIE KULTURALNE

HURTOWNIA TALENTU ZNAJDUJE SIĘ W GMACHU „FENIKSA”

Z Krakowa donoszą nam (krt.): Nie byłbym może tego zauważył, bo ogłoszenia rzadko czytam, lecz od czego pocziwa kawiarnia? Przy smakowitej „przewrotnej” podań mi ktoś jedno z pism krakowskich, pokazując anons następującej treści:

TWÓRCOWNIA SZUKALSKIEGO — w Krakowie, ulica Basztowa 15, III piętro (Gmach Feniksa).

Przyjmowani będą tylko kandydaci nisko-krepej budowy. „Ty dasz pracowitość, a Twórcownia da ci talent”.

Pierwszy raz w życiu pożałowałem, że nie jestem nisko-krepej budowy. Natura odmówiła mi tego najważniejszego warunku na artystę-plastyka. Gdyby nie to, poszedłbym do „Stacha z Warty” (jak się tytułuje Stanisław Szukalski w swych amerykańsko-reklamowych występach) i handlem zamiennym dostałbym talent za pracowitość. A tej mi nie brakuje.

Inna rzecz, iż bez jednego żołnierza o bejdzie się i tak ta wojna, którą Szukalski prowadzi ze zdrowym rozsądkiem na

kilku frontach równocześnie, i do której werbuje tym anonsem nowych szeregowców. Z pewnością ich nie zabraknie. Kto by nie chciał mieć talentu?! Rychło pomnoży się istniejący obfity już i teraz następ Ziemiodurów ze Smorgoni. Głębokość słów z Pacanowa i Smarowitów z Kłaja, którzy stanowią świętą Stacha z Warty. Widać, p. Szukalski postanowił na serio założyć hurtownię wytwórczo-artystycznego. Ludzi krępych w Polsce nie brakuje. Tępych także. Dziwnem by było, gdyby „twórcownia” nie zapelniła się po brzegi adeptami, którzy przyszedł dostać to, czego im nikt inny nie sprzedaje: po talent.

Szukalski musi być głęboko przekonany o istniejących u nas nieprzebranych złożach głupstwa, skoro do ich eksploatacji zabiera się z tak amerykańskim rozmachem. Prawda, iż „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, który na tym punkcie rozporządza nieporównanym doświadczeniem, będzie mu nieporównanie duża przytem pomocą, tak jak dotychczas przydywował jego krzykom i autokreklamie.

NAUKA

120-lecie Uniwersytetu warszawskiego mijają dzisiaj, dnia 19 listopada. Przy założeniu był on „Szkolą Główną” jako „Uniwersytet Królewski”. Wznowiony przez Wielkopolskiego jako Szkoła Główna, został przez carat poddany rusyfikacji, zaś od r. 1916 stał się Uniwersytetem polskim.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Braterstwo w św. Łukaszu. W Warszawie istnieje, jak wiadomo, grupa malarzy, nosząca nazwę „Bractwo św. Łukasza”. Taką samą nazwę ma pewna grupa artystów holenderskich, która urządziła wystawę w Amsterdamie i zaprosiła na nią warszawskich współbraci. Na otwarcie przybył p. Jan Zamowski imieniem grupy warszawskiej, którą przewodniczący bractwa amsterdamskiego serdecznie na wernisażu powitał.

Wysprzedaż Rembrandtów... Na wystawie dzieł Rembrandta w moskiewskim Muzeum Państwowym, znajduje się obecnie 29 dzieł. W r. 1928 muzea sowieckie — wszystkie jakie Rosja posiada — miały dzieł 47, jak pociąga przewodnika urzędowy „Intourista”. Wynika stąd, że w ciągu 8 lat sprzedano zagranicę 19 Rembrandtów.

TEATR

„Sutkowski” będzie wznowiony w warszawskim teatrze Polskim z Osterwą w roli tytułowej. Jako księżniczka — debiutantka J. Malkiewiczówna, jako książę — Zelwerowicz.

Co grają w Łodzi? Piszą nam z Łodzi (wp.): Teatr Miejski wystawia komedię satyryczną Norberta Gazala p. t. „Pan Stefan w Paryżu” w reż. K. Tatarkiewicza, oraz Denisa Aniela „Mężczyznę” w reżyserji H. Szletyńskiego.

MUZYKA

Zwłoki śp. Stanisława Niewiadomskiego spoczywające na cmentarzu żydowskim we Lwowie w grodzie tymczasowym, mają być przeniesione na t. zw. pole zasłużonych, gdzie będzie wzniesiony nagrobek. Na ten cel będą urządzone koncerty we wszystkich środowiskach muzycznych Polski.

150 rocznicę urodzin Webera zainaugurowano w Niemczech uroczystym obchodem w Bielefeld.

SZKOLNICTWO

„Świat i Życie” o różnych krajach Europy. Ostatni zeszyt encyklopedycznego zarysu wiedzy współczesnej „Świat i Życie” wydawanego przez Książnicę-Atlas przynosi cały szereg ciekawych artykułów, objaśniających słowa na literę W, od „Węgry” do „Włochy”. Wśród nich dużo jest artykułów geograficznych, poczynając od szkicu prof. dr. S. Romera o Wiśle. Węgry omawia prof. dr. J. Dąbrowski; prof. dr. S. Pawłowski pisze o Wielkiej Brytanji i o Włoszech z punktu widzenia geografji, zaś kulturę tych krajów omawiają — prof. dr. M. Brahmer (Włochy) i prof. dr. A. Tretiak — (Anglja). Poza temi geograficznymi artykułami numer przynosi artykuły: prof. dr. J. K. Parnasa o węglowodanach i witaminach, ks. dr. J. Salamucha o wierze, dr. Z. Krzemicka o wielkiej wojnie, a K. W. Zawodziński o wierze. Dużo ciekawych ilustracji uzupełniają teksty tego wyborowego podręcznika dla wszystkich.

RUCH REGIONALNY

Ruch kulturalny w Szamotułach. Temi dniami powstało w Szamotułach Koło Literackie im. Wacława z Szamotuł. Koło dzieli się na sekcję literacką i dramatyczną, a pracować będzie na polu regionalnym. Prezesem jest p. Ignacy Bukowiecki, a wiceprezesem nowy na terenie Szamotuł miłośnik regionalizmu p. dyr. Józef Preuss. (Im)

LITERATURA

Wieczór Wojciecha Baka. Dziś, w środę 18 b. m. o godz. 20 w „Salonie 35” (pl. Wolności 4) organizuje Towarzystwo Współpracy Kulturalnej. Wieczór poezji Wojciecha Baka. Słowo wstępne wygłosi dr. Konstanty Troczyński. Poezję W. Baka recytować będą artyści scen poznańskich.

Brzozowski w nowym wydaniu. Warszawski Instytut Literacki wydaje w najbliższych dniach tom VI dzieł zbiorowych Stanisława Brzozowskiego, zawierający m. in. studia o Żeromskim i Wyspiańskim „Legenda Młodej Polski” ukaże się w ciągu grudnia jako tom VIII.

OCHRONA PRZYRODY

Zginął świerk w Młynem. W powiecie limanowskim znajduje się majątek Młynem, nad rzeczką Łososią, przedtem własność rodziny Żuławskich. W parku dworskim rósł olbrzymi świerk o 30 metrach wysokości i aż do 4 obwodu. Stanowił nie tylko zabytek przyrody, ale również pamiątkę kulturalną po literacie Jerzym Żuławskim. Niestety, ręka człowieka nie uszanowała drzewa, ścięty świerk powędrował do tartaku. Stało się to pomimo zastrzeżeń dawnych właścicieli przy sprzedaży Młynego; nawet okoliczni mieszkańcy gorąco protestowali. Nowy właściciel był bezwzględny i dał w ten sposób dowód braku kultury. W nowej Polsce nie wiele się pod tym względem zmieniło od czasów Mickiewicza, który w „Panu Tadeuszu” żalił się nad losem „pomników naszych”, nieuszanowanych przez kupiecką siekierę. (jml)

OCHRONA ZABYTKÓW

Zamek grodzieński zamierzano odrestaurować. Tymczasem koszty okazały się ogromne, a pieniędzy niema. Na posiedzeniu komitetu odbudowy postanowiono na razie tylko zabezpieczyć cenne wykopaliska na dziedzińcu.

KRAJOZNAWSTWO

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego. Piszą nam z Łodzi (wp.): Łódzki Oddział P. T. K. odbył w ostatnim czasie kilka posiedzeń z odczytami: F. Walczowskiego p. t. „Z uwag nad królestwem sztuki”, Kałuźnego — „Zwyczaj, prawo i życie” oraz J. Czeraszkiewiczówny — „Wrażenia z wycieczki autem po Turcji”. Ten ostatni odczyt ilustrowany był przeźrocami, muzyką i pieśniami wschodnimi.

VARIA

Zespół taneczny Parnella, który widzieliśmy niedawno w Poznaniu, ruszył w objazd po Niemczech, zaś od Nowego Roku będzie występował w berlińskim Wintergarten. Niefortunnego „conférenciera” p. Ortyma, usunięto, miejsce jego zajęła H. Ordonówna, która również będzie tańczyła.

Jutro:

ŚWIATOWY TRIUMF REYMONTA W ŚWIECIE CYFR

przez
prof. Wiktora Dode

Książki nadesłane

„Bibliografia Historji Wielkopolskiej”. Opr. A. Wojtkowski. Zesz. 11. Poznań 1936. Nakł. Tow. Miłośników Historji.

Św. Augustyn: „Państwo Boże”. T. III. Tłum. i obj. ks. W. Kubicki. Poznań 1937. „Pisma Ojców Kościoła” t. XIII. Wyd. Jan Jachowski, Księg. Uniwersytecka.

Maria Maykowska: „Klasyczna teoria wymowy”. Warszawa 1936. Wyd. Kasy im. Mianowskiego.

Prof. dr. Władysław Szafer: „O Tatrzańskim Parku Narodowym”. Kraków 1936. Nakł. Państw. Rady Ochrony Przyrody.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dni kolonjalne

Z okazji Dni Kolonjalnych zorganizowany został przez okręg poznański Ligi Morskiej i Kolonjalnej, a raczej przez jej prezesa prof. dr. St. Pawłowskiego jednolity kurs kolonjalny, który odbył się w niedzielę 15 bm. „Polskie dążenia kolonjalne” wyjaśnił w świetnym odczycie sam prof. Pawłowski, wychodząc z przesłanek ogólnych i szczegółowych. Jeżeli czasy obecne uznają równość jednostek to przyjdzie i chwila, gdy żądać się będzie równości praw całych społeczeństw i gdy istniejące — rażące nierówności będą musiały być usunięte. Są państwa olbrzymie, w których niektóre kolonie nie są zupełnie wykorzystywane i są nawet obiektami deficytowymi. (Ruanda, — Urundi — Belgia — Afryka Poł. Zachodnia i Kamerun — Wielka Brytania). Postęp materialny kultury europejskiej w Afryce itd. idzie siłą rzeczy coraz dalej i właśnie kraje młode i silne jak Polska, mogłyby na mało dotychczas wyzyskanych terenach kolonjalnych wykonać — z pożytkiem dla tamtejszej ludności nadmiar swych sił.

Ze powinniśmy dążyć do uzyskania kolonii, tego dowodzą względy natury gospodarczej. Musimy posiadać tanie surowce, a z 24 głównych surowców nam potrzebnych, 14 sprowadzamy z zagranicy i to rocznie za 400 milionów złotych — w latach kryzysu 1934/35. Tworzy się z tego powodu błędne koło: brak surowców, brak rozwiniętego przemysłu, brak eksportu — brak dewiz na te właśnie surowce. Z wszystkich kontynentami pozaeuropejskimi mamy ujemny bilans handlowy, gdyż nie mamy towarów przemysłowych na eksport, a sprowadzamy olbrzymią ilość surowców z kolonii.

Wszelkie państwa, posiadające kolonie, mają wysoki dochód społeczny, a Polska tylko 617 zł na głowę. Dochód ten zresztą zależy jest przede wszystkim od rozwoju przemysłu, a nie od rolnictwa.

Posiadanie kolonii zmusza zatem dane państwo do stałego powiększania floty handlowej. Najważniejszym zaś argumentem, to argument demograficzny. Nie posiadamy co prawda narazie przeludnienia, ale mamy duży przyrost naturalny, a co najciekawsze, że o ile weźmiemy pod uwagę zaludnienie użytków rolniczych w Polsce, jesteśmy gęściej zaludnieni niż Niemcy, podobnie jak Włochy. Możemy z łatwością wyeksportować 5 milionów ludzi, i to najlepszy element kolonizacyjny, bo rolników. Śluszna była uwaga, że emigracja Żydów z Polski napotyka na trudności, bo to element nie rolniczy, lecz żyjący z pośrednictwa. Musimy stanąć na stanowisku, że jakakolwiek przyszła dyskusja podziału kolonizacyjnego bez nas będzie niemożliwa. W konkluzji: istnieją trzy drogi uzyskania kolonii: trudna bezsprzecznie droga żądania części mandatów, kupno kolonii, a po trzecie, przyszła wojna europejska, po której zakończeniu, o ile los nas znajdzie po stronie zwycięzców, możemy słusznie żądać dla siebie kolonii.

Sprawę mandatów kolonjalnych nakreślił bardzo jasno i obszernie p. prof. dr. Bohdan Winiarski, opisując pierwotną ideę mandatów, ujętą już podczas wojny w broszurce burskiego generała Smutsa „La Société des Nations”. Ostatnia wojna prowadzona była pod hasłem „bez aneksji” i artykuł 22 paktu Ligi Narodów określa trzy rodzaje mandatów. Ale nim Liga Narodów zdążyła się zebrać, już mandaty były podzielone. Liga Narodów już tylko mogła usankcjonować te aneksje, które nie zostały przeprowadzone w imię dobra ludów krajów

mandatowych, lecz li tylko w interesie krajów anektujących. Istnieje co prawda obowiązek składania komisji mandatowej w Lidze Narodów corocznego sprawozdania i ludność ma prawo petycji do Ligi Narodów, ale na tem się te iluzoryczne uprawnienia kończą. Liga nie może odebrać mandatu, jedynie mandatarz może się sam zrzec mandatu. To też praktycznie o zmianie mandatu niema mowy, w każdym razie nie na drodze pokojowej. Jedynie silny politycznie — wewnętrznie i zewnętrznie — kraj może się w przyszłości spodziewać kolonii.

W odczycie inżyniera Bronisława Helwiga „O gospodarce plantacyjnej w koloniach” prelegent naszkicował na podstawie swego pobytu w Południowej Ameryce różnice gospodarki rolnej w koloniach i u nas w kraju. Autor opisał różnice klimatu, temperatury, opadów, właściwości gleby, trzebień puszcz i gospodarkę odłogową, plony rolne tam hodowane, jak i też zwierzęta domowe.

O odzyskanie przedstawicielstw handlowych i kupiectwa podróżującego

Ostatnio odbył się w Bydgoszczy doroczny walny zjazd delegatów Zrzeszeń Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych. Gorącymi oklaskami powitali delegaci sprawozdanie prezesa Rady p. K. Piechockiego z Poznania, z którego wynikało, iż akcja konsolidacji elementów chrześcijańskich w zawodzie przedstawicieli handlowego i kupiectwa podróżującego postępuje różnie naprzód. W okresie sprawozdawczym założono trzy nowe gniazda i to w Warszawie, Krakowie i Wilnie. Sprawozdanie z czynności sekretariatu odczytał p. B. Trinschek, sprawozdanie kasowe zdał p. M. Czyżak.

W skład nowego zarządu weszli pp.: K. Piechocki — prezes, T. Zbrożek i N. Ulatowski wiceprezisi, M. Czyżak — sekretarz, J. Samborski — zast. sekretarza, J. Owczarczak — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: P. Neumanna, W. Zielińskiego i J. Krzemieńskiego.

Zjazd uchwalił cały szereg aktualnych wniosków dotyczących żywotnych interesów zawodowych przedstawicieli handlowych. W szczególności nałożono na zarząd Rady obowiązek wystarcania się o zniżki autobusowe dla członków we wszystkich województwach, dalej wystarcania się o zniżki kolejowe i przeprowadzenie pewnych zmian w rozkładzie jazdy pociągów osobowych. Zarząd Rady będzie zabiegał w min. skarbu o zezwolenie przedstawicielom handlowym na wykupienie świadectw przemysłowo-handlowych na okres półroczny. Ponadto uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Delegaci do Rady Zrzeszeń Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i

Adj. dr. Józef Czekalski w skróconym niestety odczycie zapoznał nas z różnymi rodzajami surowców kolonjalnych i doszedł do wniosku, że Polska powinna się starać o dwa rodzaje kolonii, mianowicie: kolonie dla osadników drobnych, rolniczo-hodowlane (surowce, ziarno zbożowe, mięso, tłuszcz) i kolonie dla większych przedsiębiorstw kapitalistycznych, tropikalne (wytworzące surowce przemysłowe).

Doc. dr. Walenty Winid w odczycie „Handel z koloniami” na podstawie zarysu historycznego o powstaniu kolonii i licznych danych statystycznych doszedł do wyniku, że kolonie są potrzebne dla rozwoju handlu, a przede wszystkim dla handlu eksportowego wytworów gotowych przemysłowych i jako źródło surowców przemysłowych potrzebnych do rozwiązania rodzimego przemysłu.

Licznie zgromadzona publiczność z Poznania i całego okręgu dziękowała prelegentom za ich nadzwyczaj ciekawe wywody niemiłkącymi oklaskami. Dla Ligi Morskiej i Kolonjalnej była to celowa reklama i życzylibyśmy należało urządzenie częściej tym podobnych cyklów wykładowych.

Kupców Podróżujących, organizacji łączącej w sobie 10 samoistnych zrzeszeń kupieckich, rozsiadanych na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani na zjeździe w Bydgoszczy, zwracają się z gorącym apelem do całego społeczeństwa polskiego, aby w toczącej się dzisiaj walce o unarodowienie handlu polskiego czynny wzięto udział.

„Element obcy nam rasowo i wyznaniowo zawiadzał życiem ekonomicznym Polski. 10%-owa mniejszość zdolała skupić w swych rękach 75% handlu polskiego. Dzisiaj, gdy tyle rąk polskich napróżno szuka pracy, gdy w ciężkiej walce o byt szamocą się wszystkie warstwy narodu polskiego, odsetek taki elementu żydowskiego w handlu winien ulec wydatnej redukcji. Cel ten osiągnąć można drogą legalnej walki ekonomicznej. Kupiectwo polskie podejmuje się tej walki, ale ogół społeczeństwa musi mu w tem dopomóc.

„Nie przyjmujcie więc domokraców żydowskich, starających się sprzedać Wam towar rzekomo okazyny, a w rzeczywistości będący mało wartościową tandetą.

„Nie odwiedźcie sklepów żydowskich, jeżeli ten sam towar nabyć możecie u chrześcijanina! Pamiętajcie, że rzekomo tańsza cena jest tylko odpowiednikiem gorszej jakości towaru!

„Nie korzystajcie wreszcie z pośrednictwa żydowskiego, które wszędzie stara się wcisnąć, wyzyskując naszą łatwowierność i brak orientacji w kwestiach handlowych, natomiast uwzględniając tylko polsko-chrześcijańskiego kupca podróżującego i przedstawiciela handlowego.”

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Odsetki od zaległych wkładek i opłat.** Min. opieki społecznej wyjaśniło, że mają być pobierane odsetki od zaległych wkładek w zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia oraz zaległych opłat na rzecz funduszu pracy. (az.)

Z KRAJU

(k) **Zniżkowa tendencja dla dolara zahamowana.** Na wczorajszych giełdach walutowych na uwagę zasługuje zahamowanie trwającej od trzech dni zniżkowej tendencji dla dolara, który wczoraj wzmościł się na wszystkich giełdach europejskich. Funt pozostał niewiele bez zmiany. Jeżeli chodzi o frank francuski, ma on tendencję nieznacznie mocniejszą. W notowaniach terminowych franka w Londynie departy wykazują dalsze osłabienie: jednomiesięczny do 0,62½, 3-miesięczny zaś do 1,93. Wzmocnienie franka tłumaczone jest bardziej optymistyczną oceną perspektyw współpracy monetarnej wielkich mocarstw. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Polskie organizacje kupieckie łączą się.** Wśród istniejących w Polsce dwóch centralnych organizacji kupieckich — Stowarzyszenia Kupców Polskich i Związku Chrześcijańskiego Kupiectwa Detalicznego — od dłuższego czasu nurtowała myśl połączenia tych dwóch organizacji w jedną wielką organizację centralną, która reprezentowałaby interesy ogółu kupiectwa polskiego. Jak się obecnie dowiadujemy, myśl ta zaczyna przybierać coraz realniejsze formy. Według otrzy-

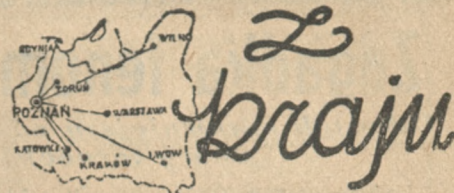
nych informacji już w krótkim czasie mają być wszczęte na ten temat rokowania między przedstawicielami obu organizacji, które niewątpliwie doprowadzą do pozytywnego rezultatu. Interesy i działalność obu centralnych organizacji nie są sprzeczne, a raczej zbieżne, i dlatego też inicjatywę utworzenia organizacji centralnej należy powitać z zadowoleniem.

Z ZAGRANICY

(z) **Pogłoski o nowych posunięciach monetarnych w Holandji.** W paryskich kołach finansowych krąży pogłoski o zamierzonej jakoby przez Holandję przeprowadzeniu dalszej deprecjacji florena i przystąpieniu jej do układu monetarnego.

(z) **Perturbacje podewaluacyjne w Szwajcarii.** Dewaluacja franka zaskoczyła wielu szwajcarskich importerów, którzy nie zdążyli pokryć swych zobowiązań walutowych. Wobec tego importerzy żądają zbonifikowania ze środków publicznych różnic, powstałych wobec zwyżki kursów. Po porozumieniu się z Bankiem Narodowym, Rada Związkowa oświadczyła, że zarówno pomoc finansowa, jak interwencja rządu w sprawach umów prywatnych jest niemożliwa. Kupcom pozostaje jedynie wyjście: załatwienie swych pretensyj na drodze polubownej.

(z) **Sytuacja na angielskim rynku masła.** Na początku ubiegłego tygodnia sprzedaż masła była dość ożywiona, dopiero od czwartku zapotrzebowanie było słabsze. W Londynie notowano cenę: za masło kolonialne do 110 sh., za duńskie do 120 sh., za holenderskie do 105 sh., za polskie do 98 sh. Na północy ceny kształtowały się, jak zawsze o 2 — 3 sh. wyżej, niż w Londynie.



ZE STATYSTYKI PRZESTĘPCZOŚCI

W ciągu III kwartału r. b. zanotowano w całym kraju 1327 przypadków oporu władzy, 1249 nawoływań do przestępstwa, 292 świadomego puszczania w obieg fałszywych pieniędzy, 1235 fałszerstw, 839 podpałów, 546 zabójstw, 419 przypadków usiłowania zabójstwa, 5677 ciężkiego uszkodzenia ciała, 182 dzieciobójstwa, 436 rozboju, 107.734 kradzieży, w tem 24.554 mieszkaniowych i 24.169 z pola i lasu, 1.438 przypadków paserstwa, oraz 6.513 oszustw.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego wzrosła nieznacznie liczba fałszerstw, zabójstw, ciężkich uszkodzeń ciała, oraz oszustw, zmniejszyła się natomiast liczba innych przestępstw.

KARY ZA NIELEGALNE POSIADANIE ZAPALNICZEK

Podług nowego prawa karnego, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw nr. 84, z dnia 5 listopada 1936 r. posiadacz nieostemplowanych zapalniczek podlega karze grzywny (art. 99) od 5 do 10-krotnej opłaty monopolowej od zapalniczek.

Handlujący zaś kamyczkami do zapalniczek w opakowaniach nie zaopatrzonych w przepisane opaski, podlegają karze grzywny (art. 100) od 20 do 3.000 zł.

NOWE LINJE KOLEJOWE

Oprócz niedawno otwartej linii kolejowej Zegrze — Tłuszcz — Wyszków niebawem będzie ukończona i uruchomiona nowa linia kolejowa biegnąca od Sierpca do Torunia długości 79,8 km. Na omawianej linii będą czynne następujące stacje: Sierp, Koziołek, Skępa, Lipno, Czernikowo, Lubicz i Toruń-Mokre.

Budowana jednocześnie z powyższą linią na terytorium ziemi płockiej linia Sierpiec — Brodnica będzie ukończona w lecie roku przyszłego.

W obrębie województwa śląskiego znajdują się obecnie w stadium budowy połączenia kolejowe: Rybnik — Żory 13,82 km., którego otwarcie dla ruchu przewiduje się jeszcze w listopadzie r. b.; odcinek Żory — Pszczyna dług. ok. 22 km., znacznie już zaawansowany w budowie i przewidywany do otwarcia w roku przyszłym; odcinek Tychy — Bieruń Nowy dług. ok. 19,6 km., którego budowa została zapoczątkowana w b. r.

Wreszcie należy wspomnieć o będącej w budowie linii kolejowej Zawiercie — Poręba — Siewierz — Mierzęcice dług. 25 km., której odcinek z Zawiercia do Poręby jest już prawie całkowicie ukończony i wkrótce będzie uruchomiony.

ZASADZENIE SPRAWCY NAPADU NA PLEBANJĘ

Kielecki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Opatowie rozpatrywał sprawę napadu rabunkowego na plebanję w Piątkowie pod Sandomierzem. Napastników było trzech, którzy zostali spłoszeni. W czasie pościgu dwóch z nich zostało rannych, przyczem jednego pozostał towarzysze dobili i zmasakrowali mu twarz dla zatarcia za sobą śladu. Policji jednak udało się odszukać drugiego rannego bandytę, a ten wydał i trzeciego współnika. Sąd skazał oskarżonego o rabunek i zabójstwo St. Sacha na dożywotne więzienie, a Jana Andzela na 15 lat więzienia.

NAUKA RELIGJI W SZKOŁACH ŚLĄSKICH

Jak donosi Kat. Agencja Prasowa, w szeregu szkół powszechnych na Górnym Śląsku nagle zmniejszono liczbę godzin religii z czterech na dwie. Stało się to zupełnie samodzielnie i bezprawnie.

J. E. ks. biskup ordynariusz w żadnym wypadku nie zgodził się na zmniejszenie liczby godzin. W szkołach, w których stwierdzono zmniejszenie liczby godzin nauki religii i powiadomiono o tem Kurję Diecezjalną, na skutek interwencji Kurji przywrócono dawny stan rzeczy.

Okazuje się, że są ludzie, którzy wciąż jeszcze usiłują na własną rękę obcinać naukę religii, drażniąc niepotrzebnie katolickie uczucia olbrzymiej części ludności śląskiej.

NAPAD BANDYCKI NA LISTONOSZA

W poniedziałek w godzinach popołudniowych czterech bandytów dokonano w Giszowcu pod Katowicami zuchwałego napadu na pomocnika pocztowego Pawła Marzelona oraz konwojującego go posterunkowego Mokrego. Napastnicy, obezwładnieni posterunkowego uderzeniem tępego narzędzia w głowę, rzucili się na Marzelona, któremu zrabowali 3.500 zł w gotówce, oraz listy polecone i zwykłe. Po dokonaniu napadu napastnicy zbiegli.

Rannego posterunkowego odwieziono do szpitala. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Śledztwo w toku.

EKSPORT NASZYCH WYROBÓW HUTNICZYCH

Z Katowic donoszą, że wywóz hutniczych wyrobów zwiększył się z sumy 20.432 tonn we wrześniu, na 24.646 tonn w październiku, czyli o 4.314 tonn więcej, t. j. o 20,62 proc. Jest to największy poziom eksportu od lutego 1935 roku.

Krótkie informacje gospodarcze

— Import W. Brytanii wykazuje w r. b. poważny wzrost w porównaniu do roku ub., podczas gdy eksport wzrasta stosunkowo nieznacznie. Poważny jednak globalny wzrost obrotów dowodzi ożywienia w angielskim życiu gospodarczym.

— Ostatnie tegoroczne szacowania zbiorów bawełny północno-amerykańskiej ustaliły te zbiory na 12.400 tys. bel. Oznacza to wzrost pierwotnie przewidywanych zbiorów o blisko pół miliona bel. Jako wynik tego szacunku ceny bawełny gwałtownie zniżkowały.

— Światowa produkcja ziemniaków w r. 1936 wykazuje wzrost w porównaniu z rokiem 1935 o 3 proc. Natomiast dla krajów europejskich wzrost wynosi 6 proc. Polska stoi na drugim miejscu jako światowy producent ziemniaków po Niemczech. Produkcja Polski obliczana jest na przeszło 320 milj. kwintali.



Kraków — Poznań

Po ciężkich walkach piłkarskich o puchar P. Prezydenta R. P., pozostały na placu boju niepokonane dotąd dwa zespoły, mianowicie Kraków i Poznań. Niedzielne finałowe spotkanie w Poznaniu zdecydowanie ostatecznie w którym mieście znajdzie na jeden rok gościnne pomieszczenie wspaniałe trofeum dla zwycięskiego okręgu, ofiarowane przez P. Prezydenta R. P.

Czy drużyna Poznań, która dotąd trzykrotnie wyszła zwycięsko w zawodach z okręgiem kieleckim, Wilnem i Pomorzem, zdoła powstrzymać zwycięski pochód drużyny podwawelskiego grodu i zdobyć puchar dla swego miasta? Oto trwożliwe pytanie, które mimowoli ciśnie się na usta wszystkich sportowców poznańskich.

Lekka atletyka

Zaprawa lekkoatletyczna członków sekcji lekkoatletycznej i gier sportowych Sokola, odbywa się w środy od godz. 19 do 21 i w niedziele od godz. 11 do 13 w hali na boisku Sokola przy Drodze Dębińskiej. Tamże przyjmuje się zapisy kandydatów.

Łódź chce być gospodarzem mistrzostw Polski. W związku z przydzieleniem przez PZLA na rok 1937 organizacji biegu maratońskiego okręgowi łódzkiemu, dowiadujemy się, że zarząd ŁOZLA uważa, iż Łódź — drugiemu miastu w Polsce — należy się ze względów propagandowych udział w wyścigu z Niemcami. Zarząd ŁOZLA postanowił zaprotestować gorąco przeciwko ignorowaniu postulatów Łodzi i domagać się bezwzględnego zamieszczenia w kalendarzyku imprez przydziału mistrzostw Polski mężczyzn dla Łodzi lub jednej z międzyokręgowych imprez lekkoatletycznych.

Nadmienić należy, że od chwili odzyskania niepodległości, nie odbyły się dotąd ani razu mekskie mistrzostwa Polski w Łodzi. — Zarząd ŁOZLA gotów jest zrezygnować z maratonu na swoim terenie. (Pat)

O puchar Davisa

Komitet organizacyjny pucharu Davisa brytyjskiej federacji tenisowej ustalił następujący terminarz rozgrywek o puchar w r. 1937:

Strefa europejska: pierwsza runda ma być zakończona przed 4 maja, druga — przed 16 maja, trzecia — przed 8 czerwca, czwarta — przed 17 czerwca. Finał strefy europejskiej winien być rozegrany przed 12 lipca.

Finał międzystrefowy rozegrany zostanie 17, 19 i 20 lipca. Rozgrywka ostateczna pomiędzy obrońcą pucharu, Anglią, a zwycięzcą finału międzystrefowego, odbędzie się w dniach 24, 26 i 27 lipca.

Piłka nożna

Z „afery” ligowych. Zarząd ligi postanowił zwrócić się o wyjaśnienie do zarządu EKS w sprawie pogłosek o przekupstwach graczy tego klubu przez KS Dab.

W tej samej sprawie zażądano piśmiennych zeznań piłkarzy Ruchu i Wisły.

Ponieważ Śląsk i Garbarnia występują na drodze sądowej przeciwko autorowi notatki, dotyczącej rzekomego porozumiewania się tych klubów na temat wyniku meczów przed ich roz-

Jedno jest pewne, że walka będzie zaciekła, gdyż stawka, o którą potoczy się bój jest aż nadto cenna.

Zawody odbędą się w niedzielę o godz. 11.30 na boisku Warty.

Kapitan sportowy PZOPN p. Staliński ustalił skład reprezentacji dopiero w ostatniej chwili. Narazie wyznaczył 17 graczy, z których wybierze 11 zależnie od warunków atmosferycznych i terenowych. Zespół Poznań wyglądać będzie prawdopodobnie następująco: Marek, Boettcher i Dusik — przy błocie zamiast Dusika, Kubalczak; Kwintkiewicz, Kaźmierczak i Jakubowski; Skrzypczak, Musielak, Mikołajewski, Przybylski i Stock.

ODZNAKI

emaliowane — metalowe
Fabryka Wyrobów Metalowych
Poznań, Ratajczaka 17, tel. 30-03

Ng 19 538

graniem. przeto zarząd ligi postanowił w sprawie tej zająć się śledztwem do czasu wyniku procesu. (Pat)

Pięściarstwo

Kierownictwo Warty natrafiło w ostatniej chwili przed wyjazdem pięściarzy do Niemiec na niepokonane trudności. W przeddzień wyjazdu zrezygnował bowiem z udziału w wyścigu z Niemcami Kajnar, motywując odmowę swoją tem, że rzekomo zapóźno zawiadomiono go o czekającej go walce w Erfurcie z Kaestnerem, b. mistrzem Europy. Kajnar nie po raz pierwszy wybiera sobie przeciwników, a kierownictwo Warty dotąd to nietylko tolerowało ale popierało. Warta w związku z odmową Kajnara spotka się niewątpliwie na swoim turnie po Rzeszy z dużymi trudnościami, ponieważ występ jej w Er-



**NABYWAJĄC CEDIB' A POMADKĘ DO UST
WYKAŻE PANI SWOJ DOBRY GUST**

furcie uzależniony był kontraktowo od przyjazdu Kajnara.

W rezultacie Warty wyjechała do Niemiec w następującym składzie: Sobkowiak, Koziolek, Frankowski, Barski, Sipiński, Florysiak, Szymura i Klimecki. Jako rezerwowi pojechali Jarecki — równocześnie sekundant oraz Ratajczak i Szulczyński.

Poznański Sokół w Warszawie. W niedzielę w Cyрку Warszawskim o godz. 12. rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie pomiędzy Okeciem a Sokolem poznańskim. W ramach tego spotkania odbędzie się sensacyjne spotkanie w walce średniej pomiędzy Majchrzyckim a Pi-sarskim.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

spotyka się
w środę, 18-go listopada o godzinie 21-szej
na kawie w salonach Adrji



III koncert symfoniczny. Solistka: Magda Tagliafero (fortepian); dyrygent Feliks Nowowiejski.

Dotąd chyba nie było sposobności do naszego kontaktu z Brazylią na muzycznym gruncie. Okazję do tego nastręczyła teraz brazylijska pianistka Magda Tagliafero, która w swoim tournée po muzycznej Europie zawędowała także o Warszawę i Poznań. Co prawda sensację zamorskiego egzotyka osłabia nieco włoska krew, jaka płynie w żyłach tej artystki (Włoszki z pochodzenia), jednakże fakt urodzenia się w Brazylii i studja w Rio de Janeiro mają także swoją wymowę. Tak czy owak, stwierdzić trzeba, że słysze-

liśmy pianistkę nieprzeciętną, o ciekawej kondygnacji muzycznej. Szkoda tylko, że odkąd nastał u nas — niewiadomo za czyją przyczyną — zmierzach recitalów solowych, słyszymy instrumentalistów wyłącznie tylko w oprawie symfonicznej. A nie ulega kwestji, że np. taka Tagliafero mogłaby zainteresować sobą słuchaczy przez cały wieczór. Świadczy o tem już to samo, że koncert F-dur, który, wyjąwszy parę ciekawszych fragmentów, nie należy wcale do szczytowych objawień Saint-Saënsa, w jej wykonaniu każdego chyba absorbował. Dzięki finelowemu wyczuciu rytmiki i ożywieniu gry akcentami o subtelnej gradacji, utwór ten, choć błąd tematycznie i niewyszukany w swej egzotycznej szmince, nabrał żywszych kolorów i brzmiał efektownie.

Jedynie na interpretację walca Chopina, jaki się znalazł wśród bisów, niełatwo byłoby się zgodzić. Usprawiedliwia ją wszakże odrębnej rasy temperament koncertantki.

Poza Saint-Saësem symfoniczny trzon koncertu tworzyła wyłącznie muzyka programowa. Prof. Nowowiejski, zasłużony już u nas orędownik współczesnej symfoniki (szczególnie francuskiej) zaprezentował tym razem same nowości. Może nawet było



Nie wiedział co robić z nudą... dopóki nie kupił APARATU RADIOWEGO tanio i na dogodnych warunkach spłaty w najstarszej firmie radiowej

„EMKA” Właściciel Marian Włodarczak POZNAŃ, ul. Wrocławska 30, tel. 36-83.

Przyjmujemy Obligacje Poż. Państw. i asgn. „Kredyt”

ng 20188

tego trochę zawiele jak na jeden wieczór, gdyż przeważnie były to dzieła wymagające dużo skupienia i wysiłku od słuchaczy. Niepodobna też od pierwszego usłyszenia zorjentować się w takim naprzykład labiryncie myśli, jakie nastręcza dzieło Florenta Schmitta, zwłaszcza gdy wykonuje się je na samym końcu, kiedy już wszyscy nasyceni są muzyką. Schmitt, głośny dziś muzyk francuski ze szkoły Faurégo, osobiście lubuje się w potężnych konstrukcjach symfonicznych. Taką też szeroką architekturę posiada „La Tregédie de Salomé”, a szczególnie część ostatnia poematu, pełna wyszukanej kolorystyki dźwiękowej.

Idąc już w kolejności od końca, warto wspomnieć nowy utwór Nowowiejskiego „Śmierć Ellenai”, który powstał pod impulsem odnośnego fragmentu z „Anhellego”. Myślę, że jest to bodaj jeden z najciekawszych i najbardziej jednolitych w stylu i charakterze poematów symfonicznych naszego kompozytora. Brzmiał też pełno i soczyście pod pałeczką prof. Nowowiejskiego, a solo klarnetowe znalazło w p. Madeji wybornego wykonawcę. Nie przypuszczam nawet, że na klarnecie można wydobyc piana tak niematerialne.

Ciemny i jednostajny koloryt poematu Rachmaninowa nazbyt może kontrastował w bezpośrednim zestawieniu z „Daphnis i Chloé” Ravela. To ostatnie dzieło, pełne rytmicznych i dźwiękowych pikanterij, wartoby jeszcze kiedyś powtórzyć. W każdym razie już teraz dyrygentowi prof. Nowowiejskiemu należą się słowa uznania i szczerzej wdzięczności za program zupełnie nowy i istotnie zajmujący.

Dr. Z. Sitowski

Woda kolońska zabija bakterje

Jest już rzeczą dowiedzoną, że wiele metali działa zabójczo na bakterje. Dlatego też pieniądze metalowe są więcej higieniczne, jak papierowe. Obecnie prof. Gara na uniwersytecie w Greifswald (Niemcy) ustalił, że nierozcieńczona woda kolońska zabija bakterje. Powoduje ten fakt nie tyle zawartość alkoholu w tej wodzie, ile obecność eterycznych olejków. — Woda kolońska może zabijać bakterje dyfterytu, tyfusu i księgosuszu.

RADJO

„Szkoda wasów” w Teatrze Wyobraźni Polskie Radio wprowadza do programów nowy typ audycji — „Kuranty staroswieckie”, w którym nadawane będą obrazy z dawnych czasów, wydobyte z ciekawych, zapomnianych sztuk, z powieści, z pamiętników i t. p.

Pierwszą tego rodzaju audycję nadaje Polskie Radio 22. 11. o godz. 16.30. Będzie to komedia „Szkoda wasów”, napisana przez Ludwika Dmurskiego, a osnuta na motywach piosenek z XVIII i początku XIX wieku. Audycję poprowadzi Leon Schiller.

Ludwik Adam Dmurski, urodzony w 1777 roku, syn oficera kawalerji narodowej, Stanisława Augusta, urzędował w kancelarji Rady Najwyższej, gospodarował z ojcem na wsi, a w roku 1800 wstąpił do trupy Wojciecha Bogusławskiego, by odtąd większą część życia poświęcić scenie; aktor i reżyser, później dyrektor Teatru Narodowego, wreszcie członek dyrekcji rządowej teatrów warszawskich, był magna para ruchu teatralnego w okresie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego w dobie przedziopadowej. Napisał około 150 sztuk dramatycznych, przeważnie ówczesnym zwyczajem, przerobionych z utworów obcych. Pośród tej olbrzymiej twórczości, łatwej i przemijającej, szczególnie ciekawe są jego komedje-opery z epoki napoleońskiej, pełne owych drobniaków charakterystycznych, które jego zapomnianym utworom użyczają wdzięku.

Dni kolonialne w Polskim Radjo

Wśród aktualnych problemów, które winny być znane najszerszym warstwom polskiego społeczeństwa, na pierwszy plan wysuwają się niewątpliwie sprawy populacyjne, migracyjne i su-

Notatnik prawniczy

Publikowanie wyzisk

Mamy przed sobą sentencję wyroku sądu grodzkiego z dnia 30. 9. 1936 r., wydanego w sprawie karnej, kg. 403/36 przez ten sąd w Nowem Mieście na Pomorzu. Wyrok jest zakończeniem skargi prywatno-karnej niejakej pani A. R. przeciwko panu J. R. o zniesławienie:

Przepisy art. 255 kodeksu karnego, regulujące sprawę zniesławienia, przewidują, że ilekroć oskarżyciel prywatny zażąda, sąd winien zarządzić ogłoszenie wyroku skazującego we wskazanym piśmie, dzienniku lub innem. Oczywiście wyrok publikowany w piśmie wymienia dokładnie sposób obrazy i karę za nią, nie bacząc na często bardzo drastyczną treść obrazy.

W wymienionym wyżej konkretnym wypadku obraza, podana do wiadomości publicznej, jest szczególnie drastyczna, lecz skoro strona skarżąca żądała, sąd opublikował zgodnie z przepisami prawa. Ponieważ normalnie wydrukowanie tak drastycznych słów jest nie do pomyślenia ze względu na moralność publiczną, przeto powstaje pytanie, w czym właściwie interesie leżało to opublikowanie wyroku!

Publikowanie ordynarnych wyzisk, rzecz jasna, nie leży w interesie sądu, ale tembardziej nie wzmacnia satysfakcji dla dotkniętej obrazą pani A. R.!

Przeciwnie, wiadomość o obrazie i jej nieprzystojnej treści przechodzi do szerokiego grona czytelników danego pisma, którzy nigdy zapewne nie o tem nie wiedzieliby. Czyż nie wystarczającą jest satysfakcją z samego wyroku skazującego?

Naprawdę rzecz warta zastanowienia.

rowcowe. Problem przeludnienia kraju i sprawa rynku pracy dla przybyszających rok rocznie nowych rąk roboczych oraz sprawa surowców niezbędnie potrzebnych dla życia narodu — winny być znane każdemu obywatelowi. Dla popularyzacji tych zagadnień Liga Morska i Kolonialna organizuje w dniach 21, 22, 23 listopada Dni Kolonialne, które znajda silny oddźwięk w programach radiowych, bowiem Polskie Radio w ciągu całego tygodnia od dnia 18. 11. do dnia 25. 11. nadawać będzie codziennie pogadanki, odczyty i specjalne reportaże na tematy kolonialne.

18. 11. usłysza radiosłuchacze wywiad z p. L. Janikowskim, uczestnikiem wyprawy Rogozińskiego do Kamerunu; 19. 11. nadana będzie pogadanka informacyjna o Dniach Kolonialnych; 20. 11. „O Polakach za oceanem” potraktuje audycja południowa dla szkół. Tegoż dnia zabierze głos w felietonie reportaży „Polacy w Brazylii” — Bogdan Pawłowicz. 21. 11. o godz. 10.15 przemówienie wygłosi prezes Rady Głównej L. M. K. Audycja dla Polaków z zagranicy w tym dniu zilustruje naszą akcję kolonialną i jej przyczyny. 22. 11. w niedzielę „Gazetka Rolnicza” omówi sprawy kolonialne. Tegoż dnia reportaż z portu gdyńskiego przedstawi słuchaczom prace portu towarowego i osobowego. W niedzielę również pogadanka dla wsi omówi osadnictwo zamorskie. Niedzielną szkic literacki p. t. „Przebiegi idei kolonialnej w naszej literaturze” oprowadzi Janusz Stepowski. Na zakończenie audycji kolonialnych w tym dniu wystąpi z koncertem orkiestra Marynarki Wojennej w Gdyni. — 23. 11. nadana zostanie pogadanka aktualna p. t. „Walka o surowce”. 24. 11. radiowa gazетка dla szkół omówi dni kolonialne, zaś pogadanka aktualna z tego dnia p. t. „Polska w roku 1950” przedstawi problem przeludnienia kraju. 25. 11. recytacje prozy z książek o kolonjach zakończą tydzień kolonialny w radjo.

korespondencja



B. 50. Z dniem 1 grudnia 36 r. wolno Panu potrącić sobie 15 procent obniżki od komornego podstawowego z czerwca 1914 r. czyli od 47 zł, tak, że Pan odtąd płacić będzie tylko 40 zł miesięcznie bez względu na to, czy właściciel na to się godzi lub nie. Skoro Pan komorne płaci miesięcznie, obowiązuje miesięczne wypowiedzenie. (K.)

Znawcy piją
znany VERMOUTH
MARTINI ROSSI
TORINO
60% całego eksportu światowego.

Ng 821 3-16, 92

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA
W czwartek, 19 bm., o godz. 20-tej w lokalu własnym (św. Marcin 65 m. 9)
zg 672 odbędzie się

ZEBRANIE DYSKUSYJNE
Z REF. KOL. RED. JANA MATŁACHOWSKIEGO z WARSZAWY.

Pogrzeb ś. p.
z Łódzia Kurnatowskich
Marji Jarnatowskiej
I voto Szafarkiewiczowej

odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm.
o godzinie 11 przed południem z ka-
płicy cmentarza św. Marcina, przy
ul. Bukowskiej. zg 673



Dnia 15 listopada 1936 r., zmarła nagle nasza
długoletnia pracowniczka i koleżanka, ś. p.

Jadwiga Grabianowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19. bm. o go-
dzinie 15.30 ze Szpitala Miejskiego.

Pamięć o Niej wśród nas pozostanie na zawsze.
Księgarnia Wł. Wilak
Personel. zg 14731

Polecamy w ogromnym wyborze po najniższych cenach:

*Najnowsze materiały na suknie, płaszcze,
kostjumy, ubrania i palta męskie, firany,
stołownicę, płótna etc.*

w naszym magazynie przy ul. Nowej 3

*Konfekcję damską męską i dziecięcą
Futra — Artykuły damskie i męskie*

w Domu Konfekcyjnym przy St. Rynku 98-100

R. & C. Kaczmarek Poznań

SŁYNNNE
STEREOFONICZNE
ODBIORNIKI
PHILIPS
SUPER
456
O 7 WYSOKO-
SPRAWNYCH
OBWODACH
NA RATY
W FIRMIE

FOTO - GREGER
POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 18,
tel. 27-50.
Pg 7909-62,578

**Prawdziwy
CHLEB LITEWSKI**

tylko ze znakiem
ochronnym
firmy
Dr A. WANDER
S. A.

ng 20 339

Potrzebuję

większą ilość mleka, najchę-
tniej z jednej obory. Oferty z
podaniem warunków Kurjer
Poznański zg 14 732.

96 LAT
FUTRA
DOBRY TOWAR
SOLIDNA PRACA
B. SCHULTZ
TEL. 15-15 POZNAŃ
BR. PIERACKIEGO 16.
ng 19 605

16 Pięknych Gatunków Win Mszalnych

w cenie i dostawie bezkonkurencyjnych

polecają Przysięgli Dostawcy

NYKA & POSŁUSZNY

Poznań, Wrocławska 33/34 — telefon 11-94

Skład Win istn. od 1868 r.

Szczegółowe oferty odwrotnie.

Wina mszalne dla pokrzepienia chorych i rekonwalescentów nieocenione.

Członkom Pozn. Stow. Kapłanów Unitas wyjątkowy rabat.

WIELKOPOLSKI SKŁAD KAWY

Sp. z o. o.

Chcąc umożliwić jaknajkorzystniejszy zakup
towarów w okresie przedświątecznym, udziela
w czasie od 23 do 28 listopada 1936 r.

8% RABATU

w znaczkach (z wyjątkiem kilku drobnych arty-
kułów). Za wypełnioną książeczkę rabatową, pla-
cimy 1 zł w gotówce lub towarze. Polecamy na-
sze artykuły specjalne jak, **KAWĘ, HERBATĘ,
KAKAO**, towary kolonialne i inne. Prosimy o ko-
rzyście z tej okazji. ng 19 934

Własny Import — Własna Palarnia Kawy

**„Iskra”
— baterie —
— anody —**

A. PIECHOCKI POZNAŃ
Pg 7 141/2

TATRA LIMUZyna 6 osob.

w pierwszorzędnym stanie okazynie do sprzedania
Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „PAR” Aleje Marcinkowskie-
go 11 pod nr. 47,109. Pg 8271/47 109

Zarząd Cukrowni Kruszwica Sp. Akc. ma zaszczyt za-
wiadomić Pp. Akcjonariuszów, że w poniedziałek, dnia 30-go
listopada 1936 r. o godzinie 15 minut 30 w pokoju Dyrekcji
Cukrowni „Kruszwica” w Kruszwicy odbędzie się **Walne
Zgromadzenie** z porządkiem dziennym i bliższymi szczegó-
łami, zawartymi w Monitorze Polskim Nr. 235 z dnia 2. 11.
1936 r. oraz Nr. 263 z dnia 11. 11. 1936 r.
Kruszwica, dnia 28 października 1936 r. dg 3715

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395. z 21 025. d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje
się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświa-
teczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. KAMIENICE

Kamienice
śródmieście mieszkania trzypoko-
jowe, dochód 15 000, sprzedam —
153 000, wpłaty 50 000, reszta do-
godna hipoteka. Gruszczyński,
Aleje Marcinkowskiego 17a.
zg 38 251

Kamienica
przy Skarbowej korzystnie do
sprzedania, bez agentów. Oferty
Kurjer Poznański dg 3707

Dom
Poznań — Jeżyce 35 000, — sprze-
da. Dom Złociński, Poczta 15.
zg 38 453

Kamienice
komfortowa, wpłaty 95 000 sprze-
da. Radowicz, Piotra Wawrzy-
nia 27. zg 38 494

Dom
nowy 11 ubikacji, czynsz roczny
1 800, — cena 23 000, — Wiado-
mość Południowa 67. zg 38 515

Parcele
5 tysięcy kupię. Oferty Kurjer
Poznański zg 38 575

Administracje
domów przyjmie budowniczy i
biegły w budownictwie. Oferty
Kurjer Poznański zg 38 589

Parcele
zwarte niedaleko Parku Wilsona
sprzedam. Kolejowa 50, m. 3.
zg 38 523

Dom nowy
II. piętrowy komfortowy z ogro-
dem, 5 mieszkań, a 2 pokoje, jed-
no trzy pokoje w Wągrowcu, ul.
Gnieźnieńska na sprzedaż. M.
Kasprzakowa, Ostrów Wlkp., —
Szpitalna 6. zg 38 533

Dom
Gnieźno śródmieście 75 000 zł
sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański, Gnieźno 698. ng 19 969

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego z
gotowaniem u jednej do 2 osób.
Oferty Kurjer Pozn. zg 38 640

Dom
dwupiętrowy, 6 lokatorów, 2 fron-
towe parcele, przy tramwaju —
cena 16 000, —

Kamienica
komfortowa, przy parku Wilsona
dochód 14 500, cena 120 000 wpła-
ty 80 000, wiele innych poleca
„Rekomendacja”
Poznań, Podgórna 6, tel. 49-76.
zg 38 683

Parcela
27 mtr. front, blisko Rynku Ła-
zarskiego Niemier, Lodowa 7.
zg 38 680

Kamienica
nowa składami 70 000 wpł. 50 000
dochód 7 200, — zł. Kamienica
24 000, — dochód 2 500, — Nowa-
kowski, Poznań, Wielkie Garbary
48 — 21. zg 38 779

Kamienica
nowa 89 000, wpłaty 70 000, —.

Kamienica
nowa 41 000, — wpłaty 31 000, —.

Kamienica
nowa 20 000, wpłaty 16 000, — do-
chód 3 200, —

Kamienica
w Czempiniu 16 000 wpł. 4 — 6000
dochód 2000. Parcela przy He-
mańskiej 6 500, — parcele przy
Góreckiej, Kopaninie, Pogodnej
poleca Karalus, Poznań, Mar-
szalka Focha 25, —
Szpitalna 6. zg 38 785

Dom
sprzedam korzystnie — spłata na
raty. Kwasigroch, Chodzież.
zg 38 760

Wspólnika (czki)
poszukuje celem kupna kamieni-
cy. Oferty podaniem gotówki
Kurjer Poznański zg 38 718

Średni
dom czynszowy kupię od samego
właściciela (ki), wpłace 20—40 000.
Oferty Kurjer Poznański
zg 38 717

Kamienica
dochód 11 000, wpłaty 45 000, —
reszta dogodna warunki sprze-
dam bez pośrednictwa. Oferty
Kurjer Poznański zg 38 786

Kamienica
5 składów, centrum 75 000, —
Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15
zg 38 777

Kamienice
komfortowa Poznań, — dochód
20 000 dogodna hipoteka amorti-
zacyjna, bez pośrednictwa sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zg 38 765

Majątek
400 móg budynki pierwszorządne,
inventarzem kompletnie sprzedam.
Oferty Kurjer Pozn. zg 38 767

2. PIENIADZ

Pożyczki
600, — na pół roku na operacje,
pod zastaw fortepianu marki
niemieckiej poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zg 38 519

Kopalnia
złota, pół roku kapitał podwojo-
ny. Potrzeba współpólniczki 1.500, —
Oferty Kurjer Poznański
zg 38 774

Większa
kancelaria adw. na Pomorzu —
szuka czynnego spółnika „ary-
czka”, wymagany kapitał 20 tys.
zł. Zgłoszenia pod „Spólnik”, —
Kurjer Poznański, Gdynia.
ng 19 937

6. OŻENKI

Sierżant
zaw., wdowiec, lat 39, z 8-letnią
córką pragnie poznać w celu ma-
trymonialnym pannę inteligentną,
uczciwą i religijną w latach od
20 — 32. Pożądaniem jest nadesła-
nie fotografii. Adres wskaże Ku-
rjer Poznański zg 38 067

Kulturalnego
gentleman'a znajomością francu-
skiego pozna młoda Polka. Cel
matrimonialny. Oferty Kurjer
Poznański zg 37 241

7. SPRZEDAŻE

Okazyjne
kupno wszelkich urządzeń domo-
wych także
kompletnych pokoi
spiesza wszyscy na
Jeziucka 10
(Świętosławska). Pg 7 833-45,41

Futra
damskie, męskie wykonuje rze-
telnie, solidnie, fachowo, tanio
Królikiewicz,
tylko

Podgórna 6
Skórki wszelkiego rodzaju wielki
wybór. ng 19 290

Watelina
guziki, dodatki, krawieckie.
Mikołajczak, Świętosławska (Je-
ziucka) 12. Pg 7973-58,20

3 bokser, samce
czyste, 5½ miesiecy, dobre skłon-
ności, czujne, na sprzedaż. Dom.
Roznowo, pow. Oborniki.
zg 38 444

Ogiera zimnokrwistego
3½ lat, gniady, rozmiary 170
sprzedam lub zamienię na ogiera
do chowu, równowartościowego.
Dom. Roznowo, pow. Oborniki.
zg 38 443

Kryształ najtaniej
„Lamus”. Strzelecka.
Pg 7976-58,42

Futra
wszelkiego rodzaju oraz różne
skórki, stale wielki wybór. Wła-
na pracownia bursierska wykona-
nie pierwszorządne solidnie. Przy-
muje asygnaty „Kredyt”
Magazyn futer
S. Piotrowski
Szkolna 9
dg 3440

Pierze — Puch
gęsie 3, — kacze 7,50.
150, — puch 7,50.
pierzyny 28, —
spody 18,50 o-
duszeki 5,50

Koldry
na wacie — wel-
nie — ochu —
najlepszem wy-
konaniu najta-
niej

Emkap - M. Mielcarek
Wrocławska 30, telefon 58-03.
ng 19 429

Meble
w wielkim wyborze poleca naj-
taniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51. zg 38 164

Kryształy
wielkim wyborze okazynie tylko
Jeziucka 10 (Świętosławska)
Dom Okazyjnego Kupna.
Pg 7 839-45,40

Meble
najtaniej u Palacza, ul. Ślusar-
ska 4, pomiędzy Wielką a Woź-
ną. dg 3390

Maszyny do pisania
i liczenia nowe, używane (z gwa-
rancją) walizkowe „Rheinmetall”
na dogodnych warunkach spłaty
do nabycia w firmie Antoni
Rose, plac Wolności 2 i Nowa 8.
ng 19 427

Wózki
dziecięce, lalczyste, wybór tanio.
Trabczyńska, Pierackiego 11, —
podwórce, kredyty. zg 33 108

Krowy
wysokocielne — i
wycielone, dobre
dójki, — wielkim
wyborze — stale
sprzedaje i ku-
puje Adamski —
Poznań-Główna —
32, telefon 19-01.
zg 38 886

Kołki
okrągłaki do 3 m dług. Oferty
Kurjer Poznański zg 37 923

Sprzedam
pierwszorządna kawiarnię w
Bydgoszczy z powodu choroby.
Oferty pod ng 20 492

Koc
futrzany, kryształ, latefon, —
obrazy, brzozy, Myńska 3, m. 4.
zg 38 488

Skład
kolonialny sprzedam od zaraz, —
Bilska, Wielkie Garbary 3,
zg 38 494

Wyżły
2 pieski 11 tóg. D. Kurzharr. —
czystej rasy sprzedam. J. Ba-
siński, Luboń ul. Poznańska 9.
zdg 38 516

Skład
kolonialny z mieszkaniami, ma-
głem, przy ruchliwej ulicy od-
raz. Adres Kurjer Poznański
zdg 38 556

Restauracja
dobrze prosperująca, centrum.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 572

Lampa
mosiężna, kryształami. Adres
Kurjer Poznański zdg 38 594

Sprzedaż — Naprawa
wszelkich systemów
pół wiecznych o-
łówków automatycz-
nych. Naprawa naty-
chmiast w firmie
Józef, Czosnowski,
spec. skład papieru
i montownia pół
Poznań, Fr. Rataj-
czaka 2. dg 3201

Fortepiany - Pianina
Fabryki Bettina korzystnie.
Informacje Fr. Ratajczaka 20,
I piętro, m. 4. od 16-18. ng 17 792

Drzewka
krzewy owocowe, ozdobne, wino-
rośl. byliny sprzedają ogrody
szkolne Państwowe. Szkoły
Ogrodnictwa, Dąbrowskiego 169.
Pg 7 840-46.94

Dog
pies. Grunwaldzka 11.
zdg 38 702

Rogi
jelenie tania. W. Garbary 16 — 6.
zdg 38 719

Samochód
osobowy Essex, dobrym stanie.
Telefon 61-45. zdg 38 606

Skład
cukierków, centrum Poznania.
okazyjnie sprzedam. Ratajczak,
Skarbowa 18. zdg 38 633

Pianino
krzyżowe zagraniczne. Marcina
15 — 5. zdg 38 654

Minogi
smażone polecam w beczułkach
4 litrowych, na wagę i surowe.
Zygmunt Banaszk, Gnień, (Po-
morze). zdg 38 679

Meble
Gabinety, jadalnie, sypialnie —
kuchnie. Solidne wykonanie, naj-
taniej Sosniński, Woźna 10.
ng 20 318

Pianina
znanej fabryki „Ar-
nold Fibiger” oraz
instrumenty okazyj-
nie w każdej cenie
polec. Centralny
Magazyn Pianin,
Poznań, Pierackie-
go 11. Zamiana in-
strumentów używa-
nych. Ng 19 533

Skład
próżny każda branża odstąpię. —
Focha 39, mieszkanie 17.
zdg 38 439

Jadalka
jasna, 12 krzesel 175. — lustra
1.70 — 35. — Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 754

Pianino
gabinet męski, Plac Wolności 7,
m. 15. podwórce 2. zdg 38 742

Skład
kolonialny z mieszkaniami z powo-
du wyjazdu tania sprzedam. Fa-
bryczna 36 — portier. zdg 38 740

Kasa żelazna
Ratajczaka 38, drukarnia.
zdg 38 732

Wiertarki
kolarskie, motory elektryczne. —
Elektrowarsztat, Garnarska 3.
zdg 38 696

Kafle
płce najtaniej. Milich, Dolna
Wilda 49. zdg 36 603

Kapelusze
Koszule
Krawaty
tania. M. Paszek,
Poznań, Wrocław-
ska 30. zdg 36 411

Kolonjalki
dobrze prosperująca korzystnie
sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn.
zdg 38 691

Mieszanki
owocowe pralinowe, czekolado-
we i inne wyroby pierwszorzęd-
nej jakości poleca Fabryka Cu-
ków i Czekolady „Fabiola”.
Al. Marcinkowskiego 5, tel. 17-32
Pg 8274-58.61

Deski stolarskie,
deski boczne,
osuwają na skrzynię, drzewo bu-
dowlane, gotowe według list po-
miarowych dostarcza po cenach
umiarowanych: M. Perkiewicz,
Tartak, Ludwikowo p. Mosina.
Pg 8275-47.113

Benenowski
tylko
Półwiejska 3
Reprezentacyjny
skład obracek. Ze-
garki, budziki naj-
taniej. dg 29745

1000 samochodów
rozbrań używane części, pod-
wozia młeczarskie, opony najta-
niej w firmie Autosklad. Poznań,
Dąbrowskiego 89, telefon 46-74.
dg 8159/60

Radioodbiornik
prąd stały 70 zł. Szewska 12. —
mieszkanie 6. Tel. 35-55
zdg 38 598

Dobrze
zaprowadzony skład węgla sprze-
dam. Bukowska 9. zdg 38 601

Maszyny
do pisania
małe i duże no-
we i używane
dostarcza najko-
rzystniej z gwa-
rancją. Kocha-
nowicz i S-ka, pl. Wolności 13.
ng 20 020

Kolonjalka
zaprowadzona, magiel, mieszka-
nie, nowoczesne urządzenie, stała
klientela, w nowej dzielnicy,
egzystencja zapewniona z powo-
du wyjazdu, okazuje kupno. —
Wskaże Kurjer Poznański
zdg 38 787/8

Perły japońskie
większa ilość korzystnie sprzedam
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 38 763

Okazyjnie
kupisz
sypialnie
gabinety

jadalnie
kuchnie nowe, używane. Komi-
sowej Hali Mebli.
Wrocławska 38.
Pg 8276-58.63

Meble
różne, dobrze utrzymane, na
sprzedaż. Agenci wykluczeni. —
Marsz. Focha 144, m. 9.
zdg 38 540

Parasole
Torebki
damskie. Oczysz. Po-
znań. Szkolna 11.
Pg 7 423/4-41.34/5

Prawdziwa
duńska dogra, dobry stróż oddam
tania dobre ręce. Wiosłarska 71,
nad Wartą. zdg 38 501

11. KUPNA

Dywan
duży

kandelabry
srebrne kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 340

Złoto
srebro, brylanty kupuję

Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 18 682

Paté Baby
lub inny na akumulator kupię. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 565

Składnice
węgla kupię. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 38 576

Jajka
centnar masła mleczarskiego ty-
godniowo kto dostarczy? Warun-
ki Kurjer Poznański zdg 38 577

Magiel
kupię dobry. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 38 597

Pianino
dobrze utrzymane kupię, gotów-
ką. Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 521

Młocarnie
60. wymagająca większego re-
montu, najchętniej fabrykat Gar-
rett Smidt kupię. Zgłoszenia
Agentura Miłostaw. ng 20 493/4

Śrutownik
lub młynek na zapek kupię. Oferty
Kurjer Poznański zdg 38 721

Samochód
osobowy, mało używany, 4 osobo-
wy, mały, Ford — Polski Fiat —
Opel — Dekawu — Beemwu z
dokładnym opisem i ceną kupię.
Nikielski, Gdynia 4.
ng 19 936

Transparent
okazyjnie kupię. Krajewski, Po-
znań, Mińska 3. zdg 38 714

Cieciarówkę
2 tonn, lub podwozie odpowied-
nie kupi Kromczyński, Poznań,
Marcina 47. zdg 38 734

Pianino
krzyżowe w dobrym stanie kor-
zystnie kupię. Oferty z poda-
niem ceny i marki skierować do
Kurjera Poznańskiego zdg 38 549

Wózek
reczny kryty mniejszy kupię. —
Zgłoszenia „Par” nr. 58.60.
Pg 8278-58.60

Samochód
mały dobrze utrzymany gotówka
kupię. Zgłoszenia „Par” nr. 58.59
Pg 8277-58.59

Cebuli
średniej, trwałej, kilka wagonów
kupię. Oferty cena loco Poznań
Kurjer Poznański
zdg 38 766

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
czteropokojowe z wygodami, III
piętro, obok stadionu do wynaje-
cia zaraz. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego pod zdg 38 260

Pięciopokojowe
Filarecka 3 (Górna Wilda).
zdg 38 490

Czteropokojowe
komfortowe III ptr. od zaraz, —
rok zgóry. Kwiatowa 10, m. 7.
zdg 38 497

8 pokojowe mieszkanie
komfortowe słoneczne z obszer-
nymi przynależnościami nadające
się na biura i mieszkania wolne
zaraz.

4-pokojowe
komfortowe dom ogrodowy, par-
ter, wolne zaraz. Zgłoszenia
Loga. Słowackiego 18, tel. 66-89.
Pg 7429-18.89

Pięciopokojowe
śródmieście wolne, Dychowicz —
Zielona 3, parter, prawo.
zdg 37 922

Czteropokojowe
Mielżyńskiego 2. zdg 38 489

1 pokój
od gospodarza willi wolne, czynsz
zgóry. Zgłoszenia Mazowiecka 6.
zdg 38 499

Mieszkanie
pokój z kuchnią (bez kotłiny)
samotnej osobie do wynajęcia.
Klonowicza 6, boczna Wyślaf-
skiego. zdg 38 511

Pięciopokojowe
II, komfortowe, pięcie. Chelmoń-
skiego 8. zdg 38 514

Czteropokojowe
oraz jednopokojowe komfortowe,
słoneczne, bez podatku. Szaniec-
kiej 9a, tramwaj 5.
zdg 38 583

Jednopokojowe
kuchnia, trzypokojowe kuchnia,
łazienka, kaucja konieczna. —
Wiadomości stróż. Gen. Umie-
skiego 19. zdg 38 584

Trzypokojowe
Puszczykówku 45. — Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 38 599

Czteropokojowe
Ul. Lodowa 29, tel. 79-67.
zdg 38 522

5
pokojowe mieszkanie we willi z
centralnym ogrzewaniem, ogród,
ewentualnie z garażem blisko
opery do wynajęcia. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 38 526

3 pokoje
komfortowe od gospodarza. Zgło-
szenia Różana 22, m. 2.
zdg 38 699

Pokój
kotłina duży, Lubieckiego 16, dziel-
nica Ostroroga. Telefon 61-45.
zdg 38 605

2
kuchnia zgóry. Klasztorna 1.
„Okazja”. zdg 38 628

3 pokojowe
ul. Grobla zwrot remontu. Zapy-
tać tel: 20-24. zdg 38 656

Pięciopokojowe
Stroma 27. zdg 38 726

Pokój
kuchnia, bezdzietnym, zgóry. —
Bluszczowa 4. zdg 38 693

Trzypokojowe
bezpłatowe Górcezn. Bosa 19,
boczna Focha. zdg 38 782

4-pokojowe
słoneczne, Focha, Górczyn. I ptr.
wygodne, tramwaj, kościół — od
grudnia. Zgłoszenia Grottegra 3
m. 3. zdg 38 772

Pięciopokojowe
mieszkanie z przynależnościami.
Stary Rynek, I piętro. Oferty
Kurjer Poznański zdg 38 764

13. SZUKA MIESZK.

Bezdzietni
przyjmą stróżstwo (lub admi-
nistrację. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 397

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju z
kuchnią od gospodarza, pewny
płatnik. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 38 651

15. POKOJE UMEBL.

Frontowy
elektryczność osobne wejście. —
Romana Szymańskiego 8, parter,
prawo. zdg 38 205

Frontowy
elektryczność. Wielkie Garbary
48 — 10. zdg 37 284

Ratajczaka
11a. — 94 pokój 20. —
zdg 38 506

Czysty
Wodna 17/18, m. 14.
zdg 38 571

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 38 578

Panu
elektryczność. Strzelecka 20 — 9.
zdg 38 579

2
pokój Jezycach dla studentek,
studentów — taniem utrzyma-
niem — bez. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 38 588

Wrocławska
19 — 1. zdg 38 704

Pokój
czysty, wejście z klatki, elektrycz-
ność od 1. plac Bernardyński 4,
mieszkanie 5. zdg 38 613

Jackowskiego
36 — 8. zdg 38 607

Dwuosobowy
Ratajczaka 11a — 68.
zdg 38 635

Stroma 27, m. 4
światło, opał 40. — zdg 38 634

Szymańskiego
3 — 10. zdg 38 789

Pokój
utrzymaniem. Ratajczaka 33 — 11.
zdg 38 649

Niekrepujący
przyjeżdżym. Ratajczaka 11a —
m. 112. zdg 38 751

Przyjeżdżym
najtaniej. Kolejki 5 — 3 (No-
wy Rynek) nocny dzwonek.
zdg 38 790

Pokoik
Ratajczaka 11a — 102
zdg 38 752

Klatki
schodowej. Woźna 14a — 8.
zdg 38 630

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
niekrepującego, elektrycznością —
ewentl. obiadem od 1. 12. Oferty,
cena Kurjer Poznański
zdg 38 557

Pokoju
próżnego frontowego centrum.
I piętro, osobne wejście. Oferty
Kurjer Poznański zdg 38 545

Samotna
skromnego, niekrepującego śród-
mieściu. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 38 612

Próżnego
bezdzieln. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 38 629

Pokoiku
spokojnej dzielnicy, okolicy Jezyc
poszukuje. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 38 687

Pokoju
skromnego do 15 zł. poszukuje.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 778

Próżnego
poszukuje matka z córką. Oferty
Kurjer Poznański zdg 38 756

Śródmieście
używanie kuchni od 1. 12. cen-
tralne lub bez. Bezdzieln. mał-
żeństwo. Oferty, cena, Kurjer
Poznański zdg 38 709

Pokoju
próżnego niekrepującego centrum
na sekretariat Związku powstań-
czego. Oferty z ceną Kurjer Po-
znański zdg 38 695

17. LOKALE

Warsztat
powierzchni 300 m², garaż, gaz,
elektr., do wydzierżawienia. —
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 38 431

Lokal
zainstalowany silnik 3,6 KM,
transmisja pasami, piec kotłina-
mi, pokój mieszkalny, na war-
sztat. Strumykowa 1, stróż.
zdg 38 566

Skład
narożnikowy, nowy dom, pierw-
szorzędna egzystencja, wynajmie
gospodarz. M. Focha 105.
zdg 38 587

Składy
suchemi suterrenami. Masztalar-
ska 7a. zdg 38 593

Mieszkanie
parterowe do wynajęcia na skład
Grunwaldzka 25. zdg 38 517

Składu
pokojem poszukuje zaraz. Oferty
podaniem czynszu Kurjer Pozn.
zdg 38 637-8

18. DZIERŻAWY

Koncesje
od 100%. inwalidy wydzierżawie
lub kupię. „Dwór Strzelecki”.
Kilińskiego 15. zdg 37 482

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 19 listopada.
6.30 audycje poranne: — 11.30
poranek muzyczny z Filharmonii
Warszawskiej dla młodzieży szkół
powszechnych. Wykonawcy: Or-
kiestra Filharmonii Warszaw-
skiej pod dyr. Józefa Ozimieńskiego.
Edward Bender — śpiew.
Chór Międzyzwoleń miasta st.
Warszawy pod dyr. Tadeusza
Maznera: 11.57 sygnał czasu;
12.03 koncert tria salonowego P. R.;
12.50 dziennik południowy;
15.00 wiadomości gospodarcze;
16.20 „Nad albumem znaczków
pocztowych” — dialog w oprac.
Kazimierza Pułcińskiego audycja
dla dzieci: starszych (z Pozna-
nia): 16.35 koncert w wykonaniu
orkiestry mandolinistów im. Sza-
niawskiego Moniuszki pod dyr. Ka-
zimierza Bończa-Tomaszewskiego
(z Katowic); 17.00 „Dom rodzinny
poza domem” — odczyt: wygłosi
Zofia Frankowiak-Wolska (z
Poznań); 17.15 koncert kameral-
ny: 17.50 „Książka i wiedza”;
18.00 pogadanka aktualna: 18.10 wi-
adomości sportowe: 18.50 pogadanka
aktualna: 19.00 Powszechny
Teatr Wyobraźni: premiera słuchow-
iskowa oryginalnego „Substan-
cja X”; 19.40 polska muzyka lu-
dowa i salonowa w wyk. małej
orkiestry P. R.; 20.30 „Univer-
sytet warszawski” (z okazji 120-iej
rocznicy założenia uniwersytetu)
— odczyt: 20.55 dziennik wieczorny;
21.00 pogadanka aktualna: 21.00
VI-ta audycja: „Sylwetki
kompozytorów polskich: Henryk
Melcer”. Wykonawcy: Orkiestra
Symf. P. pod dyr. Grzegorza
Fitełberga. Józef Smidowicz —
fortepian. Wanda Łozińska —
śpiew; 22.10 „Płyty dla znawców”

Warszawa
Czwartek, 19 listopada.
Warszawa — 12.40 „Przez
pamięć to: fów do poprawy
lak” — pogad.: 15.15 muzyka an-
gielska (płyty); 16.00 „Skrzynka
ogólna”; 16.15 „Życie kulturalne
stolicy”; 23.00 do tańca gra mała
orkiestra P. R.

POZNAŃ
Czwartek, 19 listopada.
Poznań — 12.40 skrzynka rol-
nicza — omówi Dominik Starzeń-
ski; 13.00 „Muzyka operowa” —
płyty; 13.55 przegląd giełdowy;
15.35 „Życie kulturalne i społecz-
ne Poznania”; 15.40 muzyka Ry-
szarda Straussa, płyty; 18.20 kon-
cert życzeń z płyt.

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM
na czwartek:
17.00 Bukareszt. Muzyka lek-
ka. Berlin. Muzyka współczesna.
17.25 Wiedeń. Recital skrzypco-
wy.
18.00 Monachium. Koncert or-
kiestrowy. — Hamburg. Koncert
muzyki fińskiej. Lipsk. Muzyka
współczesna na instr. lud. Kró-
lewice. Koncert popołudniowy.
18.10 Anglia (Nat. Progr.). Mu-
zyka taneczna. 18.30 Strasburg.
Koncert popularny. 18.45 Buda-
peszt. Muzyka salonowa.

**19.00 Kolonia. Koncert roz-
rywkowy. Monachium. Kwartet**
c-dur Haydna. 19.10 Lipsk. Kwa-
tet cis-moll Beethovena. 19.15 Berlin.

Urząd gminny w Wisle
posiada do wydzierżawienia: —
1) restaurację w nowobudującym
się domu uzdrowiskowym, skła-
dającą się z trzech lokali i we-
randy wraz z całkowitym urzą-
dzeniem — kuchnia, piwnicami
i wielką lodownią. Restauracja
pierwszorzędnie położona — w
rynku. Wielka sala balowa, —
teatralka i kino w budynku;
2) restaurację w Parku Kapielo-
wym, zupełnie nową, całkowicie
wyposażoną, z platformą do
urządzenia dancinów; 3) lokal
sklepowy składający się z dwóch
ubikacji w najbardziej central-
nym położeniu Wisły. Tylko po-
ważni reflektanci mogący wyka-
zać się zawodową praktyką oraz
możliwością złożenia kaucji w
wysokości dwuletniego czynszu
zostaną wzięci pod uwagę. Zgło-
szenia należy skierowywać do
Urzędu Gminnego w Wisle.
dg 3706

Wytwórnia PANI
wytwórnia
PAN



J. Schubert
DOM PŁOĆNI
FABRYKA BIELIZNY
ST. RYNEK 76

Dom czerwony naprzeciw odwa-
chu obok Apteki pod Lwem.
Pg 7 153-38.139

26. SZUKA POSADY

Ugłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

a) Służba domowa

Inteligentna

osoba milej powierzchowności, 14-
godziny charakteru szuka posady
gospodyni do samotnej osoby. Do-
brze gotuje, ładnie świadczy. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 596

Dziewczyna

do wszystkiego, do gotowa-
nia szuka posady 1-go. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 38 518

Posługi

szukam od zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 524

Panienska

do obsługi gości szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 534

Gospośia

z wieloletnią praktyką szuka po-
sady od 1. 12. 36. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 536

Starsza

wiejska ucziwa, zna wszelkie
prace domowe, do gotowa-
nia, także samodzielnie szuka
posady. Łaskawe zgłoszenia Kur-
jer Pozn. zdg 38 541

Uczciwa

czysta poszukuje posady, gotowa-
nia, do gotowania, do 2-3
osób. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 744

TEATRY

Poznań, środa, 18. 11.

TEATR POLSKI: Środa, 18.
11. Wieczór Trzech Króli.
Czwartek, 19. 11. „Wie-
czór Trzech Króli”.
Piątek, 20. 11. „Wieczór
Trzech Króli”.

TEATR WIELKI (Opera):
Środa, 18. 11. „Ewa”.
Czwartek, 19. 11. „Gopla-
na”.
Piątek, 20. 11. „Hrabina”.

TEATR NOWY: Środa 18.
11. „Róża”.

KINA

Poznań, środa, 18. 11.

APOLLO: „Król Kobiet”.
CORSO: „Synowie pustyni”.
GLORIA: Mały Buntownik.
GWIAZDA: „Za chwilę
szczęście”.
OŚWIATOWE T. C. L.: —
„Bunt zwierząt” i „Lu-
dzie o stalowych ner-
wach”.
METROPOLIS: „Godzina
pokusy”.
RENAISSANCE: „Ręce za-
winny” oraz „Burza nad
Andami”.
SŁOŃCE: „Pałac we
Flandrii”.
SINKS: „Kaprys Pięk-
nej Pani”.
ŚWIT: Burlak z nad Wołgi.
TECZA-Lazarz: „Nocny
patrol”.
TECZA-Wilda: „Raj na
ziemi”.
WILSONA: Serce Indianki.

Służąca

gotowaniem do wszystkiego, naj-
chętniej do 2 osób szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 548

Dziewczyna

ucziwa przyjmie posadę, dzieci,
prac domowych. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 512

Młodsza

poszukuje posady od 11.00 bez
prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 559

Dzielnia

pielegniarka szuka jakiegokol-
wiek posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 38 560

Dziewczyna

ucziwa, pracowna poszukuje po-
sady do wszystkiego lub posługi.
Miejscowość obojętna. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 38 562

Dziewczyna

poszukuje posady od 1. 12. do do-
mowej pracy. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 564

Szukam

posługi od zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 283

Posługaczka

szuka posady do wszystkiego.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 015

Uczciwa

poszukuje posady na cały dzień,
bez gotowania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 252

Pracznia

poszukuje prania, czysto, tanio.
Wodna 8. — Rok. zdg 38 172

Dziewczyna

gotowaniem poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 3 711

Poszukuję

posady od zaraz, miejscowość obo-
jętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 609

Poszukuję

posady od zaraz, miejscowość obo-
jętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 608

Poszukuję

posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 659

Sumienna sierota

poszukuje posady od zaraz. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 648

Dziewczyna

skromna z gotowaniem — do
wszystkiego szuka posady. Of-
erty Kurjer Pozn. zdg 38 682

Starsza

ucziwa z doświadczeniem
poszukuje posady lub posługi. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 731

Osoba

miła, ucziwa, 30 lat z długolet-
nimi świadectwami przyjmie po-
sadę samodzielną gospodyni u
samotnej osoby, chętnie wyjazd.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 688

Szukam

prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 794

Poszukuję

całodziennej posady. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 38 784

Posługaczka

szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 171

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 169

Szukam

posady jako podczeka do kraw-
cowej lub dzieci od 1 wzgl. 15.
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 161

Dziewczyna

ucziwa, z samodzielnym gotowa-
niem do wszystkiego szuka po-
sady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 209

Posługi

po południu szukam. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 38 225

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 227

Dziewczyna

z gotowaniem szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 231

Osoba

wiek średni, szuka posady do
wszystkiego z doświadczeniem.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 248

Dziewczyna

młodsza, ucziwa, do wszystkie-
go z gotowaniem poszukuje po-
sady od zaraz. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 38 466

Dziewczyna

ucziwa, rzetelna poszukuje po-
sady, prywatnie lub do kuchni
na cały dzień, skromne gotowa-
nie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 440

b) Inni

Obejmę

posadę u starszej osoby ewentl. u
chorej, celem towarzysztwa i do
wszelkich prac. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 581

Panienska

cieżkiem położeniu szuka posługi.
po godzinach, uczy się szycia. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 595

300 złotych

dam wyrobiecie posady rządy.
dobry rolnik szuka posady. Of-
erty Kurjer Pozn. zdg 38 528

Młody

człowiek, posiadający samocho-
dowe prawo jazdy poszukuje ja-
kiejkolwiek pracy. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 38 532

Chłopak

do posyłek, początkujący szuka
posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 533

Szofer

Sanitariusz Weterynarii szuka
posady. — najchętniej u lekarza
Wet. lub na majątku. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 37 930-31

Linotypista

biegły, długoletni kłopotnik dru-
karni, dzielną kalkulację, poszu-
kuje posady. Referencje pierw-
sorzędne. Miejscowość obojętna.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 243

100 zł

dam za wskazanie stałej pracy.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 994

Młodszy

poszukuje posady do wszystkiego
jakiegokolwiek posady magazy-
niar, inkasenta, lub woźnego za
złożeniem kaucji. Oferty Kurjer
Poznański zdg 38 408

Książkowa

rutynowana korespondentka pol-
sko - niemiecka, z doświadcze-
niami szuka posady w poważ-
nej firmie. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 32 506

Nowa GROM
EXTRA CIENKI
DO KONALY ZNACZNIE
ELASTYCZNY TANŹY

Bilansista

rutynowany, prowadzi księgo-
wość godzinowo już za 20 zł mie-
sięcznie. Poszukuje posady. —
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 537

Osoba

starsza, inteligentna w trudnym
położeniu szuka pracy, najchę-
tniej samodzielną zajęcia się
małym gospodarstwem chorym
lub dziećmi, wymagania skrom-
ne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 487

Pielegniarz

kawaler, który kilka lat pracuje
przy chorych, poszukuje posady
od 1. 12. lub 15. 12. do starszego
lub do młodszego chorego
pacjenta. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 503

Malarz

pokojuowy przyjmie prace za skrom-
nym wynagrodzeniem. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 38 558

Urządnic

gosp. inwalida wojenny, lat 37, 12
lat praktyki, bez przerwy z po-
ważnymi poleceniami poszukuje
posady od zaraz za skromnym
wynagrodzeniem pod dyspozycję.
Łask. zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 543

Kuśnierka

dobra przyjmie w dom, wyjazd
szuka posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 38 567

Uczeń

fryzjerski 1 1/2 roku praktyki szu-
ka posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 38 425

Krawcowa

szuka posady, poza dom 150 kro-
je szycie, pierwszorzędne. Po-
znań, Długa 18. m. 3. zdg 38 041

Bezpłatnej

posady biurowej poszukuje w za-
mian ćwiczeń na maszynie. Of-
erty Kurjer Pozn. zdg 38 116

Kołodziej

lat 27, żonaty, poszukuje posady
na większym majątku. Łaskawe
zgłoszenia uprasza Edmund Za-
górski, Suchorzeń, poczta Kowa-
lew, pow. Jarocin. zdg 38 677

Prasowaczka

z praktyką szuka posady 1-go.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 703

Krawcowa

dobry krój szuka posady dziennej
2 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 620

Urządnic

gospodarczy, kawaler, lat 34, ener-
giczny, ukończona szkoła rolnicza,
12 letnia praktyką w Poznań-
skim i na Pomorzu z doświadcze-
niami szuka posady od 1. 1. 37. Łaskawe zgłoszenia Kur-
jer Pozn. zdg 38 610

Inteligentna

panienka szuka jakiegokolwiek
zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 650

Przy

wolnym utrzymaniu 20.— mies.
przyjmie posadę biurową lub eks-
pedjentki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 736

Kelner

płatniczy, lat 25, władający pol-
skim, niemieckim, dołny, ruty-
nowany, pierwszorzędny facho-
wiec poszukuje zaraz posady. —
Na żądanie kaucja. Miejscowość
obojętna. Zgłoszenia Ferdynand
Liska, Wiśnicz - Stary 3. kolo
Bochni. zdg 38 678

Elektromonter

obeznany z budową aparatów ra-
dyjnych, sieciowych, baterijnych
szuka posady. Marecki, Janowiec.
Keyńska 6. ng 19 970

Krawcowa

domowa szuka posady bardzo do-
brym krojem wszelką garderobę
i dziecięcą, również wyjazd. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 023

Wdówka

bezdzienna, inteligentna pisać
maszyną, wyższą szkołą handlo-
wa poszukuje posady do pomocy
pani domu lub dzieci najchętniej
w majątku bez wynagrodzenia.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 359

Uczciwa

samodzielną do samotnej osoby
poszukuje posady. Łaskawe of-
erty Kurjer Pozn. zdg 36 660

Rutynowana

książkowa - bilansistka poszu-
kuje posady wzgl. przyjmie pracę
godzinową. Łaskawe oferty Kur-
jer Pozn. zdg 36 866

Portjer

kowal ślusarz, poszukuje posady.
dobrze obeznany z centralnym
ogrzewaniem, prowadzenie dzwi-
gu oraz wszelkich drobnych na-
praw, bardzo sumienny z odpo-
wiednimi referencjami, w razie
potrzeby kaucja. Zgłoszenia Kur-
jer Pozn. zdg 37 862

Krawcowa

akuratna, pilna 1.25. szuka po-
sady w dom. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 37 382

Ekspedjentka

kolonialna, pieczywo, sumienna,
obowiązkowa, szuka posady. —
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 503

Panienska

lat 16, szuka posady za uczennicę,
do składki pieczywa lub delikate-
sów. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 909

Panienska

szuka posady do obsługi gości lub
jako ekspedjentki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 37 933

27. WOLNE MIEJSCA

Zegarmistrz

młodszy pomocnik na wszelkie
prace zegarmistrzowskie z narze-
dzeniami potrzebnymi od zaraz. Zgo-
szenia z podaniem wynagrodze-
nia kierować pod: J. Mańka
Chelm Lubelski, Lubelska 75.
zdg 33 046

Książkowa

korespondentka
od zaraz potrzebna. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 38 498

Panienska

do obsługi. Restauracja, Woźna
nr. 1. zdg 38 569

Zastępstwo

dodatkowe oddam zaprowadzo-
nym w restauracji, kawiarni. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 582

Potrzebna

dziewczyna do pomocy na przed-
południe. Zgłaszaj Bukowska 1.
m. 12, od 3-4. zdg 38 585

Książkowa

praktyka handlowa, rolnicza. Po-
znaniu potrzebna zaraz. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 38 600

Panienska

do prac biurowych, za początko-
wym wynagrodzeniem 2 zł. —
Fr. Steinke, Strzelecka 12.
zdg 38 603

Chłopiec

do posyłek, początkowo 15 zł. Fr.
Steinke, Poznań, Strzelecka 12.
zdg 38 604

Panienska

do lekkich prac biurowych przy-
jmie B. Niemojewski, Pierackiego
15. zdg 38 544

Ekspedjentka

branży obuwia zdolna — niemie-
ckim, potrzebna. Adres Kurjer
Poznański zdg 38 670/71

Czapnik

samodzielną potrzebną zaraz. —
Zgłoszenia z podaniem warunków
Juchowski, Kraków, Florjańska
nr. 42. ng 20 499

Fryzjerka

działa na stałą posadę. Podgó-
rnia 6. m. 6. zdg 38 697

Panny

do kawiarni potrzebne. Grun-
waldzka 11. zdg 38 701

Szofer

natychmiast 300.— zł. Wierzbic-
cice 43. m. 28. zdg 38 705

Dziewczyna

ucziwa, do gotowania
przyjmie Cichocka, Strzelecka
14 a. zdg 38 706